ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

14 - 20 czerwca 2021 r. | nr 24 (751/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

25 lat więzienia dla Moniki S., byłej prezes Bractwa Miłosierdzia im. św. Brata Alberta

Dusiła synka patrząc jak miota się przed śmiercią

Na 25 lat więzienia skazał sąd Monikę S., byłą prezes Bractwa Miłosierdzia im. św. Brata Alberta, za zabójstwo 10-letniego synka, Filipa.

Str. 6

Budowa LUBELSKIEJ AKADEMII FUTBOLU na terenach byłego LKJ już ruszyła. A kiedy zostanie wbita pierwsza łopata pod nowy stadion żużlowy?

Trzy tysiące uwag do planu

Na najbliższej sesji Rady Miasta Lublin, zaplanowanej na 24 czerwca, odbędzie się debata nad Raportem o stanie miasta za 2020 r. To jednak nie ona będzie najprawdopodobniej najbardziej zapalnym punktem obrad, ale głosowanie nad uchwaleniem planu miejscowego na terenie po LKJ, gdzie miałby zostać pobudowany nowy stadion żużlowy. Obok na 11 hektarach już powstaje Lubelska Akademia Futbolu, której inwestorem jest Zbigniew Jakubas, właściciel Motoru Lublin.

Str. 2

Jedna z dwóch największych w tym roku inwestycji oświatowych w Lublinie zakontraktowana

Rusza rozbudowa podstawówki przy Sławinkowskiej

Miasto rozstrzygnęło przetarg na rozbudowę Zespołu Szkół nr 12 na Sławinie. Prace ruszą lada dzień. Do głównego budynku szkoły zostanie dobudowany osobny pawilon przedszkolny, do którego przeniesie się wchodzące w skład zespołu Przedszkole nr 86. To pozwoli z kolei na zwolnienie dodatkowych sal dla obleganej Szkoły Podstawowej nr 14. Inwestycja pochłonie prawie 12 mln zł, czyli o 3 mln mniej niż zakładało miasto.

Str. 2

ŚWIDNIK. – Zamiast pochylić się nad problemem i próbować go rozwiązać, chce się nas zastraszyć prokuraturą i zamknąć usta – mówią pracownicy spółdzielni, którzy napisali list, w którym zarzucili swojej szefowej mobbing

Gorący czerwiec w spółdzielni

Ostatnie tygodnie to gorący czas w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. 22 czerwca ma odbyć się kolejne głosowanie Walnego Zgromadzenia nad uchwałami, które nie zostały przegłosowane w maju, co nie podoba się części spółdzielców. Rada Nadzorcza SM złożyła również zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa. Chodzi o anonimowy list, w którym pracownicy spółdzielni zarzucają prezes mobbing. Z kolei działające w SM związki zawodowe ujęły się za autorami listu, potwierdzając, opisane w nim zarzuty.

Str. 5

ŚWIDNIK. Radny pyta o boiska

Na „Orliki" za opłatą

O powody wprowadzenia opłat za korzystanie z przyszkolnych „Orlików" pyta władze miasta radny Robert Syryjczyk i zastanawia się, czy jest to zgodne z przepisami i interesem mieszkańców. Ratusz uspokaja, że opłaty dotyczą tylko grup zorganizowanych i pozwolą utrzymywać boiska w dobrym stanie. Również radni z Komisji Zdrowia, Sportu i Turystyki Rady Miasta Świdnik wnioskują do burmistrza o wycofanie się z opłat.

Str. 5

Chodniki przy Lubartowskiej przestaną straszyć

Bez deptaka bis, ale z nowymi płytkami

Str. 4

Przez pandemię z opóźnieniem, ale są

Medale i nagrody nie tylko wirtualnie

Str. 3

W październiku 2020 roku „druga fala" koronawirusa nie pozwoliła zorganizować uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej, ani gali dla laureatów olimpiad przedmiotowych. Nie było tym samym okazji, aby wręczyć medale, czy odznaczenia najbardziej zasłużonym pracownikom oświaty oraz osobiście pogratulować i nagrodzić naszych prymusów...

ŚWIDNIK. Ludzie i ich pasje

Malowanie jak narkotyk

Str. 13

Społecznicy z Komitetu Mieszkańców podsumowali ostatni rok działalności i postanowili, że...

Będą przyznawali tytuły Honorowego Obywatela Dzielnicy!

Str. 4

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Budowa Lubelskiej Akademii Futbolu na terenach byłego LKJ już ruszyła. A kiedy zostanie wbita pierwsza łopata pod nowy stadion żużlowy?

Trzy tysiące uwag do planu

Na najbliższej sesji Rady Miasta Lublin, zaplanowanej na 24 czerwca, odbędzie się debata nad Raportem o stanie miasta za 2020 r. To jednak nie ona będzie najprawdopodobniej najbardziej zapalnym punktem obrad, ale głosowanie nad uchwaleniem planu miejscowego na terenie po LKJ, gdzie miałby zostać pobudowany nowy stadion żużlowy. Obok na 11 hektarach już powstaje Lubelska Akademia Futbolu, której inwestorem jest Zbigniew Jakubas, właściciel Motoru Lublin.

Miasto Lublin i spółka Lubelska Akademia Futbolu umowę dzierżawy nieruchomości gminnej położonej przy ulicach Krochmalnej i Przeskok podpisały już pod koniec stycznia. Inwestor pracę rozpoczął przed kilkoma tygodniami. Miasto i prezydent **Krzysztof Żuk** chcą, by obok akademii powstał nowy stadion żużlowy.

Od 23 kwietnia do 17 maja można było dokładnie obejrzeć, co w tym miejscu planuje Ratusz. Uwagi do projektu można było zgłaszać do końca ubiegłego miesiąca. Tych wpłynęło ponad 3 tysiące, głównie od zwolenników budowy nowego obiektu, aktywnie działających na facebookowej grupie „Nowy Stadion Żużlowy w Lublinie".

Plan budowy obiektu krytykują z kolei aktywiści z Lubelskiego Ruchu Miejskiego, zwracając uwagę na to, że budowa stadionu doprowadzi do nieodwracalnej degradacji cennego przyrodniczo terenu nad Bystrzycą. Sympatycy sportu żużlowego odrzucają te argumenty i na swoim profilu wskazali wiele miejsc w Europie, a także w Polsce (m.in. Stadion Olimpijski we Wrocławiu w pobliżu kanału żeglugowego i w otoczeniu zieleni, czy stadion Stali Rzeszów położony przy rzece Wisłok i osiedlach mieszkalnych), które nie wywołują negatywnego wpływu na środowisko.

FOT. MOTOR LUBLIN ORAZ FB NOWY STADION ŻUŻLOWY W LUBLINIE

Nowy stadion żużlowy zostanie wybudowany na terenach byłego LKJ, tuż obok powstającej już Lubelskiej Akademii Futbolu, której inwestorem jest Zbigniew Jakubas, właściciel Motoru Lublin

Niewykluczone, że radni nad zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów, na którym ma znaleźć się nowy stadion żużlowy zagłosują już na najbliższej sesji, 24 czerwca. Aby tak się stało urzędnicy muszą w ekspresowym tempie odnieść się do zgłoszonych uwag.

Skąd miasto weźmie na budowę stadionu około 200 milionów, a może i dużo więcej? Tego jeszcze nie wiadomo. Możliwości jest kilka. Część sumy można by było pozyskać z Ministerstwa Dziedzictwa Narodowego, Kultury i Sportu, część w formie partnerstwa publiczno-prywatnego, a także poprzez emisję obligacji.

LK

U nas dane coraz lepsze, ale z Wielkiej Brytanii płyną niepokojące wieści...

Wakacje od koronawirusa

Ku naszej uciesze rząd wprowadza kolejne luzowanie obostrzeń, ale epidemiolodzy przestrzegają, że może się to skończyć niebezpiecznym nasileniem zakażeń. Jako przykład wskazują Wielką Brytanią, która choć jest liderem w szczepieniach przeciwko Covid-19, to od kilkunastu dni znowu zmaga się ze wzrostem liczby infekcji ze średnio 2 do 7 tys. dziennie i przyrostem liczby pacjentów covidowych w szpitalach. Przyczyną jest indyjska mutacja koronawirusa, która przy ponownym całkowitym otwarciu rynku lotniczego na pewno dotrze również do nas.

Póki co w naszym kraju pandemia cały czas jest w odwrocie i oby tak pozostało. Liczba dziennych zakażeń spadła poniżej 350, zgonów do 60, zajętych łóżek covidowych poniżej 2 tys., a respiratorów do 317. Od niedzieli obowiązują więc kolejne poluzowania obostrzeń – zwiększona została dopuszczalna liczba wiernych w kościołach do połowy zajętych miejsc oraz dopuszczona sprzedaż oraz spożywanie jedzenia i picia w kinach, teatrach, na koncertach oraz w innych instytucjach kultury i rozrywki. Rząd zapowiada kolejne luzowania od 26 czerwca. Co się zmieni? Otwarte zostaną dyskoteki z limitem max. 150 osób, zwiększą się limity osób w siłowniach, klubach fitness, kasynach, obiektach handlowych, targach, konferencjach, wystawach i salach zabaw do 1 na 10 m2, a w świątyniach do 75% obłożenia. Dopuszczone będą zgromadzenia do 150 osób, a w transporcie zbiorowym zniesiony zostanie limit pasażerów. Więcej, bo 75% będzie mogło być zajętych miejsc w kinach, teatrach, hotelach (tu limit nie dotyczy zorganizowanych grup dzieci i młodzieży poniżej 12 roku życia) i restauracjach. Więcej widzów będzie mogło oglądać zmagania sportowe – do 50 proc. obłożenia obiektu. Takie zasady mają obowiązywać do końca wakacji, choć jak zaznacza minister zdrowia harmonogram może być korygowany w oparciu o aktualne dane epidemiczne oraz statystyki szczepień. Te co prawda rosną i całkowicie zaszczepionych jest już ponad 9,6 mln Polaków, a jedną dawką ponad 15,4 mln, to daleko nam do zbiorowej odporności, a jak przyznaje **Michał Dworczyk**, pełnomocnik rządu ds. Narodowego Programu Szczepień, liczba osób rejestrujących się na szczepienia maleje.

RD

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 877 469 (o 2 333), zgonów do 74 585 (o 421), wyleczonych do 2 648 504 (o 3,35 tys.), a wykonanych szczepień do 22 025 871 (o 2 334 910). W woj. lubelskim przybyło 173 zakażonych (od początku 126 583), a 25 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 426). W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 239, w W. Brytanii - 7 958, Niemczech - 1 484, Włoszech - 1 722, Francji - 3 972. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 175 mln. Ponad 3,79 mln osób z Covid-19 zmarło, a 113,6 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 13 czerwca

ŚWIDNIK. Inni mogą zazdrościć

Żłobek oficjalnie otwarty

Przestronne, jasne sale, lśniące nowością sprzęty, meble i zabawki, a także bezpieczny plac zabaw – tak wygląda Żłobek Miejski nr 3 w Świdniku. Uroczyste otwarcie nowej placówki odbyło się w miniony czwartek, 10 czerwca.

Żłobek Miejski nr 3 powstał przy ul. Kopera 1. Na jego lokalizację nieprzypadkowo wybrano południową część miasta. W tym rejonie powstają nowe bloki, w których chętnie zamieszkują młode rodziny, a dotąd brakowało tu miejskich placówek opiekuńczo-oświatowych. Budowa ruszyła w ubiegłym roku, a wiosną dobiegła końca. Budynek powstał w technologii modułowej i z ekologicznych materiałów. Mieści pięć jasnych i przestronnych sal, salę terapii, łazienki, szatnię i pomieszczenia przeznaczone do spania. Znalazła się tu również duża kuchnia i pokój dla mam karmiących piersią. Starannie zadbano też o wyposażenie placówki. Zakupiono m.in. wspomagane napędem elektrycznym wózki, które ułatwią opiekunom wychodzenie z maluchami na spacer. Każdy taki wózek może pomieścić szóstkę dzieci.

Budowa żłobka kosztowała ok. 8,5 mln zł. Część tej kwoty - 3,1 mln zł - to środki, jakie miasto pozyskało z rządowego Programu „Maluch+", który wspiera rozwój instytucji opieki nad dziećmi w wieku do 3 lat.

W uroczystym otwarciu placówki, które odbyło się w ubiegły czwartek, 10 czerwca, udział wzięli **Bolesław Gzik**, wicewojewoda lubelski, przedstawiciele świdnickiego Ratusza, na czele z burmistrzem **Waldemarem Jaksonem** i jego zastępcą **Marcinem Dmowskim**, miejscy radni, dyrektorzy miejskich szkół i przedszkoli, zaproszeni goście. - Cieszę się, że nowe dobro w postaci tego żłobka powstało w Świdniku. Dzięki wspólnej pracy będą z niego korzystać najmłodsi mieszkańcy – mówił burmistrz Jakson.

Podziękował również swojemu zastępcy ds. rozwoju i inwestycji Marcinowi Dmowskiemu, że inwestycję udało się zrealizować sprawnie oraz zmienić technologię na modułową i energooszczędną.

Żłobek Miejski nr 3 wchodzi w skład Zespołu Żłobków Miejskich (obok Żłobka Miejskiego nr 1 przy ul. Środkowej i Żłobka Miejskiego nr 2 przy ul. Okulickiego. Placówką kieruje dyrektor **Aldona Zagdańska**. Nowy żłobek przyjmie w sumie 120 maluszków. Obecnie w placówce odbywają się dla nich zajęcia adaptacyjne, a po 21 czerwca żłobek zacznie działać na pełnych obrotach.

(w)

FOT. MIASTO ŚWIDNIK | FACEBOOK

Uroczystego otwarcia żłobka dokonali: wicewojewoda Bolesław Gzik, burmistrz Waldemar Jakson i dyrektor placówki Aldona Zagdańska

PODZIĘKOWANIA

Lekarzom:
Annie Krajewskiej i Michałowi Bujackiemu
z Oddziału Ortopedycznego
i Kardiologicznego Szpitala
w Lublinie przy alei Kraśnickiej,
serdeczne podziękowania
za udzielenie pomocy po wypadku
składa wdzięczny pacjent
Bronisław Basiuk z Chełma

Jedna z dwóch największych w tym roku inwestycji oświatowych w Lublinie zakontraktowana

Rusza rozbudowa podstawówki przy Sławinkowskiej

Miasto rozstrzygnęło przetarg n rozbudowę Zespołu Szkół nr 12 na Sławinie. Prace ruszą lada dzień. Do głównego budynku szkoły zostanie dobudowany osobny pawilon przedszkolny, do którego przeniesie się wchodzące w skład zespołu Przedszkole nr 86. To pozwoli z kolei na zwolnienie dodatkowych sal dla obleganej Szkoły Podstawowej nr 14. Inwestycja pochłonie prawie 12 mln zł, czyli o 3 mln. mniej niż zakładało miasto.

O kontrakt starało się siedem firm. Wygrała lubelska spółka Edach, której oferta była najtańsza. – Po podpisaniu umowy wykonawca będzie miał dziesięć miesięcy na wybudowanie nowego segmentu przedszkolnego dla 300 dzieci wraz z łącznikiem do głównego budynku szkoły. To jedna z większych tegorocznych inwestycji w oświacie, wyczekiwana przez mieszkańców dzielnicy Sławin – mówi **Artur Szymczyk**, Zastępca Prezydenta Miasta Lublin ds. Inwestycji i Rozwoju.

Aktualnie Przedszkole nr 86 należy do największych w mieście i uczęszcza do niego 300 wychowanków. Do SP nr 14 im. Tadeusza Kościuszki chodzi zaś prawie tysiąc uczniów. W ramach rozbudowy powstanie 12-oddziałowy obiekt o trzech kondygnacjach nadziemnych i jednej kondygnacji podziemnej o kubaturze prawie 9 tys. m3. W nowej części znajdzie się ponadto m. in. rozdzielnia posiłków (te będą szykowane w szkolnej kuchni – dod. aut.), wielofunkcyjna sala widowiskowa oraz specjalna sala do ćwiczeń dla maluchów.

W przypadku rozbudowy ZS nr 12 jak również w przypadku największej tegorocznej inwestycji oświatowej, czyli rozbudowy SP nr 52 na Felinie, miastu udało się zaoszczędzić kilka milionów złotych. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami Ratusza oszczędności mają być przesunięte na realizację dodatkowych inwestycji oświatowych – m.in. remont szkolnych kuchni.

Marek Kościuk

Do ZS nr 12 zostanie dobudowany trzypiętrowy budynek o kubaturze prawie 9 tys. m3

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

24.05.2021 r. Jerzy Kula, 68 lat
25.05.2021 r. Konrad Maciej Szostek, 28 lat
27.05.2021 r. Barbara Piech z d. Jeżowska, 76 lat
30.05.2021 r. Marta Kalich z d. Borkowska, 92 lata
31.05.2021 r. Janusz Rybak, 71 lat
1.06.2021 r. Anna Burczyńska z d. Kołodziejek, 86 lat
1.06.2021 r. Gabriel Chromiak, 91 lat
1.06.2021 r. Dariusz Gnieciak, 58 lat
1.06.2021 r. Anna Kazimiera Kowalczyk, 95 lat
1.06.2021 r. Janina Kozioł, 98 lat
1.06.2021 r. Andrzej Piądło, 62 lata
1.06.2021 r. Grażyna Tatara, 64 lata
2.06.2021 r. Zofia Janik, 91 lat
2.06.2021 r. Marianna Kaczmarzewska, 75 lat
2.06.2021 r. Genowefa Sałgut z d. Siembida, 93 lata
4.06.2021 r. Jadwiga Gałkowska, 85 lat
4.06.2021 r. Kazimiera Mielniczuk z d. Żyłowska 87 lat
4.06.2021 r. Jolanta Popielarz, 65 lat,
4.06.2021 r. Lech Siemionek, 84 lata
4.06.2021 r. Zofia Wrońska, 92 lata
5.06.2021 r. Daniela Wójcik, 93 lata
7.06.2021 r. Zofia Lewtak, 80 lat
7.06.2021 r. Jadwiga Opolska, 86 lat
8.06.2021 r. Zofia Bociąg, 73 lata
9.06.2021 r. Stanisław Góra, 91 lat
9.06.2021 r. Halina Nossek, 94 lata

ŚWIDNIK

30.05.2021 r. Mieczysław Maciejczyk, 89 lat
31.05.2021 r. Kazimierz Płonka, 70 lat
2.06.2021 r. Teresa Bis, 71 lat

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

FOT. IWONA BURDZANOWSKA

W ubiegłym tygodniu pielęgniarki protestowały przed Szpitalem Wojskowym w Lublinie oraz Urzędem Marszałkowskim

Ostrzegawczy protest pielęgniarek. Marszałek Stawiarski bezradny, ale optymistyczny

Ostatnie ostrzeżenie

Nasz zawód się starzeje, co roku rozpoczyna pracę o 60 proc. pielęgniarek mniej niż z niej odchodzi, tymczasem rząd proponuje nowe regulacje, które wręcz wymuszają nasze odejścia na emerytury, a zniechęcają młode adeptki do wybierania tej trudnej misji w ochronie zdrowia – tłumaczyły pielęgniarki prowadzące protest ostrzegawczy pod 1 Wojskowym Szpitalem Klinicznym. Nie chodzi jednak bynajmniej tylko o tę jedną placówkę, tylko o problem systemowy, dotykający jednakowo tak siostry z jednostek klinicznych, jak i samorządowych - wojewódzkich i powiatowych.

Licencjat to nie wyższe?

Idzie już nie tylko o płace – i to nie tylko pielęgniarek, ale i innych zawodów medycznych, lecz o próby dzielenia i różnicowania całego środowiska, co siostry uważają za celowy zabieg ze strony rządu. Chodzi o propozycje dodatkowe różnicowania wynagrodzeń w oparciu o kryterium wykształcenia, wprowadzające kolejny szczebel wartościujący – wyższe zarobki pielęgniarek legitymujących się studiami magisterskimi w stosunku do koleżanek z licencjatem. Tymczasem to te drugie stanowią większość w każdym razie wśród starszych, bardziej doświadczonych pracownic, przygotowujących się do wykonywania zawodu w ramach wcześniej obowiązujących kryteriów. – Jeśli realnie mamy zarabiać mniej i będziemy pomijane przy podwyżkach, to bardziej opłaca nam się przejście na emeryturę – przekonywały pielęgniarki, przypominając, że z kolei młodsze koleżanki często tuż po studiach i co najwyżej po stażu wolą z kolei wyjazd za granicę i podjęcie pracy w zawodzie, ale już w Niemczech, Holandii czy Wielkiej Brytanii.

Jak rząd i marszałek mówią, że dadzą – to mówią…!

Z postulatami pielęgniarek zapoznał się marszałek województwa **Jarosław Stawiarski**, który uznał je za „warte przemyślenia" i „do przejścia". Tyle, że zarobki w ochronie zdrowia w małym tylko stopniu zależą bowiem od organów prowadzących poszczególne jednostki. Decyzje zaś podejmowane są wciąż na szczeblu centralnym, przeważnie bez oglądania się na realia finansowe szpitali czy samorządów. Ministerstwo zdrowia już zaś rozwiewa wszelkie nadzieje, po raz kolejny zapewniając, że na kolejnej już reformie nikt nie straci. – Nikt nie będzie pielęgniarkom pensji obniżał, przeciwnie, dzięki podniesieniu ustawowej płacy minimalnej wszyscy będą mogli zarabiać tylko więcej! – zapewnił rzecznik resortu **Wojciech Andrusiewicz**, który widać dawno nie był w żadnym nierządowym szpitalu. Realnie bowiem w wyniku wymuszanych zmian – w szpitalach nastąpią jedynie redukcje kadrowe, a dla spełnienia formalnych norm obsady ich personel, w tym pielęgniarki, będzie zmuszany do pracy na cząstkach etatów na różnych oddziałach. Oczywiście – bez żadnych dodatkowych pieniędzy, których rząd rzecz jasna zapomniał zagwarantować jako pokrycie swoich reform.

Protesty branż medycznych będą kontynuowane. **TAK**

ŚWIDNIK. Statystyki za maj wciąż marne, ale w czerwcu powinno być zdecydowanie lepiej, bo...

Trzy morza w zasięgu ręki

Port Lotniczy Lublin opublikował majowe statystyki. W porównaniu z tymi sprzed pandemii, nie są one zbyt optymistyczne, ale lepsze od tych z początku roku. W czerwcu powinno być zauważalnie lepiej, bo w ostatnią niedzielę wystartowały wakacyjne loty do chorwackiego Splitu i bułgarskiego Burgas, a od wtorku, 19 czerwca, rusza regularne połączenie do Gdańska.

Ostatnich kilkanaście miesięcy to trudny czas dla całej branży lotniczej, w tym także dla lotnisk. Pandemia znacznie ograniczyła ich działalność, co miało przełożenie na wyniki finansowe. Wydaje się, że najbliższe miesiące będą okresem, w którym branża w końcu zacznie poprawiać swoje wyniki.

Majowe statystki Portu Lotniczego Lublin są lepsze, niż te z lutego, marca czy kwietnia, ale wciąż daleko im do tych sprzed pandemii. W maju PLL obsłużył 152 operacje lotnicze i 1 805 pasażerów. Dla porównania w roku 2020 operacji lotniczych było 8, a pasażerów 18; zaś w roku 2019 odpowiednio 361 i 33 416.

Czerwiec pod względem statystyk zapowiada się zdecydowanie lepiej. Od niedawna do rozkładu wróciły obsługiwanie przez linię Ryanair połączenia z Dublinem. Ponadto ze Świdnika możemy polecieć do Oslo, Doncaster, Londyn Luton, Eindhoven, Warszawy, Burgas, Splitu, a od 19 czerwca także do Gdańska.

Rejsy do Splitu i Burgas są obsługiwane przez linie Wizzair, dwa razy w tygodniu. Nad Adriatyk możemy polecieć w niedziele i czwartki, a nad Morze Czarne w niedziele i środy. Z kolei nad Bałtyk, również dwa razy w tygodniu, we wtorki i soboty, będziemy mogli polecieć samolotami LOT-u.

– Pamiętając o powodzeniu, jakim cieszyły się ubiegłoroczne loty na wakacje wśród mieszkańców województwa lubelskiego, jestem przekonany, że tegoroczna propozycja zostanie dobrze przyjęta. Powoli wracamy do normalności, za którą wszyscy tęsknimy, a szczególnie my, branża lotnicza. Dlatego cieszę się, że powracają do nas przewoźnicy i konsekwentnie odbudowujemy siatkę połączeń – mówi **Andrzej Hawryluk**, prezes Portu Lotniczego Lublin.

Dla pasażerów, którzy wybierają się na urlop w czerwcu, lubelskie lotnisko przygotowało miłą niespodziankę: po powrocie z wypoczynku za parking zapłacą o połowę taniej.

(w)

Przez pandemię z opóźnieniem, ale będą

Medale i nagrody nie tylko wirtualnie

W październiku 2020 roku „druga fala" koronawirusa nie pozwoliła zorganizować uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej, ani gali dla laureatów olimpiad przedmiotowych. Nie było tym samym okazji, aby wręczyć medale, czy odznaczenia najbardziej zasłużonym pracownikom oświaty oraz osobiście pogratulować i nagrodzić naszych prymusów. Teraz, dzięki zniesieniu obostrzeń covidowych, te zaległości zostaną nadrobione. Wśród wyróżnionych nie zabraknie pedagogów i uczniów z Lublina i Świdnika.

– Z uwagi na sytuację pandemiczną w październiku 2020 roku nie mogły być zorganizowane tradycyjne uroczystości Dnia Edukacji Narodowej, na których nauczycieli i pracowników oświaty wyróżniano odznaczeniami i nagrodami. Biorąc pod uwagę bieżące stopniowe znoszenie ograniczeń, Wojewoda Lubelski oraz Lubelski Kurator Oświaty, wręczą nauczycielom przyznane im Medale za Długoletnią Służbę oraz Medale Komisji Edukacji Narodowej – mówi **Jolanta Misiak** z KO w Lublinie.

Spotkania podzielono na kilka tur. Będą się one odbywać do 21 czerwca.

W najbliższym tygodniu, 18 czerwca, w „Sali Błękitnej" Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego Medale Złote za Długoletnią Służbę odbiorą, dyrektorzy: Andrzej Berbeć - SOSW nr 1 w Lublinie, Bożena Cioch - Zespół Poradni nr 3 w Lublinie, Anna Fijałkowska - Przedszkole nr 39 w Lublinie, Małgorzata Frejowska - ZSO nr 5 w Lublinie, Janina Górska - Przedszkole nr 42 w Lublinie, Iwona Grudzień-Bielaszewska - Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Lublinie; Bożenna Kowalik - SPS nr 26 w Lublinie, Jolanta Maksymiuk-Janikiewicz - Przedszkole nr 77 w Lublinie, Halina Pawłowicz - SP nr 52 w Lublinie, Monika Wrona - XXIII LO w Lublinie, nauczyciele: Maryla Hereć - SP nr 51 w Lublinie, Maria Jachacz - SOSW nr 1 w Lublinie, Bożenna Janikiewicz - ZSE w Lublinie, Katarzyna Kasprzycka - IX LO w Lublinie, Barbara Korba - ZSO nr 1 w Lublinie, Anna Król - SP nr 2 w Lublinie, Aldona Marek - SP nr 2 w Lublinie, Stanisław Piłat - XXIII LO w Lublinie, Marzanna Polikarczuk - SP nr 51 w Lublinie, Bożena Powała-Niedźwiecka - ZSChiPS w Lublinie, Anna Sawiuk - SP nr 5 w Świdniku, Teresa Sobieszkoda - nr 19 w Lublinie, Andrzej Wierzbicki - SOSW nr 2 w Lublinie, Grażyna Tokarska - pedagog w ZSS w Lublinie, Zbigniew Kozieł - pracownik obsługi SP nr 18 w Lublinie.

Tego samego dnia Medale Srebrne za Długoletnią Służbę odbiorą nauczyciele: Małgorzata Dudzisz-Zachwatowicz - SP nr 15 w Lublinie, Iwona Gładkowska-Skrobas - SP nr 18 w Lublinie, Elżbieta Grabowska - SP nr 51 w Lublinie, Piotr Kitliński - SP nr 4 w Lublinie, Jadwiga Kozdra - IX LO w Lublinie, Katarzyna Słoboda - III LO w Lublinie, Justyna Wadowska-Boruta - SP nr 51 w Lublinie, Grzegorz Wierucki - II LO w Lublinie.

Z kolei Medale Brązowe za Długoletnią Służbę otrzymają nauczyciele: Iwona Bednarczyk - II LO w Lublinie, Eliza Drabik - SP nr 51 w Lublinie, Agata Kępka - V LO w Lublinie, Jolanta Kosak-Zalewska - SP nr 51 w Lublinie, Monika Łakuta - I LO w Lublinie, Anna Łukaszczyk - II LO w Lublinie, Jagienka Maślak - SOSW nr 1 w Lublinie, Małgorzata Obszyńska - SP nr 18 w Lublinie, Wioletta Oszajca - SP nr 16 w Lublinie, Anna Próchnicka - SP nr 57 w Lublinie, Aneta Seremak - SP nr 5 w Świdniku, Anna Szymczyk-Furgał - ZS nr 5 w Lublinie, Beata Szczerbińska-Budzyńska - II LO w Lublinie.

W ubiegły piątek w SP nr 58 w Lublinie odbyła się gala wręczenie nagród laureatom konkursów przedmiotowych z lubelskich podstawówek

21 czerwca, również w Urzędzie Wojewódzkim, wręczone zostaną Medale Komisji Edukacji Narodowej. Uhonorowani nimi zostaną dyrektorzy: Radosław Borzęcki - IX LO w Lublinie, Jerzy Kolowca - SP nr 42 w Lublinie, Katarzyna Korościk - SP nr 57 w Lublinie, Urszula Łapińska-Łubniewska - XXVII w Lublinie; nauczyciele: Małgorzata Augustowska - SP nr 52 w Lublinie, Magdalena Bartłomiejczyk - SP nr 40 w Lublinie, Dorota Basiak - Przedszkole nr 7 w Świdniku, Nina Bielak-Łuszczakiewicz - SP nr 30 w Lublinie, Piotr Błądek - SP nr 5 w Świdniku, Jarosław Bonecki - V LO w Lublinie, Tadeusz Chajewski - SP nr 40 w Lublinie, Jerzy Chmielarz - III LO w Lublinie, Zofia Ciechocińska-Miećko - MDK „Pod Akacją" w Lublinie, Piotr Długosz - I LO w Lublinie, Ewa Dobosz-Nalepa - SP nr 15 w Lublinie, Małgorzata Gąszczyk - XXVII LO w Lublinie, Anna Grzesiak - Przedszkole nr 7 w Świdniku, Małgorzata Grześko - SP nr 52 w Lublinie, Barbara Jakubiec - SP nr 2 w Lublinie, Dorota Józefacka-Kuta - XXIII LO w Lublinie, Agnieszka Kasperek - ZS nr 5 w Lublinie, Małgorzata Kędzierska - ZS nr 12 w Lublinie, Grażyna Krasoń - SP nr 2 w Lublinie, Ewa Krzyżanek - Przedszkole nr 7 w Świdniku, Jacek Kubiś - SP nr 48 w Lublinie, Dariusz Kuliński - SP nr 19 w Lublinie, Jolanta Kusyk - SP nr 48 w Lublinie, Ewa Małecka - MDK „Pod Akacją" w Lublinie, Anna Masztaleruk - ZSO nr 1 w Lublinie, Elżbieta Mielecka - SP nr 16 w Lublinie, Małgorzata Myśliwiec - ZSE w Lublinie, Iwona Nazaruk - SP nr 5 w Lublinie, Dorota Podsiad - SP nr 38 w Lublinie, Marzena Pyda - SP nr 38 w Lublinie, Lidia Rachwał - II LO w Lublinie, Mirosław Sałach - IX LO w Lublinie, Piotr Skubiński - SP nr 57 w Lublinie, Joanna Soboń - SP nr 5 w Świdniku, Alicja Soborska - ZSO-W w Lublinie, Joanna Suska-Brytan - SP nr 15 w Lublinie, prof. dr hab. Ewa Szczuka z Wydziału Biologii i Biotechnilogii UMCS, Maria Świstek-Duda - MDK „Pod Akacją" w Lublinie", Aneta Teterycz - III LO w Lublinie, Barbara Turska-Paprzycka - ZSO nr 4 w Lublinie, Anna Wąsak - SP nr 52 w Lublinie, Edyta Wąsik - Międzynarodowa SP Paderewski w Lublinie, Jolanta Wnuk-Kurowska - SP nr 40 w Lublinie, Anna Wójcik - SP nr 51 w Lublinie, Bożena Wójtowicz - XXX LO w Lublinie, Zofia Kwiecińska - kierownik warsztatów ZSO-W w Lublinie.

Lubelski Kurator Oświaty Teresa Misiuk spotka się również z uczniami, którzy uzyskali tytuł laureata w tegorocznych konkursach tematycznych i przedmiotowych. Ze względu na pandemię oraz podyktowane nią limity osób, uroczystość podzielono na kilka tur. Pierwsze spotkania odbyły się w ubiegłym tygodniu, z kolei 17 czerwca w „Sali Błękitnej" Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się uroczyste podsumowanie z udziałem uczniów, którzy są laureatami dwóch i więcej konkursów. **(w)**

Agresywne psy szalały, a ich właściciele niewiele sobie z tego robili

Dwa krwawe ataki amstaffów

O dwóch atakach agresywnych amstaffów w Lublinie usłyszała ostatnio cała Polska.

5 psów tej groźnej rasy rozszarpało w Elizówce małego maltańczyka. A przy ul. Żeglarskiej amstaff skoczył na starszą panią, niosącą na rękach małą suczkę. Wyrwał ją właścicielce i zagryzł na jej oczach.

O obu zdarzeniach poinformowali członkowie facebookowej społeczności Spottedlublin. Ich relacje i zdjęcia podchwyciła ogólnopolska prasa. W Elizówce, w miniony poniedziałek, 7 czerwca, kobieta spacerująca ze swoim małym pieskiem, zauważyła wybiegające z jednej z klatek schodowych 4 amstaffy. Chcąc chronić swojego maltańczyka, chwyciła go na ręce.

– „Jeden z amstaffów skoczył na nią i wyrwał jej z rąk psa, raniąc ją w nogi. Pozostałe psy wspólnie rzuciły się na maltańczyka rozrywając go na strzępy. Opiekun psów złapał jednego z nich i zaciągnął go do mieszkania. W tym czasie piąty pies wyskoczył z okna mieszkania na pierwszym piętrze, łamiąc sobie przy tym łapę i dołączył do szarpania maltańczyka. Psy podczas całej sytuacji wykazywały zadowolenie, machając ogonami oraz ciesząc się z tego. Opiekun zdołał odciągnąć amstaffy od zabawy martwym ciałem maltańczyka" – czytamy w relacji Spottedlublin.

Wezwano policję. Opiekun agresywnych psów został zatrzymany. Okazało się, że amstaffy nie mają aktualnych badań oraz szczepień. Mieszkańcy twierdzili, że prowadzi on nielegalną hodowlę, psy miały być bite, zostawiane na parę dni same w domu. Czy to prawda, dowiemy się, kiedy policjanci zakończą postępowanie. Wiadomo już, że 33-letni opiekun psów został aresztowany, bo miał do odbycia karę 180 dni pozbawienia wolności za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwości. Świadków zirytował fakt, że właściciel amstaffów mało obeszło to, co się stało.

Z podobną obojętnością miała przyjąć atak amstaffa inna właścicielka, której pies zaatakował przy ul. Żeglarskiej starszą panią i jej suczkę. O sprawie poinformowała Spotted Lublin wnuczka kobiety, której agresywny amstaff zagryzł psa.

– „ Sytuacja miała miejsce po godz. 16 na ul. Nałkowskich w okolicy przystanku autobusowego Żeglarska 02 w Lublinie. Pies mojej babci był na smyczy, a właścicielka amstaffa rzuciła mu jedzenie, co jej pies zrozumiał jako atak. Amstaff rzucił się na pieska mojej babci. Niestety, maltańczyk nie przeżył. Właściciele amstaffa mieli ubaw i grozili świadkom, którzy stanęli w obronie mojej babci, że ten pies może zrobić to samo z nimi" – pisze wnuczka właścicielki zagryzionego psa.

Policja prowadzi postępowanie również w tej sprawie.

Kynolodzy badający zachowania zwierząt, twierdzą, że amstaffy mogą być łagodne jak baranki, wymagają natomiast dużo cierpliwości i stanowczego wychowania.

(l)

Oświadczenia majątkowe radnych (cz. 5)

Zaglądamy do portfeli samorządowców

Prezentujemy oświadczenia majątkowe kolejnych lubelskich radnych za 2020 rok.

Marcin Jakóbczyk (klub Prawo i Sprawiedliwość) zaoszczędził 7,5 tys. złotych. Jest współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 70 metrów kwadratowych (wartość 265 tysięcy złotych). Ma też 1/6 udziału w mieszkaniu o powierzchni 49,5 m kwadratowych (wartość 200 tysięcy złotych). Ma udziały w pięciu działkach, m.in. pastwiskach i lasach. W ubiegłym roku zarobił w sumie 64 tysiące złotych na etatach (pracuje na stanowisku eksperta w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim oraz doradcy w Ministerstwie Edukacji Narodowej). Pobrał niemal 32 tysiące złotych diety radnego, a prawie tysiąc zarobił na umowie o dzieło. Jeździ Kią Ceed z 2009 roku. Wraz z żoną spłaca prawie 219 tysięcy złotych kredytu na zakup mieszkania.

Zbigniew Jurkowski (klub prezydenta Krzysztofa Żuka) zaoszczędził 99 tysięcy złotych. Ma papiery wartościowe na kwotę ponad 100 złotych. Jest współwłaścicielem mieszkania o powierzchni ponad 50 metrów kwadratowych wraz z garażem o powierzchni ponad 2 m kwadratowych (wartość 336 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobił ponad 39 tysięcy złotych na etacie w MKK i około 8,5 tys. złotych na umowie o dzieło w tej samej spółce. Pobrał ponad 33 tysiące złotych diety radnego, prawie 15 tys. zł zarobił w miejskiej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, a tysiąc złotych za zasiadanie w komisji w czasie wyborów prezydenckich. W ubiegłym roku dostał zwroty prowizji i ubezpieczeń ze wcześniej spłaconych kredytów. Na jego konto trafiło niemal 107 tysięcy złotych. Spłaca 104 tysiące złotych kredytu w Credit Agricol, 192,5 tys. złotych w PKO BP oraz prawie 23 tysiące złotych w Kasie Unii Lubelskiej.

Magdalena Kamińska (klub K. Żuka) zaoszczędziła 80 tysięcy złotych. Ma dom o powierzchni 180 metrów kwadratowych (wartość 100 tysięcy złotych), a także kilka działek (m.in. łąki, grunty rolne) o łącznej wartości 79,5 tys. złotych. W ubiegłym roku zarobiła 32 tysiące złotych. Spłaca ponad 8 tysięcy złotych kredytu w Banku BPS na remont mieszkania.

Monika Kwiatkowska (klub K. Żuka) zgromadziła 5 tysięcy złotych oszczędności. Jest współwłaścicielką domu o powierzchni 198 metrów kwadratowych (wartość 620 tysięcy złotych) na działce o powierzchni 6 arów. Ma mieszkanie o pow. 33 metrów kwadratowych i wartości 180 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobiła prawie 86 tysięcy złotych za pracę w Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości. Pobrała też ponad 32 tysiące złotych diety radnego. Spłaca ponad 43 tysiące franków szwajcarskich kredytu na zakup mieszkania w mBanku; 497,5 tys. złotych kredytu na zakup domu w Pekao S.A oraz 135 tysięcy złotych kredytu gotówkowego w mBanku.

Grzegorz Lubaś (klub K. Żuka) zaoszczędził 9 tysięcy złotych, tysiąc dolarów i półtora tysiąca euro. Ma mieszkanie o powierzchni 86,5 metrów kwadratowych i wartości 335 tysięcy złotych, a także kilka innych nieruchomości, m.in. garaż o powierzchni 17 metrów kwadratowych (wartość 28 tysięcy złotych) czy miejsce parkingowe o pow. 11,5 m kwadratowych (wartość 8 tys. zł). Jest prezesem firmy Eres Medical, w ubiegłym roku zarobił z tego tytułu prawie 82,5 tys. złotych. Pobrał niemal 31,5 tys. złotych diety radnego. Nie ma kredytów.

Zbigniew Ławniczak (PiS) ma prawie 19 tysięcy złotych oszczędności, a także obciążony hipoteką dom o powierzchni 147 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy złotych), spółdzielcze prawo do mieszkania o powierzchni 49 metrów kwadratowych (wartość 220 tysięcy złotych, współwłasność), garaż i działkę. W ubiegłym roku zarobił 120 tysięcy złotych za pracę w Zarządzie Nieruchomości Wojewódzkich, a prawie 18 tysięcy złotych za zasiadanie w radzie nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Czuby. Pobrał 32 tysiące złotych diety radnego, a tysiąc złotych zarobił z innych źródeł. Jeździ Oplem Astra z 2006 roku o wartości nieprzekraczającej 10 tysięcy złotych oraz Audi A4 z 2010 roku o wartości 30 tysięcy złotych. Spłaca 77,5 tys. złotych kredytu w Banku Ochrony Środowiska w Lublinie oraz 6,5 tys. złotych kredytu w Alior Banku na montaż drzwi w domu.

Opr. **TN**

Chodniki przy Lubartowskiej przestaną straszyć

Bez deptaka bis, ale z nowymi płytkami

Miasto ogłosiło przetarg na remont chodników wzdłuż ul. Lubartowskiej, na odcinku od ul. Bajkowskiego do al. Solidarności/al. Tysiąclecia. To inwestycja, o którą usilnie zabiegał wiceprzewodniczący rady miasta, Marcin Nowak, wskazując, że trotuary przy jednej z najbardziej prestiżowych ulic Lublina wołają o pomstę do nieba.

– Udało się. Na mój wniosek w budżecie została zabezpieczona kwota 350 tys. złotych na remont chodnika przy ulicy Lubartowskiej – poinformował na swojej stronie internetowej radny **Marcin Nowak** (klub prezydenta Żuka) w grudniu ubiegłego roku. – Lubartowska, odkąd pamiętam, nie była remontowana. Trzeba zająć się tą ulicą, bo to prestiżowa trasa, samo centrum miasta. A chodniki wyglądają jak po wybuchu wulkanu: płytki się ruszają, wystają na parę centymetrów ponad poziom trotuaru. Jednym zdaniem, są mocno nadgryzione zębem czasu – podkreślał samorządowiec.

Chodniki przy Lubartowskiej w końcu nie będą straszyć przechodniów

Radnemu marzyło się nawet poszerzenie chodnika kosztem jednego z trzech pasów jednokierunkowej na tym odcinku ul. Lubartowskiej. – To dopiero początek dyskusji jak ten remont powinien wyglądać, dlatego chciałbym o to zapytać Was, mieszkańców – kontynuował swój grudniowy facebookowy wpis Nowak, prosząc internautów o opinie w sprawie ewentualnego poszerzenia trotuaru po prawej stronie ulicy, sam opowiadając się za takim rozwiązaniem. - Jezdnię można by zawęzić przy zachowaniu dwóch pasów ruchu. Wówczas ul. Lubartowska mogłaby się przekształcić w rodzaj „deptaka bis". Na takim rozwiązaniu nie ucierpiałaby komunikacja miejska – przekonywał.

Deptaka bis jednak nie będzie. W ogłoszonym w ubiegłym tygodniu przez Ratusz przetargu jest mowa o wymianie nawierzchni około 415 mb chodników (w obecnej szerokości) po obu stronach ul. Lubartowskiej, na fragmencie od ul. Bajkowskiego do al. Solidarności, na płyty betonowe 50x50 cm oraz wyłożenie zjazdów i miejsc postojowych kostką brukową. Na całej długości remontowanego chodnika nastąpi także wymiana krawężników. – Planowany termin realizacji zamówienia to sierpień br. – czytamy na stronie lublin.eu, gdzie Ratusz dodaje, że remont przy Lubartowskiej, to jeden z dwudziestu pięciu zaplanowanych na ten rok remontów miejskich chodników, na co w budżecie zarezerwowano 2 mln zł.

ZM

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

Miasto nie ma na co wydawać pieniędzy? Jak to będzie koszmarnie wyglądało?

Pyta oburzony nasz Czytelnik, który w piątkowe popołudnie zobaczył, jak na skrzyżowaniu ul. Czwartek i Szkolnej grupa drogowców instalowała na chodniku z każdej ze stron kilkanaście słupków. - Przecież wystarczy egzekwować przepisy o ruchu drogowym, a nie stawiać za grube pieniądze pachołki, które w dodatku szpecą okolicę - zżyma się pan Janusz.

W piątek na skrzyżowaniu ul. Czwartek i Szkolnej pojawiła się grupa drogowców, która instalowała na chodniku z każdej ze stron kilkanaście słupków

O tym, że na terenie podstrefy „D", działającej od 1 czerwca trwa montaż słupków blokujących parkowanie w niedozwolonym miejscu przyznała w piątek w rozmowie z tygodnikiem **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego ratusza i dodała, że celem takiego działania jest wyeliminowanie nieprawidłowego parkowania, niezgodnego z przepisami, np. zajmowania terenów zielonych, parkowania na skrzyżowaniach czy w pobliżu przejść dla pieszych.

Łącznie na wybranych ulicach objętych obszarem podstrefy „D" zostanie zamontowanych około 240 słupków. Pojawią się nie tylko przy Szkolnej i Czwartku, ale także na ulicach: Biernackiego, Probostwo, Sierocej, Lubartowskiej, Nadstawnej, Nowym Placu Targowym, Al. Zygmuntowskich i al. Piłsudskiego, czyli tam gdzie od 1 czerwca trzeba płacić za parkowanie.

Ile miasto kosztować będą słupki, które jeszcze nie zostały zainstalowane, a już budzą wśród mieszkańców spore kontrowersje?

- Cena jednostkowa takiego elementu wygrodzeniowego pasa drogowego, w zależności od rodzaju, kształtuje się na poziomie od około 100 do 270 zł - mówi Justyna Góźdź. Jeśli okazałoby się, że wszystkie pachołki będą z „górnej półki" miasto będzie musiało zapłacić za nie około 65 tysięcy złotych.

BS

BRONOWICE. Społecznicy z Komitetu Mieszkańców podsumowali ostatni rok działalności i postanowili, że...

Będą przyznawali tytuły Honorowego Obywatela Dzielnicy!

Tego jeszcze w Kozim Grodzie nie pisali. Członkowie Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina - Bronowice (na zdjęciu powyżej) podjęli decyzję, że od tego roku będą przyznawali tytuły Honorowego Obywatela Dzielnicy! Prestiżowe wyróżnienie będą otrzymywały osoby zasłużone dla Bronowic. Pierwsze, już podczas zaplanowanego na 10 września, Ogólnopolskiego Jarmarku Bronowickiego, trafi do: inż. Adama Głowacza, ks. dr. Mariana Dumy oraz Władysława Żmudy.

Społeczny Komitet Mieszkańców Lublina - Bronowice działa już od 22 lat. W ubiegły wtorek jego członkowie spotkali się, jak co roku, na sprawozdawczym zebraniu i podjęli kilka niezwykle ważnych uchwał. Postanowiono, że prezesem honorowym SKML-B będzie inż. **Adam Głowacz**, były radny Lublina, a także Bronowic. Pan Adam jako pierwszy otrzyma także Honorowe Obywatelstwo Dzielnicy Bronowice, które od tego roku przyznawać będzie Społeczny Komitet Mieszkańców Lublina - Bronowice.

– 10 września podczas Ogólnopolskiego Jarmarku Bronowickiego przy ul. Pogodnej to zaszczytne wyróżnienie otrzymają także ks. dr. **Marian Duma**, proboszcz parafii pod wezwaniem Św. Krzyża oraz **Władysław Żmuda**, wychowanek Motoru Lublin, najlepszy zawodnik w historii lubelskiej piłki nożnej, który dwukrotnie z biało-czerwonymi zajmował w Mistrzostwach Świata trzecie miejsce (RFN 1974 i Hiszpania 1982), oraz drugie w igrzyskach olimpijskich (1976 w Montrealu). Ich zasługi, tak jak inż. Adama Głowacza, dla naszej Dzielnicy są nie do przecenienia – mówi **Andrzej Szyszko**, prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina - Bronowice.

SKML-B postanowiło także zaapelować do władz samorządowych oraz centralnych o wsparcie budowy Bronowickiego Centrum Kultury przy ul. Łabędziej, o które od dłuższego czasu walczą społecznicy oraz o pomoc w odbudowie po podpaleniu

Uniwersytet Przyrodniczy i III LO zacieśniają współpracę

Szansa dla zdolnych Unitów

W piątek (11 czerwca) przedstawiciele Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie i III Liceum Ogólnokształcącego im. Unii Lubelskiej podpisali list intencyjny w sprawie współpracy między tymi jednostkami.

List intencyjny sygnowali swoimi podpisami dr hab. **Urszula Kosior-Korzecka**, prorektor ds. studenckich i dydaktyki UP i mgr **Grzegorz Lech**, dyrektor III LO.

Współpraca między dwoma instytucjami zakłada m.in.: udział wykładowców UP w zajęciach dydaktycznych prowadzonych w formie wykładów i zajęć typu warsztatowego oraz laboratoryjnego. W szczególności będą to spotkania dedykowane olimpijczykom i członkom koła naukowego młodych biologów. W trakcie spotkania obecni byli również patroni honorowi nawiązywanej współpracy: prof. dr hab. **Krzysztof Kowalczyk,** rektor Uniwersytetu Przyrodniczego, dr **Mariusz Banach**, zastępca prezydenta Lublina ds. oświaty i wychowania oraz przedstawiciele najzdolniejszej młodzieży III LO, laureaci i finaliści olimpiad przedmiotowych. Młodzież miała także okazję zaprezentować swoje projekty naukowe.

MG

W podpisaniu listu intencyjnego o współpracy Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie i III Liceum Ogólnokształcącego im. Unii Lubelskiej uczestniczyli (od lewej): dr Mariusz Banach, zastępca prezydenta Lublina ds. oświaty i wychowania dr hab. Urszula Kosior-Korzecka, prorektor ds. studenckich i dydaktyki UP, mgr Grzegorz Lech, dyrektor III LO oraz prof. dr hab. Krzysztof Kowalczyk, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego

FOT. MANUFAKTURA FUTBOLU

W tym roku na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 5 wŚwidniku toczyły się m.in. rozgrywki Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Ligi Orlikowej oraz Pucharu Ligi PABLO. Organizująca zmagania Manufaktura Futbolu postarała się, by zawody rozgrywane były przy wsparciu Budżetu Obywatelskiego

ŚWIDNIK. Radny pyta o boiska

Na „Orliki" za opłatą

O powody wprowadzenia opłat za korzystanie z przyszkolnych „Orlików" pyta władze miasta radny Robert Syryjczyk i zastanawia się, czy jest to zgodne z przepisami i interesem mieszkańców. Ratusz uspokaja, że opłaty dotyczą tylko grup zorganizowanych i pozwolą utrzymywać boiska w dobrym stanie. Również radni z Komisji Zdrowia, Sportu i Turystyki Rady Miasta Świdnik wnioskują do burmistrza o wycofanie się z opłat.

Opłaty za korzystanie z przyszkolnych „Orlików" wprowadzono Zarządzeniem Burmistrza Miasta Świdnik z dnia 28 kwietnia br. O to, czy są one zgodne z przepisami i nie godzą w interes mieszkańców miasta pyta w ostatniej interpelacji miejski radny **Robert Syryjczyk** (klub KO). – „Orliki" w Świdniku powstały w ramach programu „Moje boisko – Orlik 2012" i były dofinansowane z budżetu państwa oraz ze środków samorządu województwa lubelskiego. Przy tego typu dotacjach były zawierane umowy o dofinansowanie środkami pochodzącymi z budżetu państwa, w których beneficjent zobowiązał się, że przedmiotowe obiekty będą ogólnodostępne i korzystanie z nich będzie bezpłatne. Za niewywiązanie się beneficjenta ze zobowiązań zawartych w umowach grożą kary – zwrot całej dotacji przekazanej beneficjentowi. Czy w związku z powyższym nie uważa Pan Burmistrz, że Gmina Miejska Świdnik została narażona na poniesienie kosztów związanych ze zwrotem środków do budżetu państwa bądź samorządu województwa lubelskiego za złamane warunki umów dotyczących dofinasowania? Apeluję do Pana o respektowanie założenia o bezpłatności oraz ogólnodostępności „Orlików" w naszym mieście – obiektów budowanych za publiczne pieniądze. Niech w dalszym ciągu będą dostępne bezpłatnie dla wszystkich mieszkańców – pisze radny.

Urząd Miasta tłumaczy, że do tego roku „Orliki" rzeczywiście musiały być udostępnianie bezpłatnie, ale już wprowadzając program „Orlików" i dofinansowanie do nich rząd założył, że w pewnym momencie samorządy będą mogły pobierać opłaty za korzystanie z tych boisk.

– „Rządowy Program „Moje Boisko – Orlik 2012", w ramach którego budowano ogólnodostępne obiekty sportowe przy współudziale samorządów realizowany był w latach 2008-2012. Z tego programu skorzystał także świdnicki samorząd, który uruchomił boiska typu Orlik przy SP nr 3 i SP nr 5 w roku 2009 i 2010 oraz przy dawnym Gimnazjum nr 1 w roku 2012. Przekazywane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Zarząd Województwa Lubelskiego dotacje stanowiły tylko część kosztów całości inwestycji (w granicach 60 proc.). Pozostałe środki pochodziły z budżetu Gminy Miejskiej Świdnik. Zgodnie z zawartymi umowami samorząd był zobowiązany do utrzymania tych obiektów na właściwym poziomie technicznym oraz do zatrudnienia trenerów organizujących zajęcia, a także do bezpłatnego udostępniania przez okres co najmniej 10 lat. Po tym czasie samorząd, będący właścicielem Orlików, ma prawo zarządzać tymi obiektami na ustalonych przez siebie zasadach. Orliki przy SP nr 3 i SP nr 5 zostały oddane do użytku odpowiednio w grudniu 2009 i 2010 r., a więc od stycznia 2021 r. możliwe jest ich odpłatne wynajmowanie. Stąd w zarządzeniu Burmistrza Miasta Świdnik z 28.04.2021 r. pojawiły się zapisy ustalające wysokość opłat za korzystanie z boisk przez zorganizowane grupy dorosłych" – czytamy w odpowiedzi na interpelację.

Zgodnie z zarządzeniem grupy zorganizowane, chcące skorzystać z boiska do piłki nożnej będą płacić 25 zł za godzinę; organizacje non profit i stowarzyszenia oświatowe - 10 zł za godzinę. Kwoty te będą wyższe, kiedy zajdzie konieczność użycia sztucznego oświetlenia. Wówczas będzie to odpowiednio - 40 i 20 zł za godzinę. Boisko do koszykówki i siatkówki będzie udostępniane grupom zorganizowanym za 10 zł za godzinę, a organizacji non profit i stowarzyszeniom oświatowym za 5 zł (20 i 10 zł z oświetleniem sztucznym).

Zarządzeniem burmistrza w sprawie opłat za korzystanie z boisk „Orlik" na ostatnim posiedzeniu zajmowała się Komisja Zdrowia, Sportu i Turystyki Rady Miasta Świdnik. Większość zasiadających w niej radnych uznała, że pobieranie opłat nie jest dobrym pomysłem i zwróciła się do burmistrza z wnioskiem o wycofanie się z decyzji o ich wprowadzeniu.

- Burmistrz rozpatrzy wniosek komisji – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika. - Warto jednak przypomnieć, że utrzymanie tych boisk wiąże się z kosztami. Potrzebują one m.in. drobnych prac remontowych, zwłaszcza obiekt przy SP nr 5, który jest najbardziej oblegany. Opłaty, które zaproponowaliśmy w rozporządzeniu nie są duże. Na przykład dla 12-osobowej grupy to kwota 2-3 zł od osoby za godzinę. Zaznaczam, że te opłaty nie dotyczą uczniów, a osób pełnoletnich i grup zorganizowanych, które chcą zarezerwować obiekt i mieć pewność, że tego dnia o danej godzinie będą mogły z niego skorzystać. Dzięki tym opłatom łatwiej będzie utrzymywać te boiska; dla dzieci i młodzieży nic się nie zmienia.

Radny Syryjczyk zaznacza, że dla niego ta sprawa nie jest tak oczywista. Zamierza zapoznać się z umowami dotyczącymi finansowania „Orlików". Nie wyklucza również, że wystosuje w tej sprawie zapytanie do resortu sportu.

Do tematu wrócimy. **(w)**

ŚWIDNIK. – Zamiast pochylić się nad problemem i próbować go rozwiązać, chce się nas zastraszyć prokuraturą i zamknąć usta – mówią pracownicy spółdzielni, którzy napisali list, w którym zarzucili swojej szefowej mobbing

Gorący czerwiec w spółdzielni

Ostatnie tygodnie to gorący czas w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. 22 czerwca ma odbyć się kolejne głosowanie Walnego Zgromadzenia nad uchwałami, które nie zostały przegłosowane w maju, co nie podoba się części spółdzielców. Rada Nadzorcza SM złożyła również zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa. Chodzi o anonimowy list, w którym pracownicy spółdzielni zarzucają prezes mobbing. Z kolei działające w SM związki zawodowe ujęły się za autorami listu, potwierdzając, opisane w nim zarzuty.

24 maja, na dwa dni przed zaplanowanym głosowaniem Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, do Rady Nadzorczej SM, a także do wiadomości władz Świdnika - burmistrza, jego zastępcy, starosty, miejskich radnych, lokalnych mediów, a także inspekcji pracy oraz związków zawodowych na szczeblu krajowym i regionalnym, trafił anonimowy list podpisany „pracownicy SM", w którym zwrócili się oni o „pomoc i interwencję w sprawie sposobu zarządzania zasobami ludzkimi w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku przez Panią Prezes **Katarzynę Denis** (prezes jest również miejską radną klubu burmistrza Jaksona stąd adresatem pisma był również burmistrz i radni – wyjaś. aut.)". Autorzy listu skarżą się, że są zastraszani, ośmieszani i poniżani, a „sposób komunikowania się z pracownikami, przekazywania poleceń służbowych, częste zmiany podejmowanych decyzji - donośnym głosem, najczęściej przechodzącym w krzyk - spowodowały, że spora grupa spośród nas przebywa lub przebywała na długotrwałych zwolnieniach lekarskich od lekarza psychiatry".

Komentując tę sprawę **Konrad Sawicki**, przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku (jednocześnie jest radnym PiS Sejmiku Województwa Lubelskiego – przyp. aut.), tłumaczył, że listu na pewno nie napisał nikt z pracowników, ale ktoś, kto się pod nich podszywa.

– Podejmiemy kroki prawne w celu pociągnięcia autorów do odpowiedzialności karnej, bo treść anonimu uderza w dobro nie tylko zarządu czy Spółdzielni, ale przede wszystkim naszych mieszkańców – mówił wówczas K. Sawicki.

Tak też się stało. W ubiegłym tygodniu Rada Nadzorcza złożyła do Prokuratury Okręgowej w Lublinie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa wraz z wnioskiem o objęcie postępowania ściganiem publicznym. W piśmie wskazane jest, że mogło dojść do pomówienia osoby prawnej - jaką jest SM w Świdniku, „które może poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywanej przez Spółdzielnię Mieszkaniową działalności, poprzez sporządzenie i rozpowszechnianie anonimowego listu zawierającego pomawiające, kłamliwe i nieprawdziwe informacje o zachowaniach Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, które miałby wyczerpywać znamiona mobbingu".

Kilka dni po tym, kiedy skarga na prezes Denis trafiła do skrzynek odbiorczych adresatów, otrzymali oni kolejne pismo. Podpisali się pod nim również „pracownicy SM", przedstawiający inny punkt widzenia.

– „My pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, sprzeciwiamy się kłamliwej propagandzie sianej przez byłych pracowników Spółdzielni. Nie ma żadnego konfliktu pomiędzy załogą a Panią Prezes. W Spółdzielni są związki zawodowe, które nie wnoszą żadnych zastrzeżeń, ani nie są w sporze z pracodawcą. Kłamstwa rozsyłają mąciciele, którzy nie pracują w Spółdzielni dlatego, że przychodzili na kawę, a nie do pracy, a teraz chcą psuć dobrą atmosferę pracy w Spółdzielni i robić w niej mierną politykę" – czytamy w piśmie.

W ubiegłym tygodniu do przewodniczącego i rady nadzorczej spółdzielni, ale również burmistrza, radnych, starosty, inspekcji pracy, mediów trafiło pismo od przewodniczących związków zawodowych działających w Spółdzielni - Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" Pracowników Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku i Związku Zawodowego Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, które odniosły się do tej wiadomości. Potwierdziły również zarzuty kierowane pod adresem zarządu.

- „W związku z pojawieniem się w przestrzeni publicznej anonimu (...) spreparowanego prawdopodobnie przez osoby związane z Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, czujemy się w obowiązku, z całą stanowczością i powagą wynikającą z pełnionej funkcji, przeciwstawić się tego rodzaju pochwałom na cześć zarządu. Anonim z dnia 27.05.2021 r. jest sprzeczny z rzeczywistością. Jednocześnie pragniemy potwierdzić, iż pismo z dnia 24.05.2021 r., którego autorami byli rzeczywiście pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, adresowanie do Pana Przewodniczącego Rady Nadzorczej oraz Członków Rady Nadzorczej przedstawia realne zarzuty wobec prezes zarządu SM Katarzyny Denis. Przedstawione fakty zostały sprecyzowane nie tylko przez byłych, ale i obecnych pracowników, gdyż opisane w ww. piśmie sytuacje miały miejsce w przeszłości i dzieją się również obecnie. Potwierdzeniem tych zarzutów jest ilość pracowników, którzy sami się zwolnili lub zostali zmuszeni do odejścia z SM oraz ilość osób przebywających na długotrwałych zwolnieniach lekarskich, mnożących się od kiedy kierownictwo w SM w Świdniku objęła prezes Denis. Jako przewodniczące (...) potwierdzamy z całą odpowiedzialnością fakt szykanowania pracowników, o czym informowałyśmy w piśmie do RN przekazanym 22.08.2019 r. Niestety pismo to pozostało do dnia dzisiejszego bez odpowiedzi. Według naszej wiedzy, praktyki stosowane przez prezes Denis wobec pracowników są przejawem mobbingu" – napisały przewodniczące związków.

– Bardzo się cieszę, że w odpowiedzi na nasze apele, autorzy anonimowych kłamstw wreszcie mieli odwagę się ujawnić. Analizowaliśmy sprawy opisane w anonimie i nie ma żadnych podstaw, żeby twierdzić, że stawiane w nich zarzuty są prawdziwe. Dlatego złożyliśmy zawiadomienie do prokuratury. Cała sprawa jest polityczna, a jej celem jest wyłącznie odrzucenie potrzebnych Mieszkańcom uchwał w głosowaniu zaplanowanym na 22 czerwca – komentuje K. Sawicki i dodaje, że jedna z przewodniczących związków, która podpisała się pod pismem, od około pół roku nie jest już pracownikiem spółdzielni.

W odpowiedzi na pismo związków zawodowych Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku uchwaliła również swoje stanowisko. Oto jego treść:

„W związku z wiadomością e-mail przesłaną Państwu w dniu 11 czerwca 2021 r., podpisaną przez dwie osoby, Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku informuję jak niżej:

1. W efekcie anonimu z dnia 24 maja 2021 r., Rada Nadzorcza przeanalizowała opisaną w nim sprawę. Z powziętych ustaleń wynika, że Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku regularnie odbywa spotkania z pracownikami, w tym z przedstawicielami Związków Zawodowych funkcjonujących w Spółdzielni. Wszelkie wewnętrzne akty prawne wymagające akceptacji Związków Zawodowych, taką akceptację uzyskiwały. Związki Zawodowe nie wnosiły żadnych zastrzeżeń. Ponadto, Związki Zawodowe nie zgłaszały żadnych spraw pracowniczych w okresie ostatnich niemal dwóch lat.

2. Związki zawodowe działające w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku zrzeszają w sumie około 20 osób spośród 106 pracowników Spółdzielni. Według stanu na dzień 11 czerwca 2021 r. na zwolnieniu lekarskim trwającym dłużej niż tydzień, spośród pracowników Spółdzielni przebywają jedynie 4 osoby. Ponadto w okresie od 25.09.2020 r. do 13.10.2020 r. działalność Spółdzielni była kontrolowana przez Państwową Inspekcję Pracy, a w okresie od 8.04.2021 r. do 11.05.2021 r. kontrolę przeprowadzał Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Obie kontrole dotyczyły również spraw pracowniczych. W obszarze pracowniczym żadnych uchybień nie stwierdzono.

3. Pismo z dnia 22.08.2019 r. było przedmiotem spotkania z jego autorami. Rada Nadzorcza zajęła się tą sprawą w celu wyjaśnienia sytuacji. Co do powziętych ustaleń zastrzeżeń nie wnoszono, w związku z tym nieprawdą jest jakoby ww. pismo pozostało bez reakcji. Autorki pisma zaznaczały, że wobec braku reakcji wniosą sprawę do sądu pracy. Żadna taka sprawa nie została wniesiona, w związku z czym oczywiste jest, że: stawiane zarzuty były nieprawdziwe i bezpodstawne, wyrażane wątpliwości zostały wyjaśnione, a ustalenia zostały zaakceptowane przez autorów pisma.

4. Według stanu na dzień 11 czerwca 2021 r. żaden z pracowników Spółdzielni Mieszkaniowej nie wniósł popartej argumentami, dokumentami bądź jakimikolwiek dowodami skargi do Inspekcji Pracy, która jest instytucją właściwą do rozpatrywania tego typu spraw.

5. Sprawy o mobbing są rozpatrywane przez właściwe sądy pracy. Żadna tego typu sprawa nie została przeciwko Spółdzielni założona, a tym samym żadna nie jest w toku. Zatem niepoparte żadnymi faktami zarzuty przedstawione w wiadomości email z dnia 11 czerwca 2021 r. są bezpodstawnymi oszczerstwami nie popartymi żadnymi dowodami. W sposób oczywisty są one zatem zniesławiające.

6. Mając na względzie rozpowszechniane dotychczas nieprawdziwe informacje na temat Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, w dniu 10 czerwca 2021 r., zostało złożone do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez osoby będące autorami tej korespondencji.

7. Email z dnia 11 czerwca 2021 r., który zawiera liczne kłamstwa na temat Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku zostanie niezwłocznie dołączony do materiału dowodowego w sprawie prowadzonej przez prokuraturę, w celu wskazania osób mogących ponosić odpowiedzialność za rozpowszechnianie kłamstw na temat Spółdzielni oraz wyciągnięcia wobec nich odpowiedzialności karnej.

8. Mając na względzie powyższe, nie może być zgody na rozpowszechnianie w przestrzeni publicznej kłamstw na temat kogokolwiek, bez względu na to czy jest to osoba prywatna, czy instytucja. Przesłana Państwu w dniu 11 czerwca 2021 r. wiadomość email jest zatem zbiorem kłamstw i pomówień, co nie może pozostać bez reakcji. Z całą mocą należy podkreślić, że żadna z osób reprezentujących związki zawodowe, nie zgłosiła do stosownych instytucji sprawy popartej jakimikolwiek dowodami, co nakazuje twierdzić, że przedstawiane zarzuty są insynuacjami."

Udało nam się porozmawiać z osobami, które były inicjatorami pisma zarzucającego prezes Denis mobbing. Jak nas zapewnili po raz kolejny są pracownikami spółdzielni i nie stoją za nim szefowe związków zawodowych.

– Dopóki nie będzie to konieczne, nie chcemy ujawniać swoich nazwisk. Bardzo doceniamy to, że możemy liczyć na poparcie związków zawodowych. Każdy z nas chce pracować, niestety wielu z nas jest już na granicy wytrzymałości. Stąd ten list. To nasze wołanie o pomoc – mówią nam pracownicy.

Do tematu wrócimy. **(w)**

FOT. OSP MIĘTÓW

Kilkudziesięciu strażaków walczyło z żywiołem przez 5 godzin

Słup ognia w stadninie

Dwie ogromne sterty słomy stanęły w ogniu, w środę ok. 22.30. Ponad 40 strażaków przez pięć godzin walczyło z pożarem ściółki w stadninie koni przy ul. Abramowickiej.

- W momencie dotarcia na miejsce zdarzenia zastępu z JRG Nr 2 jedna sterta o wymiarach 35 na 5 metrów była całkowicie objęta ogniem, natomiast druga częściowo. Działania pierwszych zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz podaniu dwóch prądów wody na pożar. Po dojeździe na miejsce zdarzenia dodatkowych zastępów przeorganizowano teren akcji oraz podano kolejne prądy gaśnicze wody. W celu dogaszenia pożaru nadpalona słoma była rozrzuca z wykorzystaniem sprzętu zapewnionego przez właściciela terenu – mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej PSP w Lublinie.

Straty powstałe w wyniku pożaru oszacowano wstępnie na 30 tys. zł. Jego przyczyną mogło być podpalenie, podobnie jak dwa lata temu, gdy ogień zniszczył zapasy słomy dla zwierząt na kilka miesięcy. **(l)**

ŚWIDNIK. Na wolnym zatrzymał pijanego kierowcę

Czujny nawet po służbie

Dzięki szybkiej i skutecznej reakcji policjanta kolejny nietrzeźwy kierowca został wyeliminowany z ruchu drogowego. Będący po służbie mundurowy z KWP w Lublinie zwrócił uwagę na dziwnie zachowującego się kierowcę audi. Gdy ten zatrzymał się na przystanku autobusowym, funkcjonariusz uniemożliwił mu dalszą jazdę oraz powiadomił dyżurnego.

- Policjant z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Lublinie będący poza służbą zauważył w Świdniku pojazd marki Audi, którego styl jazdy sugerował, że może być nietrzeźwy. Siedzący za kierownicą pojazdu mężczyzna raz bezcelowo zwalniał, innym razem przyspieszał albo zjeżdżał na drugi pas jezdni. O swoich przypuszczeniach policjant powiadomił dyżurnego świdnickiej policji. Gdy kierowca audi zjechał na przystanek autobusowy przy ul. Kosynierów, policjant swoim pojazdem zablokował jego auto w celu uniemożliwienia mu dalszej jazdy – informuje asp. **Elwira Domaradzka** z KPP Świdniku.

Jak się okazało funkcjonariusz się nie mylił. Przybyły na miejsce patrol policji potwierdził, że kierowca audi ma ponad 0,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Ponadto po sprawdzeniu okazało się, że 65-latek niespełna miesiąc wcześniej miał zatrzymane prawo jazdy za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Teraz mężczyzna za swoje zachowanie odpowie przed sądem. **(w)**

25 lat więzienia dla Moniki S., byłej prezes Bractwa Miłosierdzia im. św. Brata Alberta

Dusiła synka patrząc jak miota się przed śmiercią

Na 25 lat więzienia skazał sąd Monikę S., byłą prezes Bractwa Miłosierdzia im. św. Brata Alberta, za zabójstwo 10-letniego synka, Filipa.

W ubiegłym tygodniu zakończył się proces kobiety przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Zwłoki chłopca odkryła obsługa jednego z hosteli w centrum Lublina, 29 listopada 2019 r. Ciało dziesięciolatka leżało na łóżku, przykryte kocem. Filip został uduszony. Ślady na ciele świadczyły, że dziecko dramatycznie walczyło o życie. Chłopiec poprzedniego dnia wieczorem rozmawiał telefonicznie ze swoim ojcem, umawiali się co będą robić razem po jego powrocie do domu. Był spokojny, nie wiedział, że następnego ranka czeka go okrutna śmierć z rąk własnej matki. Monika S. w trakcie śledztwa opowiedziała jak wyglądał przebieg zbrodni. Gdy zarzuciła synkowi na szyję zwinięty w rulon ręcznik, Filip zaczął rozpaczliwie się szamotać. Wtedy usiadła na nim, uniemożliwiając mu obronę i dokończyła dzieła. (Część procesu odbywała się z wyłączeniem jawności, ze względu na drastyczne szczegóły zbrodni.)

Monika S. po dokonaniu zabójstwa wyszła z pokoju i powiedziała obsłudze hostelu, że zaraz wraca. Znaleziono ją następnego dnia w jednym z hoteli w Puławach. Twierdziła, że chciała popełnić samobójstwo. Przyznała się do winy i opisała śledczym cały przebieg zbrodni. Z akt sprawy wiadomo, że już od września 2019 r. zabierała syna i wyjeżdżała z nim na kilka dni, mówiąc mężowi, że nie chce już być z nim w małżeństwie. Podczas tych ucieczek z domu nocowała w różnych hotelach w kraju. Zwykle znikała z nich nie płacąc za pobyt. Miała ogromne problemy finansowe, wówczas już rozstała się z Bractwem Miłosierdzia im. św. Brata Alberta, bo wykryto olbrzymie malwersacje finansowe, jakich się dopuściła. Oskarżono ją o przywłaszczenie z kasy tej dobroczynnej instytucji 180 tys. zł. Pociągnęła za sobą również skarbniczkę i księgową. W sumie z kasy Bractwa zniknęło 220 tys. zł. Pomogła też 3 członkom rodziny zaciągnąć kredyty na bardzo wysokie sumy, bo wystawiała im fikcyjne zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. Banki w sumie straciły 400 tys. zł. W sprawach malwersacji Moniki S. toczy się odrębny proces.

FOT. KOMENDA MIEJSKA POLICJI W LUBLINIE

Monika S. za zabójstwo syna usłyszała wyrok 25 lat pozbawienia wolności

Kilka miesięcy przed zabójstwem dziecka kobieta trafiła do aresztu. Po wpłaceniu kaucji wyszła na wolność. Okłamywała rodzinę, że została świadkiem koronnym i stąd musi często zmieniać miejsce pobytu. Zarówno szkoła, jak i mąż Moniki S. byli zaniepokojeni znikaniem chłopca. Uspokajały ich jednak powroty po kilku dniach. Mężczyzna nie zawiadamiał policji, bo cały czas miał z synem kontakt telefoniczny, dużo rozmawiali ze sobą, niczego nie podejrzewał. **(l)**

ŚWIDNIK. Naciągacze idą z duchem czasu. Internetowe oszustwa stały się prawdziwą plagą

Nowy kant na turystyczny bon

Internetowe transakcje zawsze wiążą się z pewnym ryzykiem. Zwłaszcza, gdy kupujemy lub sprzedajemy na portalach ogłoszeniowych. Przekonało się o tym ostatnio kilku mieszkańców powiatu świdnickiego. Tylko w ubiegły poniedziałek do świdnickiej komendy policji zgłosiły się trzy osoby, które złożyły zawiadomienie o oszustwie podczas internetowych zakupów.

Do świdnickich policjantów zgłosiła się m.in. kobieta, która za pośrednictwem portalu internetowego chciała zakupić bon turystyczny o wartości 5000 złotych za kwotę 2900 złotych. Przy użyciu BLIK-a przelała środki pieniężne na wskazany rachunek. Następnie okazało się, że na swoje konto otrzymała wpływ w wysokości 6000 złotych od nieznanego nadawcy.

- Osoba, która sprzedała zgłaszającej bony turystyczne, skontaktowała się ponownie i zażądała zwrotu pieniędzy na swój rachunek, co zgłaszająca uczyniła. Następnego dnia podczas weryfikacji zakupionego bonu turystycznego okazało się, że jest on nieaktywny. Ponadto środki przelane na jej rachunek w kwocie 6000 złotych okazały się zapłatą za bony turystyczne od osoby z innej części kraju, które również okazały się nieważne. Zgłaszająca działając w dobrej wierze zwrotu pieniędzy przekazała je nieświadomie oszustce - mówi asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Kolejne zgłoszenie dotyczyło sprzedaży telefonu komórkowego. Za pośrednictwem portalu społecznościowego sprzedający nawiązał kontakt i umówił się na osobisty odbiór telefonu. Podczas spotkania kupujący okazał mu wydrukowane z banku potwierdzenie przelewu na jego rachunek. Jednak do chwili składania zawiadomienia przelewu nie otrzymał. W ten sposób stracił 450 złotych.

Z kolei trzecie zgłoszenie dotyczyło osoby, która wystawiła na portalu ogłoszeniowym do sprzedaży chustę do noszenia niemowląt. Przedmiot został wyceniony na kwotę 180 zł. Podczas rozmowy z potencjalnym kupcem kobieta otrzymała link, który przekierował ją do strony, na której podała numer swojej karty i w ten sposób straciła 510 zł.

- Jak widać z powyższych przypadków, pomysłowość oszustów nie zna granic. Ciągle wymyślają nowe metody działania. Apelujemy, aby zachować czujność podczas internetowych zakupów. Pamiętajmy, żeby nigdy nie przekazywać nikomu danych swojej karty, pinów, kodów zabezpieczających oraz sprawdzać wiarygodność osób, z którymi dokonujemy transakcji – przypominają policjanci. **(w)**

Nikt nie został poważnie ranny, ale

Ambulans do kasacji

Do groźnie wyglądającego wypadku z udziałem karetki pogotowia doszło 4 czerwca w Elizówce, na wjeździe do Lublina.

Ambulans lubelskiego pogotowia zderzył się z osobowym volkswagenem. Nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń, ale uderzenie było tak silne, że dwuletni mercedes stacjonujący na co dzień w podstacji przy al. Kompozytorów Polskich nadaje się tylko do kasacji.

Do wypadku doszło o piątej rano, kiedy ambulans jadący bez włączonych sygnałów uprzywilejowania wyjeżdżał z drogi podporządkowanej. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że jego kierowca nie zastosował się do ustawionego w tym miejscu znaku „stop" i wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierującej osobowym volkswagenem doprowadzając do zderzenia. Te było tak silne, że karetka przewróciła się na bok. Zniszczenia są tak duże, że ambulans nie nadaje się do naprawy.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń (karetka nie przewoziła pacjenta – dod. aut.). Pasażerka auta osobowego została jednak przewieziona do szpitala na badania i obserwację. Oboje kierujący byli trzeźwi.

Marek Kościuk

Po zderzeniu ambulans jest tak sfatygowany, że nie wróci już do służby

FOT. KOMENDA MIEJSKA POLICJI W LUBLINIE

Nie mogło oczywiście zabraknąć pamiątkowego zdjęcia z policyjną maskotką , „sierżantem Poli"

LUBLIN. Mundurowi spotkali się z uczniami klas 0-III ze Szkoły Podstawowej nr 46

By wakacje były bezpieczne

Policjanci z Wydziału Prewencji w ramach akcji „Bezpieczne wakacje" spotkali się w poniedziałek z uczniami klas 0-III ze Szkoły Podstawowej nr 46 w Lublinie. Wizyta o charakterze prewencyjnyn, miała na celu zwrócenie uwagi na zagrożenia występujące podczas wakacyjnego wypoczynku.

Podczas spotkania dzieci poznały zasady poruszania się po drodze, bezpiecznego zachowania w domu i na placu zabaw. Policjanci mówili także o zagrożeniach w kontakcie z osobą obcą oraz jak należy się zachować w przypadku napotkania niebezpiecznego zwierzęcia, na przykład psa.

Na zakończenie dzieci otrzymały odblaski i książeczki do kolorowania, obejrzały sprzęt policyjny oraz zrobiły pamiątkowe zdjęcia z policyjną maskotką „sierżantem Poli". **(l)**

ŚWIDNIK. Kierowcy i cykliści, uważajcie!

Aż trzy potrącenia rowerzystów w dwa dni

Do trzech niebezpiecznych zdarzeń z udziałem rowerzystów doszło w minionym tygodniu na drogach powiatu świdnickiego. Policja apeluje o ostrożność.

Do pierwszego zdarzenia doszło w ubiegły wtorek (8 czerwca), na ul. Racławickiej w Świdniku po godzinie 7:30. Z ustaleń mundurowych wynika, że 52-letni kierowca volkswagena najechał na przejeżdżającego drogą dla rowerów 16-latka. Po zdarzeniu 52-latek zatrzymał się i po rozmowie z cyklistą odjechał z miejsca. W Komendzie Powiatowej Policji w Świdniku zostało zgłoszone zawiadomienie w tej sprawie i kierowca volkswagena został ukarany mandatem karnym za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Na szczęście kierujący rowerem 16-latek doznał jedynie stłuczenia.

Kilka godzin później dyżurny świdnickiej komendy otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w miejscowości Kębłów. Jak ustalili policjanci 48-letni kierowca ciężarowego MAN-a nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 29-letniemu rowerzyście i go potrącił. 29-latek został karetką pogotowia przewieziony do szpitala. Kierujący byli trzeźwi.

Do kolejnego niebezpiecznego zdarzenia doszło w czwartek, ok. godz. 9 w Świdniku na al. Lotników Polskich, w okolicy skate parku.

Jak informowali policjanci, kierująca Toyotą Yaris 28-latka, mieszkanka gminy Węgrów (woj. mazowieckie), potrąciła przejeżdżającą rowerem przez przejście dla pieszych 56-latkę ze Świdnika. Kobiecie na szczęście nic poważnego się nie stało, ale została ukarana mandatem, bo na tym przejściu nie ma wydzielonego pasa dla rowerów. Powinna więc zejść z pojazdu i przeprowadzić go przez jezdnię.

Policjanci apelują do kierowców i cyklistów o szczególną ostrożność i stosowanie się do zasad ruchu drogowego. **(w)**

ŚWIDNIK. Pijany w sztok przyjechał na piwo

Prawie 3 promile było mu mało

Tyle alkoholu w organizmie miał 37-letni mieszkaniec Świdnika, który podjechał samochodem do… baru i chciał kupić piwo. W lokalu zaczął się awanturować, a kiedy później chciał odjechać świadkowie odebrali mu kluczyki i wezwali na miejsce policję.

W ubiegły wtorek (8 czerwca) wczesnym popołudniem świdniccy policjanci zostali wezwani do jednego ze świdnickich barów. Na miejscu zastali 37-letniego świdniczanina, który wyraźnie będąc pod wpływem alkoholu, chciał odjechać spod lokalu swoim samochodem. Badanie alkomatem wykazało, że miał 2,8 promila alkoholu w organizmie.

Jak ustalili policjanci świdniczanin już wchodząc do baru był pod widocznym wpływem alkoholu. W barze zamówił piwo i zaczął się awanturować.

37-letek trafił do policyjnej izby zatrzymań. Teraz stanie przed sądem. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności. **(w)**

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości

SWWS

PRAWO

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE BEZPŁATNE O PROFILU PRAKTYCZNYM

swws.edu.pl/prawo

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
www.mu.gov.pl

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości
ul. Wiśniowa 50, 02-520 Warszawa
tel. 22 602 44 14
e-mail: **rekrutacja.studia@swws.edu.pl**

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Teraz za parkowanie zapłacimy także przy ul. Obywatelskiej

Podstrefa „D" płatnego parkowania w Lublinie na całego ruszyła z tygodniowym opóźnieniem

Parkomaty działają. Kontrolerzy ruszyli w podstrefę „D"

Podstrefa „D" w ramach Strefy Płatnego Parkowania w Lublinie w końcu działa. Została uruchomiona z tygodniowym opóźnieniem, po tym jak MPK nie zdążyło do 1 czerwca oznakować poziomo i pionowo ulic oraz na czas uruchomić parkometrów.

- Prace przy oznakowaniu poziomym i pionowym w podstrefie „D" w ramach Strefy Płatnego Parkowania, zostały zakończone, co oznacza, że wyznaczono już wszystkie miejsca parkingowe. Tym samym z dniem 8 czerwca br. włączone zostaną wszystkie parkomaty, a Biuro SPP przy ul. Lubartowskiej 72A oraz Zarząd Dróg i Mostów, ponownie będą prowadzić sprzedaż abonamentów - poinformowała tygodnik po południu w ubiegły poniedziałek **Weronika Opasiak**, rzecznik prasowy MPK w Lublinie, firmy która była odpowiedzialna za wykonanie w/w prac.

Podstrefa „D" obejmuje obszar Al. Zygmuntowskich i al. Piłsudskiego (od mostu na Bystrzycy do Al. Zygmuntowskich) oraz ulice: Ruską, Nadstawną, Targową, Nowy Plac Targowy, Biernackiego, Probostwo, Sierocą, Jaczewskiego, Lubartowską, Szkolną, Czwartek i Obywatelską. Na terenie podstrefy „D" kierowcy mają do dyspozycji 25 parkomatów.

W ramach podstrefy „D" wyznaczono 436 miejsc parkingowych, a na jej obszarze pracuje 5 kontrolerów. Stawki opłat jednorazowych oraz abonamentowych i zryczałtowanych za postój samochodów w podstrefie „D" są takie same jak w obowiązującej aktualnie podstrefie „C". Za pierwszą godzinę parkowania opłata wynosi 2,00 zł, za drugą godzinę 2,40 zł, za trzecią 2,80 zł i za każdą kolejną ponownie 2,00 zł.

Biuro Strefy Płatnego Parkowania działa przy ul. Lubartowskiej 72A. Jest czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-18:30.

BS

Miasto rozpoczęło procedury

Do bloków przy Kresowej poprowadzi nowa droga

Miasto planuje nową ulicę, która połączy al. Tysiąclecia z ul. Mełgiewską. Jej trasa będzie przebiegać przez obszar starego stadionu przy ul. Kresowej i w założeniu ma stanowić dojazd do mającego powstać tu osiedla bloków komunalnych i siedzib kilku instytucji publicznych.

Prezydent już wydał tzw. decyzję w sprawie ustalenia inwestycji celu publicznego dla tej inwestycji. To początek formalnej ścieżki do przygotowywania dokumentacji, a w finale budowy samej ulicy. – Planowana droga o charakterze wewnętrznym, pozwoli na obsługę instytucji publicznych przewidzianych w tym rejonie miasta. Na ten moment jest za wcześnie by mówić o jej parametrach. Takie kwestie będą ustalane dopiero na poziomie opracowywania dokumentacji projektowej. Wydane decyzje o warunkach zabudowy mają umożliwić wydzielenie działek pod budowę między innymi planowanej drogi wewnętrznej – mówi **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Na terenie byłego stadionu przy Kresowej miasto chce wybudować osiedle bloków komunalnych z 400-500 mieszkaniami. Zainteresowane budową swoich nowych siedzib w tym miejscu są również Archiwum Państwowe i Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. O zmianie przeznaczenia tego terenu, gdzie przez ostatnie lata funkcjonowało niedzielne targowisko, zdecydowała w ubiegłym roku rada miasta. Rozpoczęcie miejskiej inwestycji wstępnie zapowiadano na 2022 rok, ale prawdopodobnie ten termin się przesunie, przez pandemię koronawirusa, która uszczupliła dochody miasta i spowodowała odłożenie w czasie wielu inwestycji. Nie wiadomo też, kiedy mogłaby ruszyć budowa nowej ulicy. **Marek Kościuk**

Służby miejskie sprawdzą i jak trzeba naprawią

Tor przeszkód pod nogami

– Odcinek chodnika przy ulicy Północnej, od ul. Kosmowskiej w stronę węzła Poniatowskiego, jest w tragicznym stanie. Na pieszych czeka tam wiele niebezpiecznych niespodzianek – alarmuje pan Robert, mieszkaniec Czechowa.

Sprawdziliśmy, faktycznie trotuar po południowej stronie jezdni nie wygląda najlepiej. Stare i krzywe płytki chodnikowe są w wielu miejscach pozapadane lub ruchome, w trzech miejscach na środku wąskiej nawierzchni „straszą" dziury po wyciętych przed laty drzewach, a w kilku miejscach dodatkowo wystają ostre kawałki metalu po usuniętym słupku przystankowym, czy koszu na śmieci.

Z pewnością nie jest to tylko problem estetyczny, gdyż na takiej drodze łatwo o poważniejszą kontuzję. O sprawę tego chodnika spytaliśmy więc miejskich urzędników. Ci obiecują, że już wkrótce po utrudnieniach nie będzie śladu.

– Na ul. Północnej zostanie wykonana wizja lokalna, celem zweryfikowania stanu nawierzchni chodnika i zlecenia zakresu napraw. Prace drogowe powinny być zrealizowane jeszcze w czerwcu. Dodatkowo Biuro Miejskiego Architekta Zieleni zleciło prace w zakresie wyfrezowania pozostałych tam pni dwóch drzew, co umożliwi zabrukowanie istniejących dziur – obiecuje **Justyna Góźdź** z Urzędu Miasta Lublin. **MK**

BRONOWICE. Jubileusz 100-lecia „Szkoły wpisanej w Lublin"

Tu nikt nie jest inny

Specjalna Szkoła Podstawowa nr 26 im. Janusza Korczaka przy ul. Bronowickiej w Lublinie obchodzi w tym roku swoje 100-lecie. To jedyna placówka w Kozim Grodzie, w której uczą się dzieci i młodzież, dotknięte autyzmem, i w której mogą znaleźć pomoc, zrozumienie i wielkie serce 160 wychowawców na czele z dyrektor Bożenną Kowalik, pracującą w szkole już blisko 45 lat!

Jubileuszowi 100-lecia SPS nr 26 towarzyszy hasło „Szkoła wpisana w Lublin" i chyba trafniej nie można było określić losów tej placówki na przestrzeni ostatniego wieku. Początki pierwszej w Lublinie i województwie szkoły specjalnej sięgają roku 1920. W tym okresie jest jeden nauczyciel Maria Skrodzka i jedna klasa licząca 18 uczniów o bardzo zróżnicowanym poziomie umysłowym i różnym wieku przy Szkole Powszechnej nr 8. Dwa lata później szkoła liczyła już 32 uczniów w dwu klasach i dwie nauczycielki – M. Skrodzka i T. Fałek i została przeniesiona do budynku Szkoły Powszechnej nr 7. W 1925 szkoła mieściła się w trzyizbowym lokalu przy ul. 3 Maja 9, a rok później w nowym, nieco większym przy ul. Niecałej 6. Kronika szkoły podaje, że w roku szkolnym 1930/31 w 9 oddziałach pod okiem czterech nauczycieli uczyło się już 158 podopiecznych, a kierownikiem szkoły był Józef Czechowicz.

W roku szkolnym 1934/35 placówka przeniosła się na ul. Zamojską 12. Tuż po II wojnie światowej wznowiła działalność przy ul. Królewskiej 11. Na Bronowicką, gdzie do dzisiaj mieści się jej siedziba, trafiła pod koniec stycznia 1967. Kilka tygodni później, 3 marca 1967 Kurator Okręgu Szkolnego w Lublinie – M. Zachajkiewicz nadał szkole nazwę „Szkoła Podstawowa Specjalna nr 26 im. Janusza Korczaka."

Przez 100 lat działalności przez placówkę przewinęło się ponad 5000 podopiecznych. Dziś uczęszcza do niej 274 uczniów, nad którymi opiekę sprawuje 160 nauczycieli.

– To szkoła wyjątkowa, gdzie uczą wyjątkowi nauczyciele. Mają po trzy, cztery wykształcenia, są specjalistami w wielu dziedzinach, pracują wieloma metodami, swoimi autorskimi programami. Dzieci oprócz nauki mają bardzo dużo zajęć specjalistycznych – mówi dyrektor **Bożenna Kowalik**, pracująca w szkole przy ul. Bronowickiej już blisko 45 lat i dodaje, że opinia wielu osób w mieście, którzy nigdy w tej szkole nie byli i mówią o niej szkoła „specjalna", dla dzieci „jakiś" jest zupełnie nie na miejscu. – Tu nikt nie jest inny. Tu także rodzice otrzymują wsparcie, uczą się jedni od drugich, wymieniają się swoimi doświadczeniami - dodaje pani dyrektor.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Bożenna Kowalik, dyrektor Specjalnej Szkoły Podstawowej nr 26, pracująca w placówce już od 44 lat, prezentuje okolicznościową kartkę i znaczki pocztowe, które dzieci i młodzież stworzyły pod kierownictwem nauczycielek Moniki Paplińskiej oraz Moniki Szych na jubileusz 100-lecia szkoły

W ramach jubileuszu 100-lecia uczniowie przez cały maj poznawali historię swojej szkoły. We wszystkich klasach odbywały się lekcje realizowane na podstawie najstarszej Kroniki Szkoły spisanej w 1946 roku przez nauczycielkę Helenę Kamińską.

13 maja w kościele parafialnym p.w. św. Michała Archanioła na Bronowicach w czasie uroczystej mszy świętej proboszcz parafii ks. prałat **Arkadiusz Paśnik** poświęcił nowy sztandar szkoły, ufundowany przez grono nauczycielskie.

Od 20 maja do 15 czerwca w Galerii Ratusz przy placu Króla Władysława Łokietka 1 można oglądać wystawę „Nasza Szkoła ma 100 lat" informująca mieszkańców Lublina o szkole, której patronem jest Janusz Korczak, i która z całej swej siły, możliwości i wiedzy pomaga dzieciom nierozumianym, niepełnosprawnym, pragnącym akceptacji i sukcesu.

Od 1 do 14 czerwca w budynku Poczty Głównej przy Krakowskim Przedmieściu prezentowane są także prace plastyczne uczniów, którzy korzystając z różnych technik plastycznych przedstawili patrona szkoły – Janusza Korczaka.

Z okazji Jubileuszu 100-lecia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26 przygotowano również kartkę, znaczek pocztowy i okolicznościowy stempel, które dzieci i młodzież stworzyły pod kierownictwem nauczycielek **Moniki Paplińskiej** oraz **Moniki Szych**.

26 maja w Filii nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Kościelnej 7 nakręcony został także film „Podaruję Ci Szkoło marzenia" podsumowujący pracę uczniów i nauczycieli w tym historycznym dla placówki momencie. Premiera filmu odbędzie się w podczas Jubileuszowej Gali, która już jutro (15 czerwca) o godz. 10 odbędzie się w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego.

W kolejnym wydaniu tygodnika zaprezentujemy obszerną relację z tej uroczystości. **BS**

Pandemia i zima, aż tak wydrenowały budżet miasta?

Nie ma pieniędzy na montaż pięciu koszy

O zakup 5 koszy na śmieci, które pojawiłyby się na ulicach Węglina Południowego i ich opróżnianie, apeluje do miasta radny Dariusz Sadowski. Ratusz odmawia, tłumacząc, że pandemia i sroga zima wydrenowała tegoroczny budżet.

Zamontowania 5 koszy na śmieci domaga się Rada Dzielnicy Węglin Południowy. Miałyby się one pojawić na ulicach: Kryształowej, Berylowej i Gdańskiej. – We wskazanych lokalizacjach brakuje koszy ulicznych, pozwalających na utrzymanie porządku w miejscach publicznych, tym samym realizacja tego zadania wydaje się jak najbardziej uzasadniona, czy wręcz konieczna – uważa radny **Dariusz Sadowski** z klubu radnych **Krzysztofa Żuka**, który w 2018 roku wywalczył mandat z okręgu obejmującego m.in. Węglin Południowy.

Miejscowa rada dzielnicy zwróciła się ws. montażu koszy na śmieci do Zarządu Dróg i Mostów, ale urzędnicy nie zgodzili się na sfinansowanie zakupu. Tłumaczyli, że koszty utrzymania infrastruktury drogowej będą w tym roku większe niż planowano ze względu na duże wydatki poniesione zimą, która dała się miastu we znaki. Na Węglinie problemem nie byłby sam zakup koszy, co kwestia pokrycia kosztów ich cyklicznego opróżniania.

Inwestycja mogłaby zostać sfinansowana z rezerwy celowej, czyli puli jaką każda lubelska dzielnica ma do dyspozycji na drobne inwestycje. Wydanie pieniędzy na zakup koszy wiązałoby się jednak z koniecznością rezygnacji z innych zadań. Społecznicy z Węglina poprosili zatem o interwencję radnego Sadowskiego, który napisał w tej sprawie interpelację do władz Lublina. – Proszę o rozważenie możliwości realizacji tego zadania w bieżącym roku – apeluje Sadowski i przypomina, że pod koniec kwietnia na sesji rady miasta, rajcy uchwalili poprawki do budżetu w zakresie dotyczącym „oczyszczania miasta". – Wydatki na opróżnianie koszy ulicznych zostały wówczas zwiększone o milion złotych – zauważył D. Sadowski. Miasto nie przychyliło się do prośby radnego. – W tegorocznym budżecie nie mamy zabezpieczonych pieniędzy, które można przeznaczyć na postawienie koszy na śmieci we wspomnianych miejscach oraz na ich późniejsze utrzymanie – poinformował **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju, zrzucając wszystko na „ustawowe zmiany w systemie podatkowym (m.in. obniżkę PIT-u o punkt procentowy, przez co relatywnie mniej pieniędzy „wraca" do budżetu miasta) oraz na sytuację epidemiczną, która „pociąga za sobą negatywne konsekwencje finansowe". – Powoduje to znaczny ubytek dochodów miasta, dlatego nie można zaspokoić wszystkich oczekiwań mieszkańców, a część przedsięwzięć musi być odłożona w czasie – wyjaśnił Szymczyk.

Zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju zapowiedział, że „jeśli pojawią się dodatkowe pieniądze, Zarząd Dróg i Mostów ponownie rozważy możliwość ustawienia koszy na śmieci na Węglinie Południowym".

To kolejna interwencja miejskich radnych w sprawie postawienia kilku koszy na śmieci. Poprzednia, radnego Stanisława Brzozowskiego, o instalację kilku pojemników w pobliżu spotkała się odmową. Ratusz tłumaczył ją, podobnie jak teraz, brakiem pieniędzy i uszczupleniem dochodów miasta przez pandemię i zwiększonymi wydatkami na akcję odśnieżania i poziomowej naprawy dróg. **TN**

Za pośrednictwem portalu Krzysztof Żuk, prezydent Lublina „spotkał się" z Remigijusem Šimašiusem, merem Wilna

Prezydent Lublina spotkał się z merem Wilna

Tak daleko, a tak blisko

Prezydent Krzysztof Żuk na Placu Litewskim, a mer Remigijus Šimašius - w stolicy Litwy – wirtualne „spotkanie" mają za sobą włodarze Lublina i Wilna.

Lublin we współpracy z Wilnem, Ośrodkiem Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych „Rozdroża" oraz jedną z litewskich fundacji, stworzył projekt „Portal". Chodzi o betonowy obiekt symbolizujący wirtualne drzwi, który pojawił się na Placu Litewskim. Instalacja poprzez kamery i duży okrągły ekran, wykorzystując internet, przekazuje obraz między Lublinem i Wilnem.

– Portal jest przepustką do podróży w czasie, do miasta przyszłości. Dzięki wykorzystaniu nowych technologii poprzez „wizualny most" mieszkańcy obydwu mogą doświadczyć uczucia, zwanego „overview effect" - doznania, którego do tej pory mogli zaznać astronauci przy pierwszym spojrzeniu na Ziemię z kosmosu – w taki sposób opisują urządzenie przedstawiciele lubelskiego Ratusza. Podobne pojawiło się w Wilnie. Główną ideą inicjatywy jest „stworzenie platformy komunikacji dla przechodniów, dla instytucji i organizacji".

Za pośrednictwem portalu „spotkali się": **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina oraz **Remigijus Šimašius**, mer Wilna.

– Obaj prezydenci docenili tą sprzyjającą łączeniu ludzi z odległych zakątków inicjatywę, zauważając zainteresowanie, jakim przechodnie po obydwu stronach portalu obdarzają okrągłą, betonową instalację – zapewniają przedstawiciele lubelskiego ratusza.

Z „Portalu" mieszkańcy Lublina będą mogli skorzystać do końca lipca. Zachęca do tego **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji. – Projekt pozwala nam na wzajemną obserwację oraz nawiązanie kontaktu w czasie rzeczywistym między Lublinem a Wilnem. Jest miejscem zjednoczenia się miast, zachęca do poznawania nowych ludzi i kultur, a także jest miejscem dialogu i komunikacji, przez co stajemy się sobie bliżsi – uważa Stepaniuk-Kuśmierzak.

TN

ŚWIDNIK. Pierwsza uchwała miała wadę, w konsekwencji radni musieli zebrać się na nadzwyczajnej sesji

Szybka sesja o CUS

W ubiegły piątek, 11 czerwca świdniccy radni spotkali się na nadzwyczajnej sesji. Obrady trwały zaledwie kilkanaście minut, bo w porządku znalazła się zaledwie jedna uchwała.

Uchwała, nad którą procedowali radni dotyczyła ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia. Jak czytamy w uzasadnieniu do uchwały, konieczność jej podjęcia wynikła z utworzenia Centrum Usług Społecznych w Świdniku. Poprzednia uchwała w tej sprawie dotyczyła Miejskiego Centrum Usług Socjalnych, w ramach którego starsi i schorowani mieszkańcy mogli korzystać z różnych form pomocy, a którego zadania realizuje obecnie właśnie CUS. Wg projektu uchwały świdniczanie o najskromniejszych dochodach będą mogli korzystać z tego wsparcia nieodpłatnie. Ci, którzy mają wyższe dochody będą płacić od 5 do 100 proc. kosztów pobytu.

Radny **Mariusz Wilk** (Świdnik Wspólna Sprawa) pytał, czy podjęcie uchwały wiąże się z jakąkolwiek podwyżką dla podopiecznych CUS.

Przewodniczący rady, **Włodzimierz Radek** wyjaśniał, że w tym zakresie nic się nie zmieni. – CUS został powołany 1 maja, a mamy już 11 czerwca, czyli przez ten okres – podejrzewam – nie można było pobierać opłat, bo nie było de facto podmiotu, który realizuje te zadania. Nastąpiło jakieś niedopatrzenie, czy dobrze kojarzę? – pytał radny **Mirosław Tarkowski** (klub radnych burmistrza).

– Pan radny źle kojarzy – odpowiadał **Andrzej Mańka**, dyrektor Centrum Usług Społecznych w Świdniku. – CUS powstał 1 maja, ale od 1 czerwca funkcjonuje w pełnym wymiarze, ponieważ państwo pod koniec maja przyjęliście uchwałą strukturę organizacyjną tego CUS-u i tak naprawdę od 1 czerwca działamy w pełnym zakresie. Natomiast w tym wypadku to nie ma większego znaczenia, ponieważ decyzję określającą odpłatność za usługi świadczone przez dawne MCUS zostały podjęte na początku roku z terminem trwania do 30 czerwca. Nie było żadnych zachwiań, nie było żadnych nienależnie pobieranych opłat. W związku z powstaniem CUS i włączenia w jego struktury MCUS powstała konieczność podjęcia nowej uchwały, która w nowym okresie zasiłkowym, czyli od 30 czerwca do końca grudnia pozwoliłaby określić odpłatność w ramach nowej jednostki.

– 1 czerwca czy 1 maja? – dopytywał radny Tarkowski. – Dla mnie punktem wyjścia jest 1 maja, kiedy powołaliśmy tę jednostkę.

– Z dniem 1 maja powstało CUS i zostały w jego skład włączone MCP i MCUS. Uchwała, która wówczas została podjęta była obarczona małą wadą, ponieważ nie określiliśmy w tej uchwale, która dotyczyła statutu szczegółowej struktury organizacyjnej CUS. Wojewoda w tym punkcie tę uchwałę zanegował i w maju odbyła się druga sesja, na której ta wada została usunięta, ale uchwała podjęta w maju, weszła w życie 1 czerwca. Dlatego powiedziałem, że w pełnym zakresie centrum działa od czerwca – dodał A. Mańka.

W głosowaniu uchwała została przyjęta jednomyślnie. **(w)**

Lublin z nowymi propozycjami dla turystów, ale... wciąż z nieczynnym miejskim punktem informacji turystycznej

Turystów witamy w... sieci

– Lublin chwali się, że wprowadza TripPass i audioprzewodnik City Talks, sezon turystyczny się rozkręca, a lokal, na rogu Jezuickiej i Bramowej, w którym miał mieścić się miejski ośrodek informacji turystycznej wciąż jest zamknięty i nie widać, by szykował się do otwarcia – zauważa jeden z naszych Czytelników, pytając kiedy punkt w końcu zostanie otwarty.

Sezon turystyczny się rozkręca, a lokal, w którym ma funkcjonować miejska informacja turystyczna pozostaje zamknięty na cztery spusty

Lublin wraz z trzema innymi miastami w Polsce: Gdańskiem, Giżyckiem i Opolem zjednoczył siły i wspólnie zaprasza turystów do zwiedzania swoich największych atrakcji. Wszystko za sprawą innowacyjnej, ogólnopolskiej karty turysty TripPass. Dzięki niej turyści będą mogli korzystać z darmowych wejść oraz zniżek do kilkudziesięciu atrakcji położonych we wszystkich miastach uczestniczących w projekcie.

Poprzez projekt TripPass, polskie miasta chcą na nowo, po okresie pandemii, zaprosić do siebie gości z kraju i zagranicy. – Po ostatnim półroczu zupełnego zahamowania branży turystycznej w kraju chcemy wzbudzić wśród turystów pozytywny impuls do bezpiecznego podróżowania. Ostatni rok wyraźnie pokazał, że wspólne działania przynoszą dobre efekty, tworzymy więc wspólną ofertę, dzięki której turyści krajowi i zagraniczni będą mogli odkrywać polskie miasta – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji.

Dzięki TripPass można zwiedzić między innymi takie popularne obiekty na mapie turystycznej Polski jak: Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku, Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu, Twierdzę Boyen w Giżycku czy Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN" w Lublinie.

Koszt karty to tylko 5 złotych, a zysk płynący z jej posiadania to możliwość korzystania z licznych ulg i rabatów w muzeach, galeriach, teatrach czy restauracjach oraz innych atrakcjach turystycznych położonych w Opolu, Gdańsku, Giżycku czy Lublinie.

W Lublinie za darmo wejdziemy m.in. do Centrum Historii Sportu na Arenie Lublin, 10% zniżki otrzymamy na nocleg w Hotelu Hampton by Hilton Lublin, czy w Aqua Lublin, a 20 % w Restauracji Winestone. Pełną listę zniżek znajdziemy na stronie internetowej: www.trippass.pl. Tam też można zakupić kartę.

Co ważne, zainteresowanie projektem zadeklarowały kolejne instytucje, organizacje turystyczne i samorządy, które współpracowały podczas ubiegłorocznej kampanii #CityWillWait, dostrzeżonej i nagrodzonej w ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach, m.in. nagrodą Bessie Awards 2021 w kategorii "Współpraca roku".

City Talks w Lublinie

Od 4 czerwca turyści i mieszkańcy Lublina, którzy chcą bliżej poznać miasto mogą również korzystać z City Talks. To audioprzewodnik, który składa się z serii krótkich nagrań przybliżających mniej i bardziej znane historie Koziego Grodu.

City Talks tworzą krótkie nagrania – trwające ok. 2 minut „mikrohistorie", które przypisane są do miejsc oznaczonych pinezką na mapie. Zwiedzający mogą podążać uliczkami i odsłuchiwać kolejne historie związane z mijanymi lokalizacjami, albo skorzystać z proponowanych spacerów tematycznych. Wystarczy do tego smartfon lub tablet z dostępem do Internetu.

Mieszkańcy i turyści będą mogli skorzystać z tej nowoczesnej formy zwiedzania miasta dzięki współpracy Lokalnej Organizacji Turystycznej Metropolia Lublin, która przygotowała treści do aplikacji, oraz Polskiego Radia Lublin odpowiedzialnego za wysokiej jakości profesjonalne nagrania pierwszych 200 mikrohistorii, z firmą City Talks – deweloperem aplikacji.

– Wielu lublinian codziennie mija miejsca, z którymi wiążą się niesamowite, często nieznane historie. Dzięki aplikacji City Talks można je poznać, przez co popołudniowy spacer po mieście stanie się ciekawą wędrówką w głąb historii Lublina. Turyści z kolei dostają gotowe narzędzie do wygodnego i kompleksowego poznania miasta według własnych zainteresowań i potrzeb – mówi **Krzysztof Raganowicz**, prezes LOT Metropolia Lublin.

Przedstawione historie charakteryzują się zróżnicowanym stopniem szczegółowości. Nie zabrakło podstawowych informacji o najważniejszych zabytkach i wydarzeniach, takich jak Kaplica Trójcy Świętej czy podpisanie aktu Unii Lubelskiej. Jednak w aplikacji City Talks znajdą coś dla siebie także poszukiwacze smaczków historycznych i architektonicznych. Można poznać historie sławnych lublinian, niemal niezauważalnych pomników czy miejsc, które dziś już nie istnieją. – A gdy któraś z mikrohistorii wzbudzi naszą ciekawość, każdy temat można pogłębić już poza aplikacją dzięki szerokiej ofercie spacerów tematycznych z lubelskimi przewodnikami – dodaje Krzysztof Raganowicz.

Aplikacja City Talks z opowieściami dotyczącymi Lublina jest dostępna w sklepach Google Play i App Store.

A ośrodek wciąż zamknięty

- Wszystko pięknie. Lublin wprowadza TripPass i City Talks, a lokal, na rogu Jezuickiej i Bramowej, w którym miał mieścić się miejski ośrodek informacji turystycznej wciąż jest zamknięty i nie widać, by szykował się do otwarcia – zauważa jeden z naszych Czytelników, pytając, kiedy punkt w końcu zostanie otwarty.

Urzędnicy zapewniają, że niebawem się to zmieni i wprowadzi się tu powołana w ubiegłym roku przez miasto Lokalna Organizacja Turystyczna Metropolia Lublin, która stoi za wprowadzeniem TripPassa i City Talks. W lokalu przy Bramowej/Jezuickiej będzie działał nie tylko punkt informacji turystycznej, ale również sklepem z lubelskimi gadżetami.

Przypomnijmy, wcześniej w tym miejscu, przez ponad 10 lat, mieścił się Lubelski Ośrodek Informacji Turystycznej i Kulturalnej prowadzony przez Lubelską Regionalną Organizację Turystyczną, nad którą nadzór sprawuje marszałek województwa lubelskiego. Po tym jak lubelski Ratusz wypowiedział w ubiegłym roku LROT umowę najmu lokalu, ten swoje biuro oraz punkt informacyjny postanowił przenieść na drugą stronę Bramy Krakowskiej, do kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu 6. Działa już od ponad dwóch miesięcy, jest czynny siedem dni w tygodniu od godziny 9:00 do 19:00. Turyści mają tam do dyspozycji bezpłatne Wi-Fi, komputer i tablet do samodzielnego wyszukiwania informacji, gniazda do ładowania telefonów, audioguidy. W ośrodku znajduje się kącik dla najmłodszych, sklep z pamiątkami i produktami regionalnymi, przechowalnia bagażu, a nawet wypożyczalnia rowerów. opr. **BS, ZM**

Ruszył bonowy bum

Miliony wciąż „uśpione" w bonach turystycznych

Tylko co 25 rodzic z województwa lubelskiego wykorzystał do końca kwietnia br. co do złotówki swój bon turystyczny, realizując transakcje na niecałe 11 mln zł. W bonach przysługującym na dzieci w naszym regionie „uśpione" pozostawało więc jeszcze ponad 165 mln zł. Wydać je będzie można do końca marcu 2022 roku, ale raczej nie będziemy czekać do samego końca – od kilkunastu dni placówki ZUS przeżywają prawdziwe oblężenie interesantów chcących aktywować swój bon.

Bon turystyczny, w wysokości 500 zł na każde dziecko do 18. roku życia (na dziecko z niepełnosprawnością 1000 zł), został wprowadzony w życie w połowie lipca ubiegłego roku jako wsparcie dla rodzin i branży turystycznej, która ucierpiała z powodu pandemii koronawirusa. Bonem można płacić za usługi hotelarskie i imprezy turystyczne realizowane na terenie Polski, z których korzystają dzieci. Przed pierwszą płatnością świadczenie należy jednorazowo aktywować na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE). Można to zrobić z wyprzedzeniem albo nawet tuż przed samym wyjazdem na wakacje.

Jak korzystamy z bonów w regionie?

Dotąd nie było zbyt wiele czasu do wykorzystania bonu - został wprowadzony już w trakcie ubiegłorocznego sezonu turystycznego, a od jesieni do wiosny branża turystyczna, łącznie z feriami, była objęta lockdownem, co potwierdzają dane właśnie przedstawione przez ZUS.

– W województwie lubelskim rodzice mają do wykorzystania prawie 212 tys. bonów. Do tej pory aktywowali zaledwie co czwarty z nich, czyli 56,5 tys. Opłacili nimi noclegi i usługi turystyczne na kwotę niemal 11 mln zł. Rodzice z lubelskiego wykorzystali w całości tylko 8,4 tys. przysługujących im bonów (4 procent) – mówi **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim. - Do wydania w branży turystycznej zostało im więc jeszcze 165,5 mln zł. Rodzic może płacić bonem wielokrotnie, aż do wyczerpania całej przyznanej kwoty. W PUE ZUS może sprawdzić, ile pieniędzy zostało mu jeszcze do wykorzystania.

W województwie lubelskim płatności bonami przyjmuje ponad 600 podmiotów (aktualna lista jest na stronie www.bonturystyczny.gov.pl.). Do końca kwietnia przyjęły 9,3 tys. transakcji bonami turystycznymi na łączną kwotę 5,3 mln zł. Jak wynika z danych ZUS najwięcej środków z bonów wydajemy nad morzem i w górach. Przedsiębiorcy turystyczni z woj. pomorskiego przyjęli płatności bonami na ponad 60,1 mln zł, z małopolskiego – na 57,6 mln zł, a z zachodniopomorskiego – na 55,3 mln zł.

źródło ZUS, opr. **ZM**

Masz pytania o bon?

Informacji o Polskim Bonie Turystycznym udziela całodobowa infolinia pod numerem 22 11 22 111. Pytania można też przesyłać mailem na adres bon@zus.pl. Bon turystyczny jest udostępniany na PUE ZUS na podstawie danych z jednostek wypłacających świadczenie „Rodzina 500+". Zakładka z bonem jest więc widoczna w portalu tylko dla rodziców, którzy pobierają 500+ na dziecko.

Kanalizacja deszczowa zostanie przebudowana między placem Konstytucji 3 Maja, a pobliską cukiernią i jak zapewniają władze miasta, prace nie będą wiązać się z demontażem samego placu

ŚWIDNIK. Ulewny deszcz nie będzie zagrażał?

Odwodnią krok po kroku

Urząd Miasta Świdnik rozpoczął poszukiwania firmy, która zajmie się przebudową kanalizacji deszczowej w rejonie placu Konstytucji 3 Maja. Ta inwestycja pozwoli zapobiegać podtopieniom, które niejednokrotnie miały tu miejsce po nawalnych deszczach.

W ubiegłym roku, dokładnie 8 czerwca, nad Świdnikiem przeszła ogromna ulewa. Jak opisywali wówczas nasi Czytelnicy, najpierw przez godzinę padał intensywny deszcz, a później grad wielkości czereśni. Kilkadziesiąt minut intensywnych opadów sprawiło, że woda zalała wiele ulic, posesji i podtopiła piwnice. Strażacy mieli pełne ręce roboty, a mieszańcy narzekali, że „Świdnik znów pływa".

Niedawno do użytku oddany został kolektor wód deszczowych, wielomilionowa inwestycja, która w znacznej mierze ma rozwiązać problemy z zalewaniem po większych opadach. Urzędnicy nie kryją jednak, że jest w mieście kilka miejsc szczególnie zagrożonych zalewaniem. To m.in. rejon ulic Czecha, Wyszyńskiego, Wyspiańskiego, czy okolice placu Konstytucji 3 Maja. W związku z tym w tych miejscach miasto planuje rozbudowę systemu odwadniania.

Ratusz właśnie ogłosił przetarg na przebudowę kanalizacji deszczowej w rejonie placu Konstytucji 3 Maja. Prace obejmą głównie obszar między placem, a pobliską cukiernią i jak zapewniają władze miasta, nie będą wiązać się z demontażem nawierzchni placu.

Zadaniem wykonawcy będzie m.in wykonanie odwodnień liniowych, kanału deszczowego oraz tzw. ogrodu deszczowego z nasadzeniami. – Zapewni to lepsze odwodnienie i pozwoli to również zapobiegać podtopieniom, z którymi po nawalnych deszczach zmagali się m.in. właściciele pobliskiej cukierni – mówią urzędnicy.

Podobne rozwiązania planowane są w przyszłości również przy ul. Wyszyńskiego oraz ul. Czecha, której mieszkańcy od lat skarżą się na zalewanie posesji podczas ulewnych deszczy. **(w)**

W tym roku projekt, a budowa ulicy z pełną infrastrukturą za rok. Tak życzyła sobie większość mieszkańców ul. Bażantowej i ulica została wykreślona z tegorocznego harmonogramu asfaltowania gruntówek

ŚWIDNIK. Woleli poczekać, ale mieć ulicę z pełną infrastrukturą

Na Bażantowej (nie)chcieli... asfaltu

Mieszkańcy ulicy Bażantowej już w tym roku mogli jeździć po utwardzonej asfaltem drodze, ale woleli poczekać na jej wybudowanie wraz z pełną infrastrukturą. Ratusz przychylił się do ich prośby. Właśnie szuka firmy, która wykona taki projekt. Sama budowa powinna ruszyć w przyszłym roku.

Bażantowa to jedna z ulic, którą miasto chciało utwardzić w ramach programu asfaltowania gruntówek. Jednak mieszkający tu świdniczanie zwrócili się burmistrza o wykreślenie ich ulicy z tego programu. Pod tym pismem podpisało się wówczas 90 proc. mieszkańców ulicy. Później okazało się jednak, że niektórzy z nich zmienili zdanie i uznali, że wolą jednak, aby asfalt pojawił się na ich ulicy jak najszybciej, nawet jeśli będzie to się wiązać z dłuższym oczekiwaniem na jej budowę z pełną infrastrukturą.

Urzędnicy tłumaczyli, że postarają się znaleźć jakiś kompromis, aby obie strony były zadowolone. – Zaproponowałem mieszkańcom, że możemy do przyszłorocznego budżetu wprowadzić projekt tej ulicy w pełnej infrastrukturze i budować ją w latach 2022-23, albo zrobić to w ramach programu gruntówek, ale w innej formie, z większym korytowaniem, z większym spadkiem. Myślę, że rozstrzygniemy to w najbliższym czasie – mówił jeszcze w ubiegłym roku, podczas listopadowej sesji Rady Miasta Świdnik, wiceburmistrz **Marcin Dmowski**.

Ostatecznie większość mieszkańców zdecydowała, że woli jeszcze się przemęczyć, ale za rok lub dwa mieć ulicę z pełną infrastrukturą. – Uważamy, że to lepsze rozwiązanie. Droga zostanie wypoziomowana, a poza tym będzie bezpieczniej, bo będzie oświetlenie. Inna ważna kwestia to miejsce do zawracania na końcu ulicy, bo Bażantowa jest ślepa. Uznaliśmy, że warto poczekać dwa lata i mieć ulicę z pełną infrastrukturą – mówił nam wówczas jeden z mieszkańców.

Z końcem maja br. Urząd Miasta Świdnik ogłosił przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej budowy ulicy Bażantowej. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, inwestycja mogłaby ruszyć w przyszłym roku.

– Obiecywaliśmy mieszkańcom budowę ulicy w latach 2022-23. Kiedy projekt i pozwolenie na budowę będą gotowe, a warunki finansowe pozwolą niewykluczone, że rozpoczniemy te prace wcześniej. Zakładamy, że budowa kosztować będzie minimum 0,5 mln zł – mówi M. Dmowski.

Wg wstępnych planów Ratusza na Bażantowej powstanie nowa nawierzchnia, oświetlenie oraz kanalizacja burzowa. Najprawdopodobniej nie będzie tu chodnika, bo tak życzyli sobie mieszkańcy. **(w)**

ŚWIDNIK. Ekologia i oszczędności OK, ale to już zakrawa na chaszcze

Kośmy rzadziej, ale bez przesady

Jednym się podoba innym wręcz przeciwnie - mowa o skwerze im. prof. Zyty Gilowskiej, który porasta bujną trawą. Części świdniczan taki naturalny wygląd zieleńca bardzo odpowiada, inni uważają, że to nie tylko mało estetyczne, ale w dodatku uprzykrza życie alergikom.

Położony nieopodal stacji Świdnik-Miasto skwerek im. prof. Zyty Gilowskiej to jedno z bardziej urokliwych miejsc na mapie Świdnika. Mieszkańcy okolicznych bloków i nie tylko, chętnie spędzają tu wolny czas. Jest gdzie usiąść i odpocząć; można też poćwiczyć. Jednak ostatnio skwer bardzo zarósł, co nie wszystkim się podoba.

– Na problem zarośniętego skweru zwróciło mi uwagę kilku mieszkańców Świdnika - napisała ostatnio na Facebooku radna Rady Powiatu Świdnickiego, **Edyta Lipniowiecka**. – Zresztą problem, według nich, tyczy się także kilku innych miejsc, np. wąwozu w okolicach ul. Akacjowej. Z tego co wiem, to nie są tereny objęte tworzeniem łąk kwietnych. Chyba, że się jednak mylę, ale tabliczki nie widziałam. Zresztą, co widać na załączonych zdjęciach (z dnia 4 czerwca), ogólnie skwer nie wygląda obecnie zbyt estetycznie. Roślinność niedługo oplecie ławki i sprzęt do ćwiczeń. Zresztą pylące trawy to też problem dla alergików. Czas, by miasto zrobiło z tym wreszcie porządek, bo jak widać niedługo cały skwer zniknie w zielonym gąszczu.

Jak tłumaczy **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika, skwer w sąsiedztwie stacji PKP, to jedno z miejsc objęte akacją „Tu kosimy rzadziej". W jej ramach koszenie trawy w kilkunastu punktach miasta została ograniczona do niezbędnego minimum. Ma to sprzyjać bioróżnorodności, zapewniać schronienie i pokarm owadom i niewielkim zwierzętom i co najważniejsze, zapobiegać suszy. – Zaplanowaliśmy, aby część skweru była koszona rzadziej, choć nie zostało to jeszcze oznaczone tabliczką. Oczywiście zadbamy o to, aby dojście do ławek czy urządzeń do ćwiczeń było możliwe. Czytałem post radnej i opinie komentujących były różne. Jednym podoba się wyższa trawa, innym nie. Uczulamy służby, aby w pierwszej kolejności kosiły te miejsca, w których jest to ważne ze względu bezpieczeństwa, w których wysoka trawa może np. ograniczać widoczność. W tym wypadku jest to wyłącznie kwestia estetyki. Choć rozumiem, że rolą opozycji jest wytykanie pewnych rzeczy. Obyśmy mieli tylko takie problemy – komentuje wiceburmistrz. **(w)**

FOT. EDYTA LIPNIOWIECKA - RADNA RADY POWIATU W ŚWIDNIKU | FACEBOOK

Na skwerze im. prof. Zyty Gilowskiej trawa sięga już po pas

ŚWIDNIK. Miastu wysokich lotów takie obrazki po prostu nie przystoją

Miejskie tablice szpecą miasto

Nasi Czytelnicy zwracają uwagę, że w stojących w kilku punktach Świdnika miejskich tablicach trudno znaleźć aktualne informacje, za to same gabloty są brudne i odrapane, i zwyczajnie szpecą miasto. Ratusz zapewnia, że niebawem to się zmieni.

Przed kilkoma miesiącami na to samo zwracał uwagę miejski radny **Grzegorz Doroba** (klub KO). - Centrum Świdnika otrzymało nowy plac, ozdobne nasadzenia oraz różne kwietniki. Zarówno w dzień, jak i wieczorem ta część miasta prezentuje się ładnie. Znajdujące się jednak w centralnym punkcie miasta gabloty ogłoszeniowe nie pasują do nowego ładu przestrzennego i drażnią oko przechodów – pisał w interpelacji radny proponując, aby ujednolicić ich wygląd, dzięki czemu będą wyglądać schludniej, a najlepiej przenieść w inne miejsce.

Uwagę na fatalny stan tablic, nie tylko tych stojących w ścisłym centrum, zwracają również nasi Czytelnicy. – Proszę zobaczyć, jak wygląda ta, stojąca przy ul. Kosynierów, nieopodal poczty. Oklejona, brudna, odrapana... Jaka to wizytówka dla miasta? Czy nie można zrobić z tym porządku? Jakoś o to zadbać - odmalować, albo wymienić? – zastanawia się jeden z mieszkańców.

Miasto zapewnia, że ma to w planach. Zamierza pousuwać te tablice, które są niepotrzebne, a pozostałe wymienić i ujednolicić.

– Wracamy również do prac nad uchwałą krajobrazową. Chcielibyśmy, jako miasto, dać przykład i usunąć z miejskiej przestrzeni szpecące elementy bądź wymienić je na takie, które lepiej się będą wpisywać w krajobraz – zapewnia **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika. **(w)**

Tak wygląda miejska tablica informacyjna przy ul. Kusocińskiego

ŚWIDNIK. Jak będą radzić?

W mieście jeszcze zdalnie, w powiecie już stacjonarnie

Przez ostatnich kilkanaście miesięcy radni miasta Świdnik na sesjach spotykali się online. I tak zostanie najpewniej do końca wakacji. Z kolei w powiecie świdnickim sesje, które odbędą się w okresie wakacyjnym mają już być przeprowadzone stacjonarnie.

Rok temu, kiedy w związku z epidemią koronawirusa wprowadzono lockdown i obostrzenia, obrady Rady Miasta Świdnik przeniosły się do sieci. Nasze miasto było jednym z pierwszych w regionie, w którym wprowadzono zdalne sesje i w odróżnieniu od innych samorządów w regionie (np. Chełma, gdzie radni nieraz skarżyli się na słabą jakość połączenia czy brak możliwości oddania głosu) odbywały się one dość sprawnie i bez większych zakłóceń technicznych. Jednak radni zarówno miejscy jak i powiatowi, którzy też od ponad roku obradują online, nie raz podkreślali, że brakuje im stacjonarnych spotkań, bo pewne tematy łatwiej omówić „twarzą w twarz."

Najbliższa sesja w mieście, planowana na przedostatni tydzień czerwca, w porządku której znajdzie się m.in. uchwała w sprawie udzielenia absolutorium burmistrzowi, odbędzie się na pewno online. Co będzie z kolejnymi, Ratusz nie przesądza.

– Wszystkim nam zależy na spotkaniach stacjonarnych. Sytuacja jest rozwojowa. Decyzja o formie spotkań zapadnie wkrótce – mówi przewodniczący Rady Miasta Świdnik, **Włodzimierz Radek**.

– Ten system działa bardzo sprawnie, a nasze wspólne bezpieczeństwo jest najważniejsze. Oczywiście rozważamy powrót do sesji prowadzonych w urzędzie miasta, komisje już odbywają się stacjonarnie, ale uważamy, że nie ma pośpiechu. Zwłaszcza, że zbliżają się wakacje, a w tym okresie będzie najprawdopodobniej jedna sesja, pod koniec sierpnia – dodaje wiceburmistrz **Marcin Dmowski**.

Na kwietniowej sesji Rady Powiatu Świdnickiego o zdanie na temat powrotu do obrad prowadzonych stacjonarnie pytał radnych przewodniczący **Andrzej Mańka**. – Od dłuższego czasu spotykamy się w trybie online. Sytuacja covidowa trochę się zmienia na lepszą. Czy uważacie państwo, że powinniśmy jeszcze do okresu wakacyjnego wytrzymać w tym trybie spotkań, czy - jeśli sytuacja pandemiczna się nie pogorszy - myśleć o tym, abyśmy mogli spotkać się normalnie, oczywiście z zachowaniem sanitarnych wymogów? – pytał przewodniczący.

Głos w tej dyskusji zabrał wówczas jedynie radny **Gustaw Dmowski**, na co dzień lekarz, który stwierdził, że zagrożenie zakażeniem nadal istnieje, zwłaszcza w zamkniętych pomieszczeniach, więc lepiej byłoby wstrzymać się ze stacjonarnymi sesjami jeszcze do wakacji. Najbliższa, absolutoryjna sesja rady powiatu, która odbędzie się jeszcze w tym miesiącu, odbędzie się online. Z kolei te planowane na okres wakacyjny mają jednak odbyć się już normalnie. **(w)**

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
14 czerwca (poniedziałek) Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu 8:00, Geniusze 11:15, 12:30, 16:00, Na rauszu 15:45, 18:15, Jeden gniewny człowiek 18:00, Śniegu już nigdy nie będzie 20:15, Magnezja 20:30
15 czerwca (wtorek) Skąd się biorą sny 9:30, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu 11:00, Geniusze 11:15, 16:00, Na rauszu 15:45, 18:15, Jeden gniewny człowiek 18:00, Śniegu już nigdy nie będzie 20:15, Magnezja 20:30
16 czerwca (środa) Skąd się biorą sny 10:00, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu 11:30, Geniusze 12:30, 16:00, Co w duszy gra 12:45, Na rauszu 15:45, 18:15, Jeden gniewny człowiek 18:00, Śniegu już nigdy nie będzie 20:15, Magnezja 20:30
17 czerwca (czwartek) Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu 8:00, 11:00, Skąd się biorą sny 9:30, Geniusze 10:30, 16:00, Na rauszu 15:45, 18:15, Jeden gniewny człowiek 18:00, Śniegu już nigdy nie będzie 20:15, Magnezja 20:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
14 czerwca (poniedziałek) Tom and Jerry 15:30, Cruella 17:20, Druga połowa 19:50
15 czerwca (wtorek) Tom and Jerry 15:30, Cruella 17:20, Druga połowa 19:50
16 czerwca (środa) Tom and Jerry 15:30, Cruella 17:20, Druga połowa 19:50
17 czerwca (czwartek) Tom and Jerry 15:30, Cruella 17:20, Druga połowa 19:50
18 czerwca (piątek) Luca 15:40, 17:50, W jak morderstwo 19:50
19 czerwca (sobota) Luca 15:40, 17:50, W jak morderstwo 19:50
20 czerwca (niedziela) Luca 15:40, 17:50, W jak morderstwo 19:50

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
14 czerwca (poniedziałek) Śniegu już nigdy nie będzie 19:00
15 czerwca (wtorek) Śniegu już nigdy nie będzie 19:00
16 czerwca (środa) Śniegu już nigdy nie będzie 19:00
17 czerwca (czwartek) Śniegu już nigdy nie będzie 17:00, Magnezja 19:15
18 czerwca (piątek) Magnezja 17:00, Śniegu już nigdy nie będzie 19:30
19 czerwca (sobota) Śniegu już nigdy nie będzie 16:00, Magnezja 18:15
20 czerwca (niedziela) Minari 15:00, Śniegu już nigdy nie będzie 17:15, Magnezja 19:30

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie https://multikino.pl/repertuar/lublin

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN,
TEL. (81) 532 42 44
Brak wydarzeń.

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN,
TEL. 81 532 32 25
15 czerwca (wtorek) Pippi Langstrump godz. 9:30
16 czerwca (środa) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy co strzeże dziczy godz. 9:00
17 czerwca (czwartek) Pippi Langstrump godz. 9:30
18 czerwca (piątek) Pippi Langstrump godz. 9:30
19 czerwca (sobota) Pippi Langstrump godz. 12:00, Zwierzęta Doktora Dolittle godz. 19:00
20 czerwca (niedziela) Pippi Langstrump godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN, TEL. (81) 466 59 25
14 czerwca (poniedziałek) Kino w Teatrze Starym „Proxima" godz. 15:30, 18:00
15 czerwca (wtorek) Bitwa o kulturę. Co słychać? godz. 18:00
16 czerwca (środa) Lubelska Premiera Muzyczna: Jan Kondrak i Adam Szabat „Pieśni Kresów Naszych" godz. 18:00, 21:00
17 czerwca (czwartek) Waglewski/Fisz/Emade „Duchy ludzi i zwierząt" godz. 18:00, 20:00
19 czerwca (sobota) Lubelska Premiera Muzyczna: Marek Andrzejewski „Wariactwo" godz. 18:00
20 czerwca (niedziela) Młoda muzyka. Koncert dla dzieci w wieku od 8 do 12 lat godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN, TEL. (81) 532 96 65
Brak wydarzeń.

FILHARMONIA LUBELSKA, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN, TEL. (81) 531 51 20
17 czerwca (czwartek) Muzyczne czwartki – Przystanek Muzyczna 10 godz. 17:00
18 czerwca (piątek) Zakończenie Sezonu 2020/2021 godz. 19:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów wydarzeń.

Błonia pod Zamkiem Lubelskim czekają

Kto zabrzmi inaczej?

Zbliża się kolejna odsłona festiwalu „Wschód Kultury - Inne Brzmienia". Tegoroczna uczta oryginalnej muzyki w naszym mieście obejmie dni 24-27 czerwca.

Wschód Kultury - Inne Brzmienia Art'n'Music Festival to jedno z najbardziej inspirujących i zaskakujących wydarzeń tej branży w Polsce. Pozwala usłyszeć nad Bystrzycą światowe gwiazdy i oryginalne dźwiękowe odkrycia. Oferuje muzykę ambitną, nietuzinkową, poszukującą nowych rozwiązań. To spotkanie z najciekawszymi zjawiskami muzycznymi z pogranicza różnych gatunków, tradycji i kultur. Organizatorem festiwalu są od początku Warsztaty Kultury w Lublinie.

Koncerty Innych Brzmień co roku ściągały tłumy. W tym roku będą obowiązywać covidowe limity

Co wiemy o artystach tegorocznej edycji festiwalu?

Najważniejszą osobą i osobowością festiwalu zdaje się być **Muniek Staszczyk.** Podczas tegorocznych Innych Brzmień pojawi się w dwóch rolach. Zagra wyjątkowy koncert w ramach projektu „Muniek i Przyjaciele". Tym razem frontman zespołów T.Love i Szwagierkolaski zaprosi widzów do bardziej kameralnej, akustycznej i intymnej muzyki. Na scenie będą mu towarzyszyć dwaj świetni gitarzyści: **Janek Pęczak** i **Cezariusz Kosman. Staszczyk** wystąpi też w roli książkowego bohatera. **Rafał Księżyk** i **Jarek Szubrycht** porozmawiają z nim o jego słynnej biografii „King!", wydanej jakiś czas temu przez Wydawnictwo Literackie.

Tarwater to duet, który założyli w 1995 roku w Berlinie **Bernd Jestram** i **Ronald Lippok.** Obaj artyści stali się reprezentantami niemieckiego post-rocka, nie stroniąc po drodze od elektroniki, avant-popu, ale też choćby projektu łączącego muzykę awangardową i poezję (np. wspólna płyta Tarwater z **Iggym Popem** i **Carstenem Nicolaiem vel Alva Noto**). Wizytówką duetu jest też bogaty katalog muzyki na potrzeby teatru, filmu, a nawet opery.

Daniel Latorre to brazylijski mistrz gry na organach Hammonda koncertujący z powodzeniem na całym świecie. Jednak występująca na Inne Brzmienia ekipa ORGANisation nie pochodzi z Brazylii. Latorre w Polsce rozwija swój nowy projekt, do którego zaprosił uzdolnionych i wszechstronnych jazzmanów młodszego pokolenia. Unikalne brzmienie instrumentu Hammonda połączone z perkusją, puzonem i trąbką daje oryginalny, ciekawy efekt.

Ale to nie wszystko

W programie nie brakuje akcentów polskich, również lokalnych.

Colors to małomiasteczkowa kolaboracja (Puławy/Otwock) tęskniąca za muzyką z przełomu wieków – tak piszą o sobie sami muzycy zespołu. Na wydanej niedawno debiutanckiej płycie mamy zarówno post-punk, shoegaze, echa sceny hardcore-punk.

Pod akronimem ARRM kryje się kwartet instrumentalny powołany do życia przez **Artura Rumińskiego**. Składa się z muzyków takich formacji jak Thaw, Furia czy 52UM. ARRM tworzą wyłącznie muzykę instrumentalną, hipnotyczną, wykorzystującą m.in. charakterystyczne 'dronowe' brzmienie gitar. Wybija się transowość ich muzyki, motoryka i rozbudowane kompozycje.

BNNT is Resina oznacza wspólny projekt, artystyczną kooperację stołecznych muzyków i performerów z formacji BNNT oraz **Karoliny Rec** czyli Resiny. Słuchaczy Innych Brzmień w swoją dźwiękową podróż zabiorą właśnie Resina oraz Daniel Szwed.

You.Guru to pochodzące z Bydgoszczy trio bazuje na eksperymentowaniu z dźwiękiem. Udział w takich projektach jak Something Like Elvis, Innercity Ensemble czy Potty Umbrella pozwala im w oryginalny i autorski sposób bawić się brzmieniem i formą. Ich muzyka jest oparta na transowych zapętleniach i psychodelicznych melodiach.

Jantar - w tym przypadku nie chodzi o bursztyn, a portugalskie słowo „obiad" - to efekt fascynacji kulturą tego obszaru językowego. Za nazwą zespołu kryje się czwórka artystów również z Bydgoszczy, którym przewodzi **Kuba Ziołek** przez lata związany z takimi formacjami jak Alameda, Ed Wood, czy też Stara Rzeka. Mówią że, połączyła ich miłość do szeroko pojętej brazylijskiej muzyki popularnej.

Doroczna prezentacja wytwórni płytowej na tym festiwalu obejmie Instant Classic - unikalną i wydającą muzykę nieprzeciętnych artystów. W katalogu firmy można znaleźć tak ważne dla polskiej alternatywy formacje, jak Alameda, Innercity Ensemble, The Stubs, ARRM, BNNT, Lotto, THAW, Dynasonic.

Na wszystkie wydarzenia wstęp wolny, jednak należy zdobyć wejściówki. Informacje w tej kwestii i detaliczny program festiwalu: **www.innebrzmienia.eu.**

Marek Rybołowicz

Nowe wcielenie Chatki Żaka otwartej dla społeczności lokalnej

Koncert RE:AKTYWACJA!

10 czerwca odbył się tu zamknięty koncert, prezentujący środowisku kultury, świeżo oddaną po remoncie ACKiM Chatka Żaka. Przedstawiono również nowe linie programowe placówki.

To pierwsze tak duże wydarzenie w wyremontowanej Chatce Żaka. W koncercie wystąpiła po raz pierwszy Orkiestra Utalentowani Muzycznie Córki i Synowie. Zespół powstał w marcu tego roku i działa pod batutą jej założyciela dr. hab. **Tomasza Momota**. Ten nauczyciel akademicki jest równocześnie kuratorem linii programowej 'Dźwięk' w Chatce Żaka, znany między innymi ze współpracy z takimi wokalistami jak **Beata Kozidrak**, **Kayah** czy **Paweł Kukiz**.

– Nabór do zespołu przeprowadziłem z pomocą **Natalii Wilk**. Byliśmy pod wielkim wrażeniem, że zgłosiło się ponad 60 uczniów i studentów z lubelskich szkół i uczelni. Część z nich miała okazję już teraz zagrać ten koncert. Jestem dumny, że udało nam się w tak krótkim czasie przygotować tak wspaniałe wydarzenie – mówi jej założyciel i dyrygent.

Orkiestrze składającej się z uczniów i studentów towarzyszyli wokaliści - studenci i wykładowcy, reprezentacja chórów lubelskich, oraz tancerze z Akademii Musicalu Chatki Żaka i tancerze z Grupy Tanecznej Zmysł.

Nim zabrzmiał koncert, w części oficjalnej głos zabrali m.in.: prof. dr hab. **Radosław Dobrowolski** - rektor UMCS, **Karol Rzepecki** - doradca Ministra Edukacji i Nauki, **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak** - zastępca prezydenta miasta ds. Kultury, Sportu i Partycypacji i prof. **Rafał Wiśniewski** - dyrektor Narodowego Centrum Kultury.

– Miło nam było gościć znamienite postaci ze świata kultury, nauki i polityki.

FOT. IZABELA PASTUSZKO
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Mogliśmy wreszcie pokazać talent naszych wyjątkowych artystów, którzy rozwijają się twórczo pod opieką kuratorów linii programowej 'Dźwięk'. Ten koncert to dopiero początek działań naszych młodych artystów. Zapraszamy do Chatki Żaka wszystkich kreatywnych studentów, którzy chcą się u nas rozwijać. Na pewno znajdziecie tu przestrzeń dla siebie – zachęcała widownię **Izabela Pastuszko**, dyrektor Akademickiego Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka, która podsumowała ostatni rok w tej instytucji i zapowiedziała nadchodzące projekty. **MR**

Największe filmowe hity można już obejrzeć przy ul. Bernardyńskiej

Ruszyła jubileuszowa edycja Kina Perła!

To świetna wiadomość dla wszystkich kinomaniaków! Ruszyło plenerowe Kino Perła! Od piątku 11 czerwca przez pięć dni w tygodniu, aż do końca sierpnia, w wyjątkowej scenerii historycznego Browaru Perła przy ul. Bernardyńskiej w Lublinie będzie można oglądać największe filmowe hity. Projekcje zaczynają się tuż po zachodzie słońca, zwykle około godziny 21:00, a wstęp na nie jest bezpłatny. Już po raz dziesiąty na miłośników kina czekać będzie doskonale dobrany repertuar podzielony na 5 bloków tematycznych:

Tegoroczne środy to cykl zatytułowany Be Free! Od ponad roku cały świat zmaga się z pandemią koronawirusa, wszyscy jesteśmy już tym bardzo zmęczeni i chcemy poczuć się wolni. Dlatego w środy zaprezentowane zostaną filmy, których motywem przewodnim jest wolność. Hitami tego bloku będą m.in. brawurowa animacja oparta na reportażu Ryszarda Kapuścińskiego „Jeszcze dzień życia", eksplodująca muzyką, tańcem i czystą rebelią „Ema" czy dokument o piłkarzu wszech czasów „Diego Maradona".

Kino Perła przy ul. Bernardyńskiej czynne będzie aż do końca sierpnia

Na czwartki, w związku z jubileuszową, dziesiątą edycją Kina Perła, organizatorzy przygotowali blok urodzinowy zatytułowany Wszystkiego najlepszego! W nim znajdą się filmy związane z dobrą kuchnią („Niebo w gębie" oraz „#tuiteraz"), a trzy – ze znakomitą muzyką („Judy", „O krok od sławy", „Pojedynek na głosy").

Piątki to mocne uderzenie – blok Best of The Best, czyli przegląd największych hitów takich jak: oscarowa komedia „Green Book" czy wysmakowana, czarno-biała „Zimna wojna". Nie zabraknie też nowości. To właśnie w piątkowym cyklu swoją premierę będzie miał jeden z największych hitów tegorocznej edycji Kina Perła, laureat czterech Oscarów, koreański „Parasite".

W soboty i niedziele powrócą znane z poprzednich lat cykle: A to Polska właśnie oraz Świat się śmieje. A to Polska właśnie to najlepsze polskie filmy, takie jak: „Drogówka", „Karbala", czy „Córki dancingu". Filmowy tydzień zwyczajowo zamknie cykl Świat się śmieje. Na jego otwarcie będzie można obejrzeć brawurową komedię kryminalną „Na noże". A w kolejne niedziele będziemy się śmiać m.in. z „Excentryków", czy „Nieobliczalnych".

Ten sam program projekcji zaplanowany został także w drugiej tegorocznej lokalizacji Kina Perła – na dziedzińcu zabytkowego Browaru Zwierzyniec, przy ul. Browarnej 7 w Zwierzyńcu. Więcej szczegółów na **www.kinoperla.pl.**

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A3, 1,9tdi 00r. 5d, Tel. 739 461 269

Citroen Berlingo 1,9b, 05r., 2.700zł, Tel. 506 272 834

Citroen C5 I FL, 05r. 2,0b+g 140KM klima es wersja liftback st. db., 7.500zł, Tel. 785 209 130

Daewoo Matiz 03r. 180000km +drugi silnik 30000km po naprawie silnika czerwony, Tel. 515 758 203

Fiat 126p 00r. poj. 650 czerwony po kapitalnym remoncie, 5.100zł, Tel. 668 433 166

Fiat 126p 79r., 3.500zł, Tel. 887 646 310

Fiat Panda 1,2b 15r. 1wł. poduszki abs, 18.900zł, Tel. 786 879 777

Honda Civic 1,6, 98r. srebrny 1.700zł, Tel. 509 539 019

Hyundai i20, 1,2, 11r. superstan klima isofix poduszki wk do rejestracji, 19.900zł, Tel. 786 879 777

Mercedes A160, 1,6b 99r. aktualny przegląd ubezpieczenie nowy akumulator, sprawny, Tel. 693 368 379

Mercedes Sprinter 12r. długi wysoki 3os. 296000km 130KM zadbany, 38.000zł, Tel. 505 468 817

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Opel Astra H, 05r. 1,6b 105KM bezwypadkowy w ciągłej eksploatacji 164000km, Tel. 797 131 036

Opel Corsa 1,0b 16r. 5d nowy model lekkie uszkodzenia karoserii 6-bieg., 18.900zł, Tel. 786 879 777

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa B, 1,2b 5d 98r. zadbany 100% sprawny do poprawek blach.-lakier., 1.900zł, Tel. 786 879 777

Opel Vectra B kombi 2,0d 99r. hak 2 kpl. kół w tym alufelgi, Tel. 571 215 850

Opel vectra B, 96r. brązowy 1,6b, tanio, Tel. 512 545 231

Opel Vectra C, 2,2dti 04r. kombi hak silnik kręci ale nie odpala PT jest OC brak, 1.700zł, Tel. 577 967 757

Opel Zafira 2,0tdi srebrny 04r., 5.600zł; Opel Vectra 1,8b+g 91r. zabytek, 9.500zł, Tel. 502 858 956

Opel Zafira 2,2dti 03r. czarny 7os. zadbany garaż. OC do IX.21, przegląd VI.22, 5.900zł, Tel. 504 291 124

Peugeot 206, 00r. st. db., Tel. 502 450 907

Peugeot 307D, 1,6hdi 06r. 3d, 5.600zł, Tel. 798 510 732

Przyczepa ciężarowa dłużyca ład. 900kg zarejestrowana, 1.700zł, Tel. 503 464 904

Renault Grand Espace 2,0bt 06r. 320000km inst. gaz. BRC, 6 foteli 2 kpl. kół, 11.700zł, Tel. 507 032 361

Seat Ibiza 1,4b+g sekw. 14r. serwis. klim. lekko uszk. prawy przód +2 poduszki, 13.600zł, Tel. 786 879 777

Skida Superb 2,5, xenony skóra czujniki parkowania klima szd elektryka, 15.900zł, Tel. 786 879 777

Skoda Fabia 1,0b+g 70KM 15r. super stan wizual. i tech. posiada uszk. klima, 14.400zł, Tel. 786 879 777

Skoda Felicia 1,3mpi b+g, PT do 02.22 gaz ważny 4 lata, 250000km, 1.100zł, Tel. 500 486 835

Skoda Octavia II, 1,9tdi 06r. serwis. 3 elementy do lakierowania możl. zamiany, 9.900zł, Tel. 786 879 777

Skoda Superb 2,0, 09r. automat wielof. kierownica temp. bog. wypos. elektryka, 22.400zł, Tel. 786 879 777

Skuter Faspider 09r. st. db., 850zł, Tel. 512 802 439

Toyota Corolla 1,6b+g 15r. klima nawigacja alufelgi elektryka, Tel. 786 879 777

VW Golf IV, 01r., 3.800zł, Tel. 512 627 989

VW Golf Plus 1,6tdi 105KM 184000km st. bdb. bogata wersja, 33.500zł, Tel. 506 871 774

VW Passat B4, 1,9tdi 96r. kombi hak do poprawek sprawny opłacony, 2.500zł, Tel. 577 967 757

VW Passat kombi czarny 94r. 1,8b+g badanie i ubezpiecz. aktualne, 2.200zł, Tel. 512 396 584

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Amortyzatory Opel Vectra 95-2002 nowe kpl. szczęki Vectra, Krasnystaw, 550zł, Tel. 501 619 963

Bębny hamulc. na 8 szpilek, tarcza sprz. SW400, pompa wtrysk., wtryski, Krasnystaw, Tel. 534 134 104

Błotnik przód lewy do VW Touran 03-06r. srebrny nr lakieru LA7W, 300zł, Tel. 502 142 771

Daewoo Matiz części, od 5zł, Tel. 609 905 312

Dużo części z Fiata Uno 1,0 z 1997r., Tel. 790 682 189

Felgi aluminiowe nowe 15" 4x100 kolor grafit +opony zima 2017r. 1 sez. gratis, 1.000zł, Tel. 507 032 361

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Felgi stalowe 15" na 4 śruby 5szt. do Citroena, Peugeota, zderzak tylny Passat B5, Tel. 572 926 695

Koła kpl. +felgi 1100x20-8, 1000x20 - 8szt. - całość przekażę bezpłatnie, odbiór własny, Tel. 604 318 210

Oddam za złotówkę części wkładu kierowniczego VW busa do roku 2005, Tel. 609 559 121

Opony +felgi 2szt. 165/70/14 b.7-8mm, 4 opony 185/60/14 b.4-5mm i 2 opony 185/65/14, Tel. 501 791 171

Opony Continental 185/65/15, 91H używane letnie, 120zł, Tel. 509 066 424

Opony Continental 205/55/16, 4szt., 230zł, Tel. 500 087 118

Opony Kormoran 205/55/16 st. bdb., Tel. 608 800 380

Opony letnie 4szt. 185/70/14 +felgi stal., otwór 55mm, 4 śruby, bieżnik >7mm, 350zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony Matador Nordicca SUV 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony Matador Nordicca suv 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony zimowe i letnie 15" st. bdb. jak nowe po 1 sezonie, Chełm, Tel. 798 682 632

Reflektor prawy Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka paliwa VW, op. letnie 185/55/15, Tel. 518 935 177

Szkło lusterka zewnętrznego L Chevrolet Aveo, Tel. 607 873 470

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

SPRZEDAM INNE

Sprzedam wóz konny z zaczepem do ciągnika, stan idealny, Tel. 603 887 885

Sprzedam koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel. 506 337 128

Sprzedam skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel.797 264 099

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy, stereo, czterościeżkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam książkę „Leki współczesnej terapii" oraz album „Siła, Radość, Piękno", Tel.81 743 61 58

Sprzedam wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam taborety drewniane z miękkimi siedzeniami 4 szt., Tel.81 743 61 58

Sprzedam stojak drewniany na kwiaty, Tel.81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania do garderoby długość 200 cm i żyrandol, Tel.81 743 61 58

Sprzedam pralkę automatyczną, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 250,00 zł, Tel.666 696 298

Sprzedam tanio alpaki i strusie z powodu likwidacji hodowli, Lublin, Tel.781 034 697

SPRZEDAM FIRMĘ PRODUKUJĄCĄ ARTYKUŁY WĘDKARSKIE, TEL. 604 11 48 71

Sprzedam chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel.500 025 265

Sprzedam fotel toaletkę na kółkach, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam tralki schodowe komp. Świdnik, Tel.604 206 241

Sprzedam jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi. Tel.518 269 099

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel.604 206 241

Sprzedam grzyby suszone, Tel.518 269 099

Sprzedam kredens kuchenny, cena 100 zł, Lublin, Tel.506 337 128

Sprzedam wóz konny na kołach 16' z zaczepem do ciągnika, Krępiec, Tel.603 887 885

Rozrusznik R-11-B 12V 3kW i R-11-A 12V, linka stalowa z hakiem ok. 8m śr. 10mm, Tel.504 933 081

Siewnik poznaniak, opryskiwacz 300l, 2 osie przyczepy 3,5t, Ursus C330, 81r. zarejestrowany 14.000zł, Tel.726 136 726

INNE

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

KUPIĘ

Kupię zegar stojący antyk w dobrym stanie, Tel.530 126 793

Antyki, artefakty, monety, odznaki, obrazy porcelanę inne starocia, Tel.781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, Tel.605 541 416

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel.796 273 327

Auto do 30.000zł kupię, Tel.607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel.508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel.500 200 066

Fiata 125p Poloneza Nysę do remontu, Tel.505 468 817

Hełmy, bagnety, pamiątki wojskowe, Tel.515 541 641

Kabinę MF255 do Perkins koło zamachowe ciągnika C360 C330 Białoruś lub silnika samoch., Tel.506 819 187

Kombajn Claas Senator 3,6m heder silnik Perkinsa 6-cylindrowy 18.000zł, Tel.501 740 599

Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, Tel.505 379 192

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina. Tel.81 743 61 58

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel.736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, Tel.535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel.725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel.785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku" przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel.513 278 708

KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY MUZYCZNE - DOJAZD, GOTÓWKA tel. 508 245 450, 509 675 586

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

USŁUGI

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel. 516 339 017, po 16-tej.

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel. 518 356

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

WYWÓZ ZUŻYTYCH MEBLI, SPRZĘTU AGD I RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystaniaz naszych usług Tel. 515 754 059

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel.504 281 006

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel.691 636 371

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel.508 041 361

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2 w Lublinie, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel.604 858 729

REKLAMA

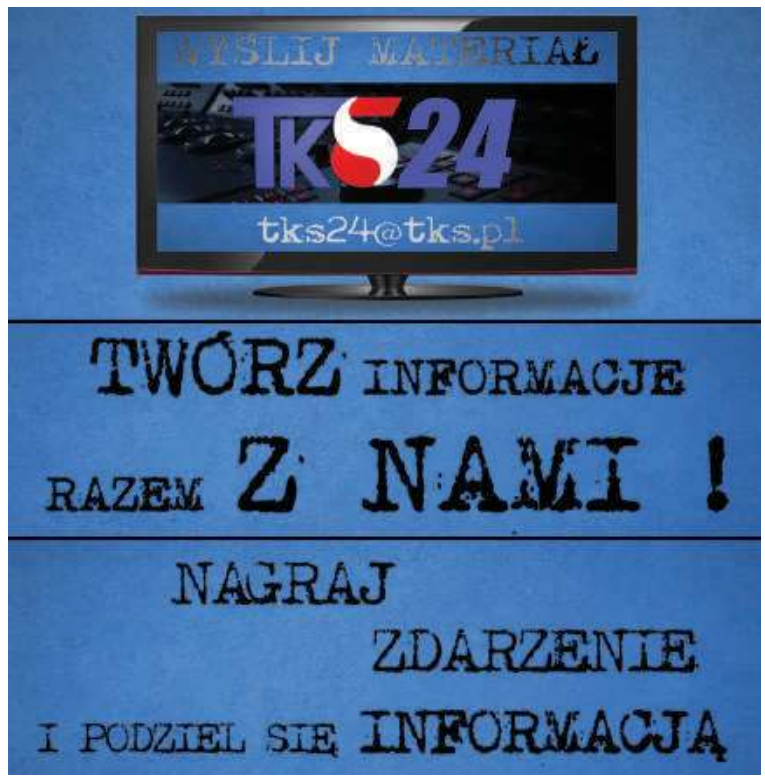

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel.668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel.506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Praca na produkcji (branża budowlana) 20 wolnych miejsc Tel. 512 093 271

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o tel. w godz. 20 – 21. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

ŚWIDNIK. Na chętnych czekają do końca czerwca, a na nich czekają nagrody

Hulajnoga za podatek

Ci, którzy jeszcze tego nie zrobili, mają czas do końca miesiąca. Do 30 czerwca mieszkańcy Świdnika mogą zgłaszać swój udział w loterii „Rozlicz PIT w Świdniku". Wśród jej uczestników rozlosowane zostaną atrakcyjne nagrody.

W tym roku taka loteria odbywa się w Świdniku po raz pierwszy. W ten sposób władze Świdnika chcą zachęcić mieszkańców, aby w rocznym rozliczeniu podatkowym PIT wpisywali Świdnik, jako miejsce zamieszkania. – Dziś każdy podatnik wypełniając zeznanie podatkowe nie musi wpisywać w nim miejsca zameldowania, a miejsce zamieszkania. To powoduje, że część podatku, który i tak płaci, trafi do samorządu, w którym faktycznie mieszka, i z którego usług na co dzień korzysta. Warto wspierać w ten sposób samorząd, bo przecież „oddajemy" mieszkańcom te pieniądze w formie podnoszenia jakości komfortu życia, lepszej oferty placówek oświatowo-wychowawczych i zwiększonej ilości inwestycji – zachęcała kilkanaście tygodni temu do „lokalnego patriotyzmu podatkowego" i udziału w loterii ówczesna sekretarz miasta, **Ewa Jankowska** (od czerwca jest wiceprezesem spółki Tauron Wytwarzanie – przyp. aut.).

Urzędnicy przypominali również, że wbrew pozorom to nie podatek od nieruchomości stanowi największe wpływy w dochodach własnych samorządów, a właśnie udział w podatku PIT. W Świdniku to mniej więcej 40 proc. dochodów własnych, czyli kwota ok. 40 tys. zł.

Co zrobić aby wziąć udział w loterii? Pierwszym i podstawowym warunkiem było złożenie deklaracji podatkowej i wpisanie Świdnika jako miejsca zamieszkania. Ci, którzy to zrobili powinni zarejestrować się na stronie rozliczpitwswidniku.pl. Termin rejestracji uczestników loterii mija 30 czerwca, a 9 lipca, w sali plenarnej Urzędu Miasta Świdnik odbędzie się losowanie nagród. Będą to: hulajnoga elektryczna Techlife, dziesięć rowerów Romet Gazela i pięć zegarków smartwatchy Garmin Vivoactive 4. Jak dotąd do udziału w loterii zgłosiło się ok. 900 mieszkańców. **(w)**

Zapadnięta kostka stanowi dla kierowców niebezpieczną przeszkodę

ŚWIDNIK. Kostka do poprawki

Zapadło się przy studzience

O naprawę nawierzchni ul. Brzozowej zwraca się do władz miasta radny Marcin Magier. Przy jednej z tutejszych studzienek kanalizacyjnych zapadła się kostka brukowa, co uprzykrza życie kierowcom.

Jak zaznacza **Marcin Magier** (klub burmistrza Jaksona) o interwencję w tej sprawie zwrócili się do niego mieszkańcy ulicy Brzozowej. – Przy istniejącej studzience kanalizacyjnej doszło do zapadnięcia się kostki brukowej, co uniemożliwia normalne użytkowanie ulicy. W związku z powyższym zwracam się do władz miast z wnioskiem o pilne podjęcie działań zmierzających do naprawy nawierzchni – pisze radny w interpelacji i pyta, w jakim terminie można wykonać te prace i jaki będzie ich koszt.

W odpowiedzi burmistrz **Waldemar Jakson** poinformował radnego, że biorąc pod uwagę, iż zapadnięcie zlokalizowane jest w obrębie studni kanalizacji sanitarnej zwrócił się do właściciela sieci o sprawdzenie przyczyny zapadnięcia i naprawę.

– W przypadku potwierdzenia zapadnięcia się jezdni na skutek nieszczelności kanalizacji sanitarnej, wykonawca dokona naprawy jezdni nieodpłatnie. W pozostałych przypadkach naprawę wykona, po kosztach własnych, w ramach zawartego powierzenia, Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek – informuje włodarz Świdnika. Naprawa ma zostać przeprowadzona najpóźniej do końca przyszłego miesiąca. **(w)**

Asfalt na końcowym odcinku ul. Bronisława Czecha powinien się pojawić jeszcze w tym roku

ŚWIDNIK. W końcu się doczekają

Odcinki krótkie, ale ważne

Urząd Miasta Świdnik szuka firm, które dokończą budowę ulic Modrzewiowej i Czecha. Chodzi o niewielkie odcinki, ale ważne, bo stanowiące dojazd do bloków i posesji. Jeśli wykonawców uda się wyłonić bez przeszkód, obie inwestycje mają być gotowe przed końcem tego roku.

Budowa ulicy Czecha obejmie odcinek od ul. Olimpijczyków do granic miasta, który jak dotąd nie doczekał się jeszcze utwardzonej nawierzchni. Projekt zakłada wykonanie nawierzchni z kostki brukowej, chodników, zjazdów na posesje, oświetlenia oraz kanalizacji burzowej. Przy okazji tych prac wykonana ma zostać również budowa niewielkiego odcinka położonej po sąsiedzku ulicy Modrzewskiego. Chodzi o niewielki fragment tej ulicy, pomiędzy al. Solidarności a ul. Klonową. Ma tu powstać 6-metrowa jezdnia, chodnik i zjazdy z kostki brukowej. Projekt przewiduje również budowę kanalizacji deszczowej, oświetlenia i kanału technologicznego. Na oferty od wykonawców miasto czeka do 17 czerwca.

– Liczymy, że uda nam się rozstrzygnąć oba te postępowania za pierwszym podejściem. Chcielibyśmy, aby obie te ulice zostały wykonane jeszcze w tym roku – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika. **(w)**

ŚWIDNIK. Ludzie i ich pasje

Malowanie jak narkotyk

Rysować i malować lubił już jako dziecko i ta pasja zaprowadziła go na studia artystyczne. Jak sam mówi, chętnie maluje wszystko i na wszystkim. Także fotorealistyczne murale. Mowa o Grzegorzu Pastusiaku, którego prace zdobią m.in. garaże stojące na granicy Świdnika i Franciszkowa.

Sztukami plastycznymi **Grzegorz Pastusiak** z Franciszkowa pod Świdnikiem zainteresował się już jako dziecko. Wspomina, że od zawsze był wrażliwy i chętnie rysował, i z tego też powodu wybrał studia artystyczne. Pracą dyplomową, którą obronił na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie były właśnie murale malowane na pilśniowych płytach.

Próbkę jego twórczości można zobaczyć na bramach i ścianach garaży stojących na granicy Świdnika i Franciszkowa. Zdobią je kolorowe malunki papug, pandy, orła, czy podobizny Marilyn Monroe. Pan Grzegorz nie kryje jednak, że chciałby, aby jego prace można było oglądać również w innych punktach Świdnika. Jak zaznacza, jest otarty na współpracę ze wszystkimi, którzy zwrócą się do niego z prośbą o wykonanie takich murali.

Spod ręki Grzegorza Pastusiaka (na zdjęciu) wychodzą m.in. takie dzieła

– Dziś ludzie nie mają czasu chodzić do galerii sztuki. Są zabiegani, skupieni na swoich obowiązkach. Ale kiedy w drodze do pracy czy szkoły mijają murale, też w pewien sposób obcują ze sztuką; z czymś co ozdabia przestrzeń publiczną. W kilku punktach Świdnika można zobaczyć murale **Pawła Kasperka**. Nawiązują one do historii miasta. I bardzo dobrze. Uważam jednak, że jest też miejsce na taką twórczość jak moja – mówi G. Pastusiak.

Pan Grzegorz należy do Związku Polskich Artystów Plastyków (okręg Lublin) i Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Świdniku. Jak mówi to właśnie street art, jest tym kierunkiem, który inspiruje go najbardziej. Ceni sobie prace Banksy'ego oraz artysty o pseudonimie C215. Choć jego murale przedstawiają m.in. kwiaty i ptaki, zapewnia, że lubi malować w zasadzie wszystko i nie ogranicza się tylko do takiej tematyki. - To błąd, kiedy artysta ogranicza się tylko do jednego wybranego tematu. Artysta-plastyk powinien być wszechstronny; powinien sięgać po różne tematy i różne techniki. Ja maluję wszystkim, czym się da: ołówkiem, farbami olejnymi, akrylowymi, a nawet flamastrami. Murale oczywiście powstają przy użyciu sprayów, ale tworząc je staram się też sięgać po różne motywy – opowiada.

Zapytany o to, czy talent odziedziczył po kimś z rodziny, G. Pastusiak odpowiada, że za jego umiejętnościami plastycznymi stoją godziny spędzone na rysowaniu.

– Kiedy robimy coś często, to wychodzi nam to coraz lepiej. Z rysunkiem jest tak samo. Tym, którzy lubią rysować i chcą się w tym doskonalić mogę poradzić, aby po prostu ćwiczyli. Zwłaszcza rysunek. Udoskonalanie kreski to podstawa, a później można starać się odtwarzać rzeczy z pamięci i przenosić je na np. papier. Wielu artystów na pewnym etapie zarzuca ćwiczenie rysunku. Ja uważam, że to błąd - mówi.

Swoją pasję G. Pastusiak porównuje do nałogu.

– Można powiedzieć, że malowanie jest dla mnie czyś takim, jak nałóg. Sprawia mi to olbrzymią przyjemność, daje pozytywną energię, nakręca do dalszej pracy. Dziwię się jednak artystom, którzy tworząc, sięgają po używki alkohol czy narkotyki, tłumacząc, że to wspiera proces twórczy. Sam przez wiele lat paliłem papierosy - pół roku temu rzuciłem - i dziś widzę, jak ten nałóg mnie ograniczał. Chęć tworzenia musi płynąć z duszy. Jeśli tego nie czujesz, używki na pewno nie pomogą – mówi G. Pastusiak. **(w)**

ŚWIDNIK. Inwestycja zakończona

Most odebrany, można jeździć

W ubiegłym tygodniu oficjalnie zakończyła się jedna z ważniejszych drogowych inwestycji powiatu świdnickiego - przebudowa mostu na rzece Giełczew w Biskupicach. Remont kosztował ok. 2,5 mln zł.

Prace związane z przebudową mostu ruszyły w ubiegłym roku. Plan był taki, że zakończą się zimą, ale pogoda, pandemia i trudności w terminowym pozyskaniu poszczególnych materiałów budowlanych pokrzyżowały te plany. Od ubiegłego tygodnia kierowcy mogą korzystać już z nowej przeprawy. Inwestycja jest zakończona, a odbioru w ubiegły czwartek, 10 czerwca, dokonali **Bartłomiej Pejo**, wicestarosta świdnicki i **Daniel Baj**, wójt gminy Trawniki.

– Wyczekiwany przez mieszkańców i przedsiębiorców most w Biskupicach dzisiaj oficjalnie został odebrany. Jest nowocześnie i przede wszystkim bezpiecznie. Oby posłużył na kolejne kilkadziesiąt lat – napisał na Facebooku wicestarosta Pejo.

FOT. BARTŁOMIEJ PEJO | FACEBOOK

Pierwszą inspekcję nowego mostu przeprowadzili wicestartosta Bartłomiej Pejo i wójt Daniel Baj

Koszt budowy nowego mostu to ponad 2,5 mln zł. Połowa tej kwoty do środki z rezerwy ogólnej budżetu państwa. Resztę stanowi wkład powiatu (785 tys. zł) oraz gminy Trawniki (500 tys. zł). **(w)**

ŚWIDNIK. Awans radnego

Dyrektor Sawicki

Konrad Sawicki, radny wojewódzki i przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku wkrótce zmieni pracę. Będzie zarządzał SP ZOZ w Parczewie, gdzie wygrał konkurs na dyrektora.

W ubiegłym tygodniu Starostwo Powiatowe w Parczewie ogłosiło wyniki konkursu na stanowisko dyrektora parczewskiej lecznicy. Zwycięzcą został **Konrad Sawicki**.

Potwierdzam otrzymanie informacji o pozytywnej rekomendacji ze strony komisji konkursowej. Jednak dotychczas nie przekazano mi oficjalnego powołania na stanowisko dyrektora szpitala, dlatego ze szczegółowymi komentarzami wstrzymam się do momentu otrzymania dokumentów – mówi K. Sawicki.

Formalnie K. Sawicki wciąż jest wiceprezesem zarządu Powiatowego Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim. Wcześniej pracował jako doradca poprzedniego wojewody, **Przemysława Czarnka**. Jest również radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego, z klubu PiS. Z wykształcenia jest doktorem nauk społecznych. **(w)**

Nowy Zarząd oraz Komisja Rewizyjna Lubelskiego Związku Piłki Nożnej

Wybory na prezesa Lubelskiego Związku Piłki Nożnej bez niespodzianki

Bartnik nadal u steru LZPN

Zbigniew Bartnik został wybrany na kolejną, już trzecią kadencję, prezesem Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Podczas walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego delegatów, które odbyło się w poniedziałek w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego zdecydowanie pokonał kontrkandydatów do fotela sternika LZPN - Arkadiusza Kozłowskiego oraz Andrzeja Głowackiego.

Bardzo szybko okazało się, że zarówno 32-letni **Arkadiusz Kozłowski**, absolwent Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku na kierunku zarządzanie klubem piłkarskim oraz menadżer sportu i zarządzanie zasobami ludzkimi na Uniwersytecie Jagiellońskim, a także 52-letni **Andrzej Głowacki**, były piłkarz, sędzia, obecnie obserwator, szans w starciu ze Zbigniewem Bartnikiem mieć nie będą. Przeciwnicy ustępującego prezesa szybko policzyli szable, gdy wystawili swojego kandydata na przewodniczącego zebrania - **Piotra Sadczuka**, prezesa Górnika Łęczna. Głosowanie przegrali z kretesem 43:82 (przewodniczącym zebrania został **Robert Gromysz**,

Zbigniew Bartnik

„prawa ręka" Bartnika). Wynik batalii o fotel prezesa LZPN był dla opozycji jeszcze bardziej druzgocący, co było wynikiem zaprezentowanych programów przez obu kontrkandydatów. - Nie wystarczy przeczytać kilka książek i się wymądrzać, trzeba mieć jeszcze jakieś doświadczenie - tak o Kozłowskim mówił tygodnikowi jeden z delegatów. - Co do wystąpienia Głowackiego, to po prostu po ludzku było mi go bardzo szkoda. Chyba sam do końca nie wiedział, co mówi. W jego wystąpieniu nie było ani ładu, ani składu - skwitował. Bartnik wygrał już w I turze zdobywając aż 95 głosów, gromiąc Głowackiego (22 głosy) i Kozłowskiego (7 głosów).

Nieco więcej emocji było przy wyborze nowego Zarządu. Do władz LZPN dostał się między innymi zgłoszony z sali, wspomniany już Piotr Sadczuk. **BAS**

WYNIKI WYBORÓW NA PREZESA LUBELSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ

	głosy
Zbigniew Bartnik	95
Andrzej Głowacki	22
Arkadiusz Kozłowski	7

NOWY ZARZĄD LZPN
Zbigniew Bartnik (prezes), Jerzy Bojko, Ryszard Dziura, Robert Gromysz, Arkadiusz Kozłowski, Andrzej Kuśmierczyk, Stanisław Lesiuk, Tadeusz Łapa, Ryszard Nilipiuk, Anatol Obuch, Piotr Owczarzak, Stanisław Pryciuk, Piotr Sadczuk, Marek Wawer i Witold Wójtowicz

KOMISJA REWIZYJNA LZPN
Roman Dąbek, Jarosław Dziewulski, Jan Madyński, Władysław Makarewicz, Andrzej Swacha, Krzysztof Szewczyk i Paweł Zieliński

Zwycięstwo Motoru na koniec II ligi

Nie odpuścili zespołowi z Grudziądza

W ostatnim meczu drugoligowego sezonu 2020/21 piłkarze Motoru pokonali w sobotę na Arenie Lublin Olimpię Grudziądz 5:2. Podopieczni trenera Marka Saganowskiego z 50 punktami zajęli dopiero 9 miejsce, znacznie poniżej oczekiwań.

- Mierzyłem w pierwszą szóstkę, chcieliśmy choć zagrać w barażach - przyznał po meczu **Marek Saganowski**, trener Motoru i dodał, że przyczyn niepowodzenia należy szukać w braku stabilizacji formy zespołu. Zresztą dobrze to było widać także w spotkaniu z Olimpią, która wygrywając zachowałaby ligowy byt. To rywale od początku ruszyli do ataku i za wszelką cenę dążyli do zdobycia gola. Gdyby nie świetnie spisujący się między słupkami lubelskiej bramki **Seweryn Kiełpin** na pewno dopięliby swego. W końcówce pierwszej części goście nie ustrzegli się jednak błędu i po strzale **Tomasza Swędrowskiego** Motor objął prowadzenie. Tuż po wznowieniu gry 27-letni pomocnik znowu wpisał się na listę strzelców, pozbawiając grudziądzan nadziei na korzystny wynik i utrzymanie w II lidze. - Bardzo się cieszę, że zawodnicy nie odpuścili. Za to trzeba im szczególnie podziękować, choć z przebiegu, ten mecz tak kolorowo, jak ostateczny wynik, nie wyglądał - przyznał trener Marek Saganowski. **BAS**

MOTOR LUBLIN - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 5:2 (1:0)
Motor: Kiełpin - M. Król, Grodzicki (76 Zbiciak), Wawszczyk, Moskwik - Wójcik, Kumoch (60 Sobstyl), Swędrowski (51 Duda), R. Król, Ceglarz (76 Jagodziński) - Ropski (60 Świderski).
Olimpia: Sujecki - Witasik, Obst (76 Mnacakanjan), Widejko - Ciechanowski, Graczyk, Gulczyński (70 Płatek), Zawada (70 Kalenik), Gabor - Criciúma (61 Romero), Embaló (76 Nawrocki).
Bramki: Swędrowski 45, 46, Obst 66 samob., Wójcik 68, Witasik 71 samob. - Embaló 54, Nawrocki 88.
Żółte kartki: Moskwik, Sobstyl, M.Król - Witasik. **Sędziował:** Gawęcki (Kielce). **Widzów:** 2200.

Pozostałe mecze ostatniej, 38. kolejki: Sokół Ostróda - GKS Katowice **3:2** * Stal Rzeszów - Lech II Poznań **0:2** * Chojniczanka - Górnik Polkowice **1:1** * Bytovia Bytów - Pogoń Siedlce **4:3** * Wigry Suwałki - Znicz Pruszków **0:0** * KKS 1925 Kalisz - Olimpia Elbląg **1:1** * Śląsk II Wrocław - Błękitni Stargard **5:1** * Garbarnia Kraków - Skra Częstochowa **4:4** * pauzował: Hutnik Kraków.

1. Górnik	76	70-29
2. GKS Katowice	70	67-41
3. Chojniczanka	67	63-34
4. Wigry Suwałki	64	51-35
5. KKS 1925 Kalisz	57	51-40
6. Skra Częstochowa	52	51-42
7. Garbarnia Kraków	52	49-50
8. Śląsk II Wrocław	52	61-57
9. Motor Lublin	**50**	**48-44**
10. Stal Rzeszów	50	58-60
11. Sokół Ostróda	46	50-56
12. Hutnik Kraków	45	47-61
13. Pogoń Siedlce	42	61-62
14. Lech II Poznań	40	47-58
15. Znicz Pruszków	38	37-55
16. Olimpia Elbląg	37	39-52
17. Olimpia Grudziądz	36	42-67
18. Błękitni Stargard	36	36-66
19. Bytovia	34	46-65

Górnik i GKS wywalczyły awans do I ligi. W barażach zagrają zespoły z miejsc 3-6. Do III lig spadają drużyny, które zajęły 17 - 19 pozycję.

W piłkarskiej III lidze

Podium wciąż realne

W meczu 41. kolejki Avia Świdnik zremisowała w sobotę przed własną publicznością z wiceliderem Sokołem Sieniawa 1:1.

Zdobyty punkt z Sokołem sprawia, że podopieczni trenera **Łukasza Maciejewskiego** wciąż mają szanse na zajęcie na zakończenie sezonu miejsca na podium.

AVIA ŚWIDNIK - SOKÓŁ SIENIAWA 1:1 (0:1)
Avia: Sobieszczyk, Drozd (81 Dobrzyński), Kursa, Mykytyn, Kuliga, Maluga, Wójcik, Darmochwał, Uliczny, Kompanicki, Poleszak (46 Oziemczuk).
Bramki: Oziemczuk 68 - Purcha 8 z karnego.

Pozostałe wyniki 41. kolejki III ligi gr. IV: Wisłoka Dębica - Podhale Nowy Targ **3:1** * Chełmianka - Lewart Lubartów **2:1** * Hetman Zamość - Siarka Tarnobrzeg **0:3** * Korona II Kielce - Wisła Sandomierz **2:0** * Jutrzenka Giebułtów - KS Wiązownica **0:1** * Wólczanka Wólka Pełkińska - Stal Kraśnik **3:2** * KSZO 1929 Ostrowiec Św. - ŁKS Łagów **1:1** * Podlasie Biała Podl. - Wisła Puławy **0:2** * Stal St. Wola - Cracovia II **2:2** * pauzowały: Orlęta Radzyń Podl. W tabeli z 93 pkt. prowadzi Wisła przed Sokołem (73), Stalą St. Wola (72) i Avią (70). W ostatniej kolejce, 20 czerwca o godz. 17:30, Avia zmierzy się w Radzyniu z Orlętami.

Ekstraliga rugby

Łodzianie byli nieznacznie lepsi

W meczu 17. kolejki ekstraligi rugby Edach Budowlani Lublin przegrali w sobotę u siebie z wiceliderem, Master Pharm Łódź 7:16 (7:11).

Punkty dla lublinian zdobył **Smilko Debrenliev** (P, Pd). Na kolejkę przed zakończeniem rozgrywek Edach Budowlani z 36 pkt. zajmują w ekstralidze 7. miejsce. **MAG**

Nowy Zarząd LZKosz pozuje do pamiątkowego zdjęcia z gośćmi honorowymi wyborów Radosławem Piesiewiczem, prezesem PZKosz i PLK oraz Grzegorzem Bachańskim, wiceprezesem PZKosz

Lubelska koszykówka ma się dobrze, jak nigdy dotąd więc...

Marek Lembrych na kolejną kadencję został prezesem LZKosz

9 czerwca odbyły się wybory władz Lubelskiego Związku Koszykówki. Prezesem ponownie został Marek Lembrych, który stanowisko piastuje już od 2007 roku.

Marek Lembrych to były arbiter i komisarz w męskiej ekstraklasie, obecnie pełni funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej PLK i wiceprezesa PZKosz.

W 2007 roku, po rezygnacji z prezesury przez **Leszka Marię Roupperta**, został prezesem LZKosz. Wcześniej w Zarządzie LZKosz pełnił funkcję wiceprezesa oraz przewodniczącego kolegium sędziów.

Za rządów Marka Lembrycha lubelska koszykówka wróciła na salony. W ligach zawodowych występują koszykarki Pszczółki AZS UMCS oraz koszykarze Pszczółki Startu, którzy w ubiegłym sezonie wywalczyli historyczny, srebrny medal ligowych rozgrywek i zapewnili sobie grę w prestżowej Lidze Mistrzów.

Oprócz Marka Lembrycha w Zarządzie LZKosz znaleźli się: **Arkadiusz Pelczar** (prezes Startu) , **Rafał Walczak** (prezes AZS UMCS) - obaj zostali wiceprezesami LZKosz, **Anna Jakubiec** (sekretarz LZKosz), **Sławomir Depta**, **Mariusz Nawrocki**, **Karol Nowak**, **Paweł Pawełczak** i **Janusz Zieliński**.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: **Cezary Wicha** (przewodniczący) oraz **Paweł Biskup** i **Wojciech Paszek**. **BAS**

Dzieci z klasy 4 świetnie bawiły się grając i ternując pod okiem Jakuba Karolaka. Dla najlepszych w konkursach znakomity koszykarz miał niespodzianki, koszulki warszawskiej Legii, której był kapitanem w ostatnim sezonie

Jakub Karolak odwiedził uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 19

Świetna lekcja koszykówki

Takim akcjom można tylko przyklasnąć!

Lublinianin **Jakub Karolak**, który niedawno postanowił zmienić barwy klubowe i przenieść się z warszawskiej Legii do wrocławskiego Śląska (oba zespoły w zakończonym niedawno sezonie rywalizowały o brązowy medal w koszykarskiej Energa Basket Lidze) mimo urlopu znalazł czas, by promować koszykówkę wśród najmłodszych. W czwartek odwiedził uczniów klasy 4 w Szkole Podstawowej Nr 19!

Przez blisko półtorej godziny dzieci świetnie bawiły się grając i trenując pod okiem 28-letniego koszykarza. Dla najlepszych w konkursach Jakub Karolak miał także niespodzianki, koszulki warszawskiej Legii, której był kapitanem w ostatnim sezonie.

W kolejnym wydaniu tygodnika zamieścimy obszerną rozmowę z Jakubem Karolakiem.

BAS

Kolejni koszykarze podpisali umowy z Pszczółką

Powoli krystalizuje się skład Pszczółki Startu Lublin na kolejny sezon w lidze zawodowej. W ubiegłym tygodniu kontrakty z lubelskim klubem podpisało aż trzech koszykarzy.

W Pszczółce Start nadal występować będą **Bartłomiej Pelczar** (21 lat, 185 cm) i **Damian Jeszke** (26 lat, 202 cm), a nowym zawodnikiem w zespole „czerwono-czarnych" został **Sebastian Walda** (20 lat, 196 cm), który w minionym sezonie grał w drużynie Polpharma Starogard Gdański (w 24 rozegranych spotkaniach zdobywał średnio 3,5 punktu), a w ubiegłych latach razem z kadrą Polski U16 i U18 występował na mistrzostwach Europy.

Wcześniej umowy z lubelskim klubem przedłużyli **Roman Szymański, Thomas Davis** i **Mateusz Dziemba**!

BAS

PGE EKSTRALIGA 9. kolejka

11 czerwca (piątek): eWinner Apator Toruń eWinner Apator Toruń - Betard Sparta Wrocław **36:54** (pierwszy mecz: 51:39 dla Betard Sparty, która zdobyła także punkt bonusowy) * Fogo Unia Leszno Fogo Unia Leszno - Eltrox Włókniarz Częstochowa **47:43** (pierwszy mecz: 49:41 dla Fogo Unii, która zdobyła także punkt bonusowy)

13 czerwca (niedziela): ZOOleszcz DPV Logistic GKM Grudziądz - Marwis.pl Falubaz Zielona Góra - początek spotkania zaplanowany był już po zamknięciu tego wydania tygodnika; mecz: **Motor Lublin - Moje Bermudy Stal Gorzów** z uwagi na niesprzyjające warunki atmosferyczne (deszcz) został przełożony.

1. Betard Sparta Wrocław	9	16 (2)	+119
2. Moje Bermudy Stal Gorzów	8	13 (1)	+42
3. Fogo Unia Leszno	9	11 (1)	+24
4. Motor Lublin	**8**	**11**	**+8**
5. Eltrox Włókniarz Częstochowa	9	11 (1)	+24
6. eWinner Apator Toruń	9	5 (1)	-38
7. Marwis.pl Falubaz Zielona Góra	8	4	-68
8. ZOOleszcz DPV Logistic GKM Grudziądz	8	3	-111

W następnej kolejce - 25 czerwca: Moje Bermudy Stal - ZOOleszcz DPV Logistic GKM (18:00, eWinner Apator Toruń - Fogo Unia (20:30); **27 czerwca:** Marwis.pl Falubaz - Eltrox Włókniarz (16:30), Betard Sparta - Motor (19:15).

Handlarze KS Albatros

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Awiatorzy PZL Świdnik Leonardo

NASZ PATRONAT

Handlarze KS Albatros w podwójnej koronie

Zakończyły się rozgrywki Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Ligi Orlikowej w Świdniku, organizowane przez Manufakturę Futbolu. Ostatnim akcentem sezonu 2021 były finałowe mecze o Puchar Ligi PABLO.

Zgodnie z przewidywaniami w spotkaniu o pierwsze miejsce Handlarze KS Albatros zmierzyli się z Awiatorami PZL Świdnik Leonardo. Po zaciętym i wyrównanym pojedynku padł remis 1:1. Natomiast w konkursie rzutów karnych lepszymi umiejętnościami strzeleckimi popisali się ci pierwsi i do ligowego mistrzostwa w grupie „open" dorzucili także zwycięstwo w rywalizacji pucharowej. **BAS**

FINAŁ

Handlarze KS Albatros - Awiatorzy PZL Świdnik Leonardo 1:1 (1:1) karne 2:1

Handlarze KS Albatros: Karol Grodzki, Mateusz Selwa, Konrad Podstawka, Janusz Jędrych, Szymon Kobiałka, Michał Bujnik (kpt), Mateusz Romak, Sebastian Pietroń, Patryk Paluch, Konrad Maziarczyk, Dominik Szponar, Daniel Wójcik.

Awiatorzy PZL Świdnik Leonardo: Marcin Błaszczak, Piotr Chlebuś, Tomasz Bereza, Jacek Kochalski, Kamil Cieśla, Dariusz Komarzeniec, Jarosław Komarzeniec, Dominik Pastusiak, Igor Szewczyk, Ludwik Kawalec, Mieczysław Majewski.

Bramki: 0:1 Kamil Cieśla 2', 1:1 Szymon Kobiałka 6.

o 3. miejsce

Budowlańcy LSW – Muzycy Orlik Skład 2:3 (0:3)

Bramki: 0:1 Bartłomiej Musiatowicz 5, 0:2 Przemysław Myśliwiec 8, 0:3 Cezary Waśkowicz 9, 1:3 Arkadiusz Szabelski 17, 2:3 Bartek Pranagal 21.

NASZ PATRONAT

Siatkonoga zagościła w Świdniku

Po beach soccerze, getbolu, futsalu, piłce nożnej sześcio i siedmioosobowej Manufaktura Futbolu w Świdniku zorganizowała I Powiatowy Festiwal siatkonogi. Na Orliku przy Zespole Szkół nr 1 w trzech kategoriach rywalizowało 15 zawodników i zawodniczek.

GRA POJEDYŃCZA

dziewczęta - finał: Wiktoria Szutko – Nikola Kasprzak 2:1 (0/11, 11/7, 11/1); **końcowa kolejność:** 1. Wiktoria Szutko, 2. Nikola Kasprzak, 3. Kornelia Gałka i Zosia Pędzisz, 5-6. Julia Kasprzak i Marta Miciuła

mężczyźni - końcowa kolejność: 1. Paweł Szyjduk, 2. Bartłomiej Barwiak, 3. Marek Niedźwiedź.

GRA PODWÓJNA

mężczyźni - końcowa kolejność: 1. Paweł Szyjduk/Marcin Szyjduk, 2. Oskar Hyćko/Maciej Żaba, 3. Konrad Kargul/Kacper Królik.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Puchary, medale, dyplomy oraz upominki ufundowane przez Starostwo Powiatowe uczestnikom zmagań w imieniu starosty świdnickiego **Łukasza Reszki** wręczył **Jacek Kosierb,** prezes Manufaktury Futbolu. **BAS**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Władysław Żmuda w Centrum Historii Sportu spotkał się z przyjaciółmi i kibicami m.in. inż. Adamem Głowaczem, byłym prezesem lubelskiego Motoru oraz Zbigniewem Bartnikiem, sternikiem LZPN

Władysław Żmuda, legendarny obrońca reprezentacji Polski, wychowanek Motoru, gościł w Lublinie

A ty będziesz piłkarzem

Władysław Żmuda, jeden z najlepszych piłkarzy w historii polskiego futbolu, wychowanek lubelskiego Motoru odwiedził Lublin. W środę (9 czerwca) spotkał się z kibicami w Centrum Historii Sportu przy okazji promocji książki „A Ty będziesz piłkarzem", poświęconej jego bogatej karierze.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (3)

Podczas spotkania Władysław Żmuda odebrał z rąk Beaty Stepaniuk - Kuśmierzak, zastępcy prezydenta miasta, Medal Zasłużony dla Lublina

Władysław Żmuda opowiada o tym, jak powstała książka „A Ty będziesz piłkarzem", poświęcona jego bogatej karierze

„A ty będziesz piłkarzem" nie jest biografią piłkarza opowiadającego głównie o rozegranych meczach i zdobytych trofeach. To raczej książka o człowieku, który dzięki piłce mógł sporo doświadczyć i jeszcze więcej przeżyć. Książka do nabycia w księgarniach i w salonach m.in. Inmedio, Relay, 1-Minute, Discover, Hubiz oraz w sklepach internetowych: prenumerata24.pl, motyleksiazkowe.pl, czytam.pl, tantis.pl, taniaksiazka.pl, empik.com, swiatksiazki.pl. Do spotkania z W. Żmudą jeszcze wrócimy. **BAS**

To był jeden z najlepszych kickbokserskich startów w historii świdnickiego klubu

Danowcy wrócili z Bałtowa z workiem medali

Aż 22 medale, w tym osiem złotych wywalczyli w rozgrywanych w Bałtowie mistrzostwach Polski dzieci i kadetów w kickboxingu w formułach pointfighting i light-contact reprezentanci LKSW Dan Świdnik. Najlepszym zawodnikiem w pointfightingu wśród kadetów młodszych został Jakub Ślązak, a wśród kadetów starszych Jakub Trześniak. Danowcy zajęli także pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej (punktowej) formuły pointfighting!

FOT. ŁUKASZ KASPROWICZ

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

W efektownej akcji Jakub Trześniak

- Był to jeden z najbardziej udanych kickbokserskich startów w historii naszego klubu - mówi **Piotr Bernat**, trener główny Dana - Cała ekipa zasłużyła na słowa uznania. Obok doświadczonych już zawodników na podium stanęli debiutanci.

Swoje ubiegłoroczne tytuły obronili **Jakub Trześniak** i **Kacper Głowienka** - Warto dodać, że obaj stanęli na najwyższym stopniu podium trzeci raz z rzędu - podkreśla trener Bernat. Kuba zdominował kategorię, wygrywając dwa pojedynki przed czasem. Finał zaczął się niepomyślnie i rywal - **Wojciech Bar** z SW Prime prowadził już trzema punktami, ale zmiana taktyki odwróciła losy pojedynku. W drugiej rundzie po efektownym kontrataku Kuby potrzebna była interwencja medyków, a cała walka ostatecznie skończyła się dziewięciopunktową przewagą naszego reprezentanta. Kacper wśród kadetów starszych -47 kg rywalizował ze świetnymi zawodnikami piaseczyńskiego X-Fight. Tu walki były znacznie bardziej wyrównane, ale zarówno **Adam Bachman**, jak i **Bartosz Dobrowolski** musieli uznać wyższość naszego reprezentanta - warto dodać, że w finale walczyli ubiegłoroczni mistrzowie Polski kadetów młodszych z kategorii -37 kg i -42 kg - dodaje trener P. Bernat.

Ubiegłoroczny brązowy medalista **Maks Szłapa** w tym roku szedł od sukcesu do sukcesu, będąc niepokonanym w pointfighting już na trzecim z rzędu turnieju (po Grand Prix Polski i Piaseczno Open IX). Spróbował sił także w light-contact, gdzie również może w przyszłości jeszcze poprawić swoje osiągnięcia.

W swoim drugim starcie w życiu tytuł mistrza Polski wywalczył wśród dzieci młodszy brat Maksa - **Wiktor Szłapa**. Ogromną niespodzianką był start debiutującego na mistrzostwach Polski **Jakuba Ślązaka**, który zdobył złoto po niezwykle wyrównanym finale przeciwko **Mateuszowi Obolewiczowi** z Azji Pabianice.

- Na sekundy przed końcem Kuba przegrywał jednym punktem i o złocie zadecydowała ostatnia akcja walki - wysokie kopnięcie - relacjonuje Piotr Bernat. Nasz reprezentant został też wyróżniony tytułem najlepszego kadeta młodszego MP w formule pointfighting - trudno wyobrazić sobie bardziej efektowny debiut.

Niełatwą drogę do złota miał **Jan Hawrysz**. W ubiegłym roku uległ w wewnątrzklubowym finale **Kacprowi Głowience,** a w Bałtowie dodatkowo startował po raz pierwszy w wyższej kategorii wagowej -42 kg. Najtrudniejszy okazał się... pierwszy pojedynek przeciwko **Kacprowi Górskiemu** ze Sfinksa Węgrów, który zakończył się drugą dogrywką. Kolejne pojedynki były już wyraźniej wygrane - odpowiednio 8:1 i 6:0.

Swoje wielkie marzenie zrealizował **Paweł Wilczopolski**. Ten długo już startujący zawodnik, medalista m. in. Pucharu Świata w kadetach młodszych nigdy jeszcze nie był mistrzem Polski w kickboxingu. W Bałtowie nie tylko stanął na najwyższym stopniu podium w pointfighting kadetów starszych -69 kg, ale doszedł do finału także w light-contact. Niepocieszona była natomiast nasza najmniejsza kadetka starsza **Kinga Matysiak**, która wróciła do rywalizacji po poważnej pozasportowej kontuzji. Już na miejscu okazało się, że jedyna rywalka w najlżejszej kategorii wagowej -37 kg nie zrobiła wymaganej wagi i Kindze pozostał na osłodę jedynie pamiątkowy medal zdobyty walkowerem.

W przypadku kilku zawodników zabrakło po prostu doświadczenia. Swoje debiutanckie starty na mistrzostwach Polski miejscami medalowymi zakończyli także **Antoni Hawrysz**, **Filip Daniel, Aron Ruśniak**, **Kacper Zawadzki** i **Michał Błaziak** - dwaj ostatni w ogóle startowali w oficjalnych zawodach po raz pierwszy w życiu. - Cieszą też podwójne medale **Igora Głowienki**, **Hani Czubackiej** i **Marysi Skiby**. Największym pechowcem okazała się natomiast **Maja Besztak**, która świetnie przepracowała okres przygotowawczy, aby już w pierwszej walce spotkać się ze swoją najgroźniejszą rywalką **Basią Budek** z Egidy Olsztyn, na którą zwykle trafiała w finałach i z którą do tej pory nie udało jej się jeszcze wygrać. Kolejne starcie było również przegrane, ale dystans cały czas się zmniejsza - kończy Piotr Bernat, trener główny Dana dodając, że wynik sportowy całej ekipy to efekt wkładu pracy zawodników, zespołu trenerskiego, w którym znaleźli się szkoleniowcy **Bartłomiej Daniel, Łukasz Staiński, Piotr Żołędź, Małgorzata Ciesielska, Jakub Dańko** i **Adrianna Skowrytko** oraz trenerka mentalna **Anna Matysiak**, a także wsparcia rodziców. Danowcy dziękują ponadto Gminie Miejskiej Świdnik oraz Powiatowi Łęczyńskiemu. **MAG**

MEDALIŚCI LKSW DAN:

pointfighting

złoto kat. chłopcy: Wiktor Szłapa (36 kg); kadet młodszy: Jan Hawrysz (42 kg), Maksymilian Szłapa (47 kg), Jakub Ślązak (+47 kg); kadet starszy: Kinga Matysiak (37 kg), Kacper Głowienka (47 kg), Jakub Trześniak (57 kg), Paweł Wilczopolski (69 kg)

srebro kat. chłopcy: Antoni Hawrysz (27 kg); kadet młodszy: Igor Głowienka (37 kg), Hanna Czubacka (47 kg); kadet starszy: Filip Daniel (42 kg)

brąz kat. chłopcy: Kacper Zawadzki (24 kg); kadet młodszy: Aron Ruśniak (42 kg), Maria Skiba (47 kg); kadet starszy: Michał Błaziak (+69 kg)

light-contact

srebro kadet starszy: Paweł Wilczopolski (69 kg)

brąz kadet młodszy Igor Głowienka (37 kg), Jan Hawrysz (42 kg), Maksymilian Szłapa (47 kg), Maria Skiba (46 kg), Hanna Czubacka (50 kg)

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

24/2021

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13

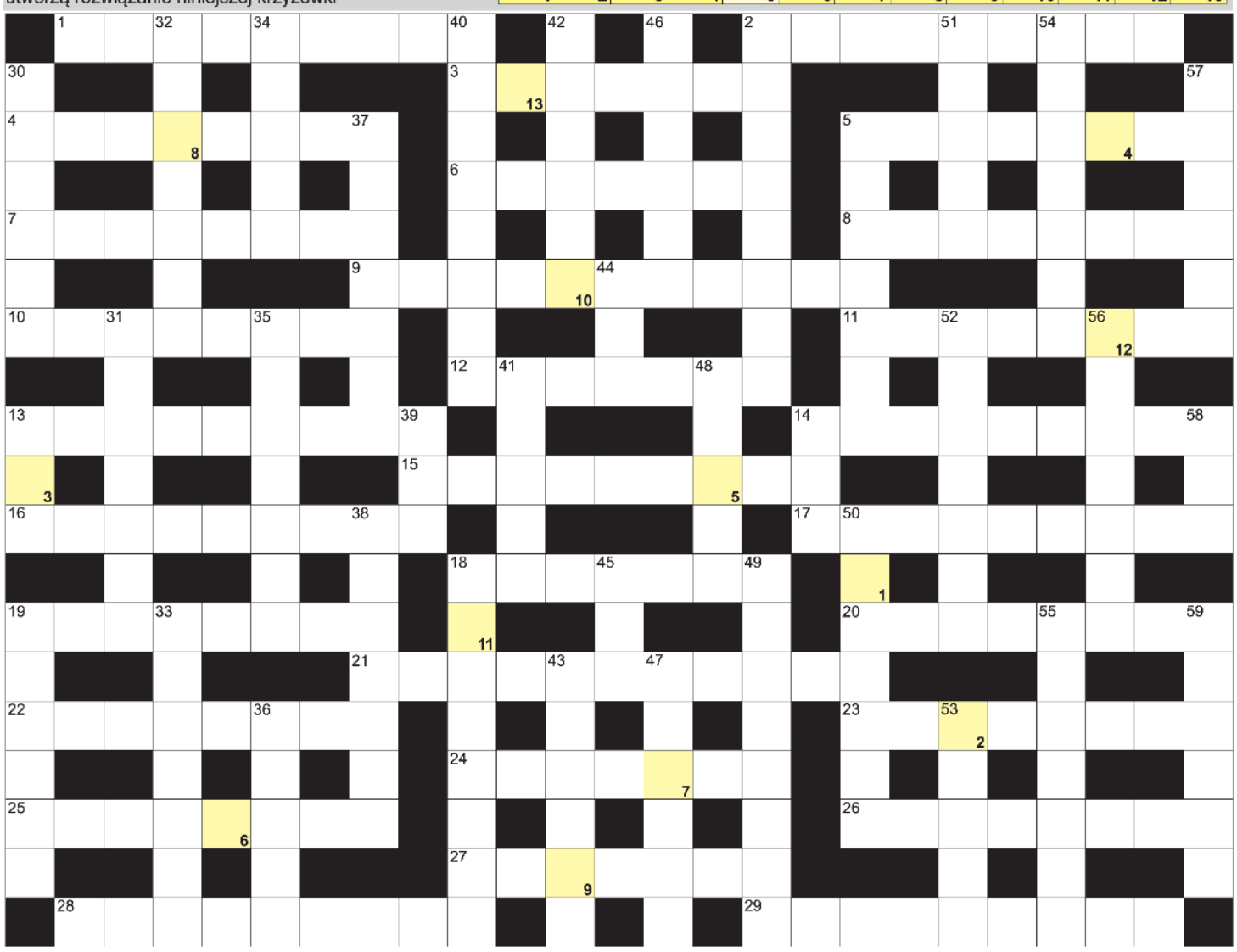

POZIOMO: 1) kursy, seminaria; 2) ręcznie rozluźniają mięśnie klientom; 3) inaczej woźnicy, wozacy; 4) kolenchyma, tkanka roślinna; 5) pręt w pysku konia; 6) blankiety, formularze; 7) średniowieczny rzemieślnik wykonujący zbroje; 8) język urzędowy Bhutanu; 9) nie umiejąca czytać i pisać; 10) zakładany na pysk psa; 11) stolica Libii; 12) najwyższy szczyt masywu Tuxer Hauptkamm; 13) inaczej turako olbrzymi, ptak; 14) ugryzienie żmii; 15) karabin pneumatyczny; 16) dawniej Jutrznia, Wenus; 17) Agnieszka, Miss Polonia 1996; 18) lis krabojad inaczej; 19) przywłaszczenie cudzej rzeczy; 20) wesołe miasteczko, park rozrywki; 21) międzynarodowe igrzyska sportowe studentów; 22) przyrzec, obiecać; 23) mniej niż gmina; 24) nie wąsko; 25) niderlandzkie kwiaty; 26) rodzinne miasto Marcina Lutra; 27) jej stolicą Tallin; 28) wilgotnościomierz; 29) odcisk inaczej.

PIONOWO: 2) członek rządu; 5) poniesiony koszt; 13) starcie zbrojne, walka; 14) rosyjska terenówka z Uljanowska; 18) Janusz, autor "Szkoły orląt"; 19) chronione podkową; 30) na głowie pływaka; 31) bieg w wyścigach konnych; 32) ambulans; 33) łamana strzelba myśliwska, trójlufka; 34) rzeka w Getyndze; 35) Indianie z czubami; 36) dorosła postać owada; 37) francuski region ze Strasburgiem; 38) zbierają się na mleku; 39) przed trzy; 40) najwyższa góra w Ghanie; 41) długie pnącze w dżungli; 42) zwycięstwo, wygrana; 43) wyniki, rezultaty pracy; 44) grecka bogini uosobienie zaślepienia; 45) inaczej cyrk lodowcowy, kocioł; 46) pospolity to jarzębina; 47) fuga lub spaw; 48) Axer, polski reżyser teatralny; 49) literat z przymusem pisania; 50) drzewa szpilkowe; 51) groźne u pszczoły; 52) dwudziesta litera alfabetu greckiego; 53) płytki na rybach; 54) Achillesa w nodze; 55) pod opieką szpitala; 56) dawny właściciel szkoły gladiatorów; 57) miłosna przygoda, flirt; 58) matka Kaina i Abla; 59) maszyny tkackie.

nowy tydzień tygodnik lokalny

stówka co tydzień!

KUPON - krzyżówki 24/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 22/2021 otrzymuje **Małgorzata Żukowska** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Aleksandra Muraszko** (Chełm) i **Klaudia Jaroszek** (Chełm)

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

24/2021

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13

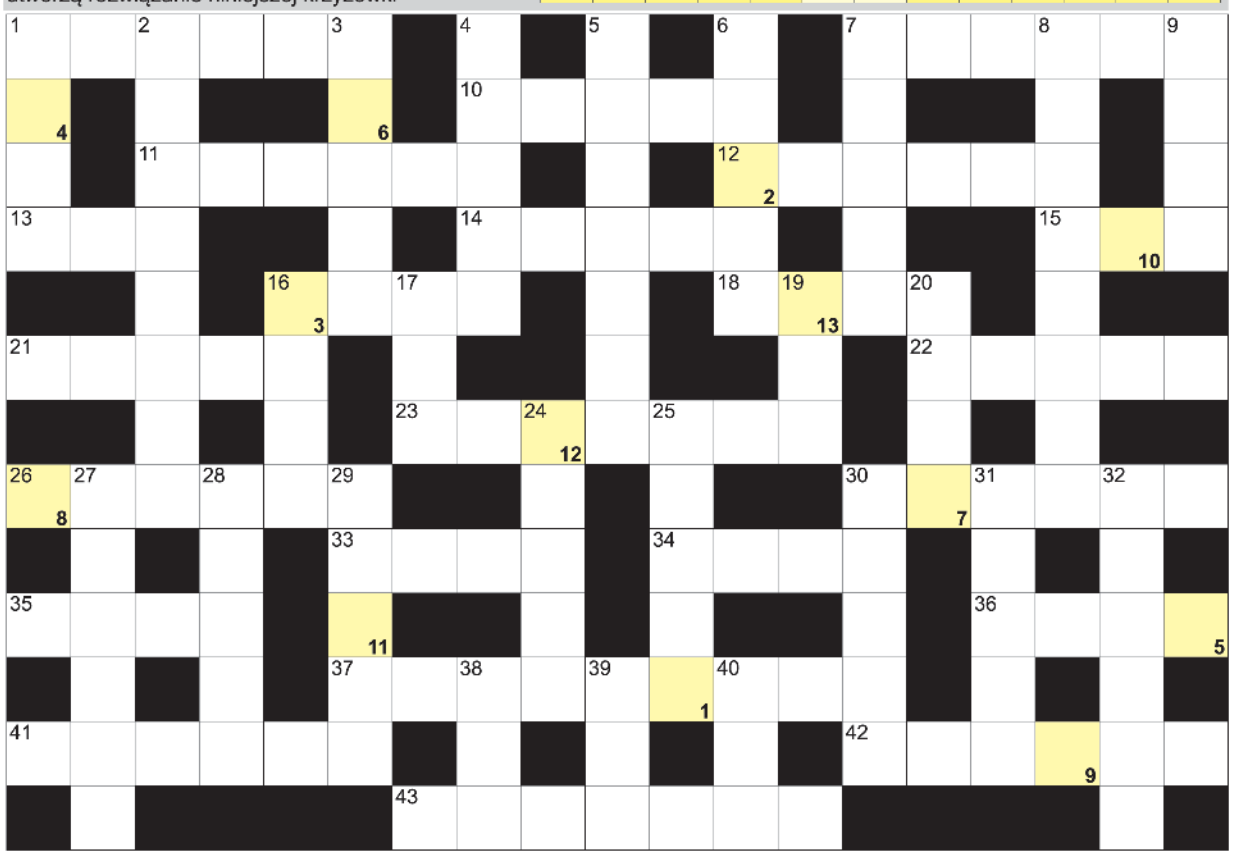

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) wręczane zwycięzcom; 7) karna cela dla więźnia; 10) kwiecień dla Anglika; 11) autor powieści "Rok 1984"; 12) włoski region z Perugią; 13) rzeka w stolicy Portugalii; 14) obraz lub płaskorzeźba w kształcie koła; 15) w nim rozprawy; 16) Rabanne, dyktator mody; 18) szachowy lub uliczny; 21) porcja leku; 22) inaczej Rocznik, spis wydarzeń; 23) białolica to papuga; 26) drewniane przejścia nad rzeką; 30) podziemne dla samochodów; 33) skrzywiony kwadrat; 34) ratuje turystów w górach; 35) słynny szwedzki kwartet z lat 70; 36) dawne drewniane kajdany z otworami; 37) grecki bóg ognia i złotników; 41) cecha bohatera; 42) produkcyjny lub usługowy; 43) pierwsza stolica Polski.

PIONOWO: 1) kowal uderzał nim w kowadło; 2) policja na drodze; 3) inaczej o lewatywie; 4) fikołek, przewrót w powietrzu; 5) oddzielają państwa; 6) w paście do zębów; 7) dopinguje swoją drużynę; 8) krużyca małpia inaczej; 9) waluta RPA; 16) maszynowy lub jurajski; 17) pierwiastek Ce; 19) stolica Baszkirii; 20) górskie pastwisko; 24) pasy dla pieszych potocznie; 25) była stolica Nigerii; 27) duży ptak z długą szyją; 28) przepływa przez Maribor; 29) skóra do wycierania okularów; 30) część złotówki; 31) Radosław dla kolegów; 32) z księciem w powieści Marka Twaina; 38) skandynaw; 39) Pesci, amerykański aktor; 40) jakość, barwa brzmienia głosu.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20. 04)
Barany trochę bujają w obłokach, a tu trzeba twardo stąpać po ziemi. I uważać, bo czasem leżą na niej pieniądze. Zatem niech się wreszcie odważą i zrobią w końcu ten interes życia!

Byk (21. 04 - 20. 05)
Samotne Byki mają teraz szansę na miłosny zawrót głowy i motyle w brzuchu. Zaś te w związkach cieszyć się będą na nowo roznieconym żarem uczuć. Nastrój dopisze. Finanse OK.

Bliźnięta (21. 05 - 21. 06)
Bliźnięta teraz faktycznie będą działać jakby w duecie. Podwójne siły, znakomite pomysły i zniewalający urok. Warto pokorzystać z życia, bo pozytywne emocje gwarantowane.

Rak (22. 06 - 22. 07)
Raki będą cieszyć się powszechną sympatią. Także Amor spojrzy na nie przychylnym okiem i gdy trafią na tę właściwą osobę, już mogą szykować się na eksplozję miłości. Portfel spuchnie.

Lew (23. 07 - 23. 08)
Pogoda dla... Lwów. Słońce będzie oświecać im drogę, deszcz ochłodzi, gdy trzeba. Męczące zadania już na finiszu. Czas doraźnie odpocząć i planować wakacje (tym razem bez remontu).

Panna (24. 08 - 22. 09)
Panny, gdy rozejrzą się, dostrzegą nowe szanse i kogoś ceniącego je za „całokształt". Jednak na spacerze z psem niech patrzą pod nogi, mimo że wdepnięcie w g... to ponoć na szczęście...

Waga (23. 09 - 23. 10)
Po burzy przychodzi słońce, więc jeśli emocje podniosły Wagom ciśnienie, to niech wiedzą, że już po niesnaskach. Sielanka, stabilizacja, piękny wyciąg z konta... Dołóż do tego trochę sportu.

Skorpion (24. 10 - 22. 11)
Słońce, śpiew ptaków i szum drzew... Skorpiony, nawet te po lub przed urlopem, będą mieć dużo czasu na wypoczynek. Finanse dobre, zdrowie i nastrój dopiszą. Luz i uśmiech!

Strzelec (23. 11 - 21. 12)
Zbliża się lato i czas urlopów, ale warto pamiętać o sprawach zawodowych. Teraz masz szansę zabłysnąć i zwiększyć premię. Kto wie, może i awans będzie...

Koziorożec (22. 12 - 20. 01)
Wiele spraw na głowie, ale dasz radę! Dodatkowo - ktoś, kogo szufladkujesz w przegródce „nie dla mnie", może okazać się znakomitym kompanem i doradcą. A dobra rada zawsze w cenie.

Wodnik (21. 01 - 19. 02)
W tym tygodniu nie jest Ci potrzebny dobry horoskop. Wszystko poukłada się bowiem lepiej niż w zakończeniu bajki. Jednak uwaga - jeśli jesteś w związku, uważaj na piękną książniczkę lub przystojnego księcia.

Ryby (20. 02 - 20. 03)
Pieniądze? Duże! Zdrowie? Mocne! Sercowe sprawy? Oj, tu zalecana ostrożność! Żar uczuć będzie bowiem ogromny. Do tego wino, pieniądze i śpiew...